

STALOWA WOLA. Pierwsza umowa na Borsuki podpisana! – str. 3
Nisko. Starosta: Trzeba być przygotowanym na kryzys – str. 10–11
SPORT. Piłka nożna. Sensacja wisiła na włosku – str. 20



Mamy nowe
rezerваты przyrody

➤ Czytaj na str. 7

Nr 14 (3033) 3 kwietnia 2025 r.
cena 5 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

Wspomnienia
**Jak żegnaliśmy
papieża-rodaka**

➤ str. 13

WWW.SZTAFETA.PL

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Zgodnie z projektem, a mieszkańcy niezadowoleni

Na pierwszy rzut oka ulica Dąbrowskiego w Nisku wygląda bardzo dobrze, przecież niedawno została wyremontowana. Ale mieszkający przy niej mają zastrzeżenia. – Mieszkamy przy tej ulicy i widzimy co się dzieje – usłyszeliśmy w redakcji od Ryszarda Dąbka. – Ze względów bezpieczeństwa i społecznych możemy to skorygować – mówi starosta niżański.

Ulica Dąbrowskiego położona w pobliżu zalewu na Podwolinie, należy do tych częściej uczęszczanych. Korzystają z niej nie tylko mieszkańcy, ale też osoby szukające odpoczynku i rozrywki nad wodą. Znajduje się przy niej także szkoła oraz osiedle domków jednorodzinnych.

W 2023 roku ulica przeszła remont w ramach inwestycji, która obejmowała przebudowę drogi powiatowej Nr 1057R i składa się z dwóch odcinków. Pierwszy odcinek dotyczył ulic Nowej i Słonecznej (2770 m), natomiast drugi odcinek obejmował ulicę Dąbrowskiego i wówczas 868 m drogi zyskało nowy standard. Wykonano wtedy m.in. poszerzenia, pobocza, zjazdy, chodniki, odwodnienia i kanał technologiczny. Inwestorem było Starostwo Powiatowe w Nisku, wykonawcą prac Konsorcjum Firm PBI Infrastruktura S.A. Kraśnik.

Wówczas przy ulicy Dąbrowskiego pojawiły się ażurowe beto-

nowe płyty, tzw. jumby, którymi wyłożono rowy biegnące wzdłuż tej ulicy. A dokładnie nie rowy, tylko ich fragmenty, i to właśnie wywołuje oburzenie mieszkańców.

– Występuję w imieniu mieszkańców tej ulicy. Chcemy żeby wszystkie rowy wzdłuż naszej ulicy Dąbrowskiego zostały wykonane płytami, nie tak jak teraz. Po zimie widać, że brzegi rowów na których nie położono płyt, tracą stabilność. Ziemia zaczyna się obsuwać, dno rowu już widać, że się zamula, a jeszcze nie było dużych opadów. Innym aspektem jest estetyka – trochę płyt jest ułożonych, potem ich nie ma. Tak jakby komuś ich brakło i kładł tyle ile miał – opowiadał w redakcji rozemocjonowany pan Ryszard. – Nawet jak ktoś do nas przyjeżdża, to się pyta dlaczego to jest tak zrobione. Każdy się dziwi. Droga piękna, domy zadbane, a te rowy jak nie stąd.

➤ Czytaj dalej na str. 10–11



FOT. LILLA WITKOWSKA

Według mieszkańców ulicy Dąbrowskiego skarpy rowu są niestabilne i wymagają wzmocnienia w całości płytami jumbo, które obecnie pokrywają jedynie fragmenty rowu

Krzysztof Trofiniak złożył rezygnację

W środę, 2 kwietnia, prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej, w ramach której działa HSW SA, złożył dymisję. Portal Business Insider podał, że odwołania Trofiniaka „domagało się Ministerstwo Obrony Narodowej oraz wojsko. Przeciwno zmianom była strona rządowa”. Prezes Trofiniak był obwiniany m.in. za zbyt małą produkcję amunicji 155 mm, czyli największego kalibru, wykorzystywaną przez ciężką artylerię (armatohaubice Krab, K9). Krzysztof Trofiniak zarządzał PGZ od marca 2024 roku. Hucie Stalowa Wola szefował w latach 2008–2014.

(it)

■ STALOWA WOLA O HSW, szpitalu i kolei

Sytuacja w Hucie Stalowa Wola, nowe połączenia kolejowe i kondycja szpitala powiatowego w Stalowej Woli – te trzy tematy poruszył poseł Rafał Weber na wtorkowym (1 kwietnia) spotkaniu z dziennikarzami.

➤ Czytaj na str. 4

■ STANY Będzie przedszkole

W miejscowości Stany w gminie Bojanów budynek domu kultury i biblioteki zostanie rozbudowany i przekształcony na przedszkole. Przetarg na to zadanie został już rozstrzygnięty. Inwestycja pochłonie nieco ponad 3,7 mln zł.

➤ Czytaj na str. 8

■ STALOWA WOLA

Pomiary i badania są konieczne

– Będziemy wnosić o to, żeby Stalowa Wola znalazła się w Krajowym Monitoringu Jakości Powietrza, żebyśmy stale byli monitorowani i w razie przekroczenia norm mogli wskazać winnych i ich ukarać. Musi być balans między miastem przemysłowym a komfortem życia jego mieszkańców. O to będziemy zabiegać – mówił radny miasta Damian Marczak.

➤ Czytaj na str. 12

■ STALOWA WOLA

Dewastujesz – pracujesz!

Dewastacja wspólnej przestrzeni miejskiej nie pozostaje bez odpowiedzi. Dwóch uczniów, którzy dopuścili się aktów wandalizmu, musiało ponieść konsekwencje swoich działań. W ramach kary odbyli prace porządkowe w Ogrodzie Jordanowskim, pozostając pod czujnym okiem pracownika Miejskiego Zakładu Budynków w Stalowej Woli.

➤ Czytaj na str. 14



■ STALOWA WOLA, RACŁAWICE

Dzień otwarty w sandepidach

Bezpieczeństwo zdrowotne – wspólna odpowiedzialność – pod takim hasłem 10 kwietnia w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Stalowej Woli i w Racławicach odbędzie się Dzień Otwarty. To doskonała okazja, by odkryć, jak funkcjonuje sanepid i jak codziennie dba o bezpieczeństwo mieszkańców. Nie zabraknie też stoisk tematycznych.

➤ Czytaj na str. 16

■ STALOWA WOLA

Nie ma przesady w moich słowach

– Okaże się, ile jest w Polsce Polaków, którzy chcą być Polakami. A ilu jest gotowych być eurokołchoźnikami, tubylcami w jakiejś kolonii zamorskiej czy bantustanie, Ukropolu czy Ukropolinie – mówił w Stalowej Woli europoseł Grzegorz Braun.

➤ Czytaj na str. 12



Marzena
KOŚCIÓŁEK

Prezes Wydawnictwa Sztateta

Drodzy Czytelnicy!

Historia tygodnika „Sztateta” sięga czasów zakładowej gazety Huty Stalowa Wola zatytułowanej „Socjalistyczne Tempo”. Pierwszy numer ukazał się w maju 1951 r. Z kolei w marcu 1989 r. gazeta zmieniła tytuł na „Sztatetę”. Nasze czasopismo, które relacjonuje życie powiatu stalowowolskiego i niżańskiego, przechodzi kolejną ważną transformację. Od maja mieszkańcy otrzymają ekskluzywny miesięcznik, oferujący unikalne materiały dziennikarskie, między innymi reportaże, wywiady oraz informacje lokalne. To świadoma inwestycja w jakość i rozwój. W obliczu zmieniającego się rynku prasowego, chcemy zaoferować coraz bardziej świadomym i wymagającym czytelnikom czasopismo nie tylko rzetelne w treści ale i bardzo atrakcyjne graficznie.

Miesięcznik będzie miał aż 64 strony, a jego cena wyniesie 12 złotych, co w przeliczeniu na cztery tygodnie daje koszt porównywalny do poprzedniego tygodnika (5 zł za egzemplarz). W zamian czytelnicy otrzymają bogatsze treści i ekskluzywne materiały niedostępne nigdzie indziej.

Dla dotychczasowych prenumeratorów tygodnika przygotowano atrakcyjne promocje na prenumeratę miesięcznika – szczegóły zostaną ogłoszone wkrótce. Chcemy, aby nasi stali czytelnicy mogli bez przeszkód kontynuować korzystanie z wartościowych treści „Sztatety” w nowej, ulepszonej formule.

Pierwsze wydanie miesięcznika zbiegnie się z premierą nowego portalu internetowego „Sztatety”. Strona zyska nowoczesny wygląd, będzie bardziej dynamiczna, czytelna i spójna z miesięcznikiem. Portal stanie się centrum informacji lokalnych, łącząc tradycję z nowoczesnością i oferując mieszkańcom jeszcze lepszy dostęp do bieżących wydarzeń.

Nowa „Sztateta” nie unika trudnych tematów społecznych i politycznych – wręcz przeciwnie, będzie rzetelnie i obiektywnie przedstawiać informacje, aby czytelnicy mogli wypracować własne opinie. Wydawca miesięcznika jest otwarty na współpracę z innymi mediami, przedstawicielami różnych środowisk oraz politykami – wszystko po to, by zapewnić mieszkańcom dostęp do pełnego obrazu rzeczywistości.

Zachęcamy do wsparcia nowej odsłony „Sztatety” – prenumerata to najlepszy sposób, aby być na bieżąco z tym, co naprawdę ważne w Stalowej Woli i regionie. Nowy format to krok w przyszłość, który pozwoli nam dostarczać jeszcze lepsze treści i rozwijać lokalne dziennikarstwo.

Ostatni numer tygodnika ukaże się 17 kwietnia. Pierwsze wydanie „Sztatety” w nowej odsłonie planowane jest na maj.

Dionizy Garbacz Honorowym Obywatelem Miasta Stalowa Wola

Dionizy Garbacz regionalista, dziennikarz, autor książek, do 2003 roku prezes Wydawnictwa Sztateta, założyciel Fundacji STALOVIANUM otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Stalowa Wola. Uchwałę w tej sprawie radni podjęli na sesji, która odbyła się w piątek, 28 marca.

Dionizy Garbacz urodził się w Kurzynie Wielkiej w 1940 r. Od 1968 r. pracował w „Socjalistycznym Tempie” – zakładowej gazecie Huty Stalowa Wola.

W 1978 r. opublikował swą pierwszą większą pracę: broszurę historyczną „Huta Stalowa Wola 1938–1978”. W 1981 r. został redaktorem naczelnym „Socjalistycznego Tempa”. W stanie wojennym usunięto go z tego stanowiska i pozbawiono prawa do wykonywania zawodu dziennikarza, był internowany w Zależu i Uhercach.

Kolejne publikacje Dionizego Garbacza to „Stalowa Wola narodu polskiego” (1987, wspólnie ze Stefanem Bratkowskim i Marianem M. Drozdowskim, w niezależnym

obiegu wydawniczym), a następnie „Strajk w Stalowej Woli 22 sierpnia – 1 września”. Tę pozycję napisał po wielkim strajku o „Solidarność” w sierpniu 1988 r., w którym czynnie uczestniczył. W tym okresie wydał też książkę „Okupacja i konspiracja w Stalowej Woli 1939–1944” (1988), a wspólnie z Andrzejem Zagórskim publikację „W kleszczach czerwonych” (1990). Jego dziennikarskie artykuły ukazywały się w latach 80. XX w. w prasie podziemnej i polonijnej. Po przełomie ustrojowym w 1989 r. był założycielem i prezesem oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Stalowej Woli. Pisał dla tygodnika „San” i „Dziennika Obywatelskiego A – Z”.

W 1990 r., razem z żoną Anną zostali przywróceniu do pracy w zakładowej gazecie HSW, która od marca 1989 r. zmieniła tytuł na „Sztatetę” – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

30 marca 1992 r. Dionizy Garbacz został prezesem nowo utworzonego Wydawnictwa Sztateta, funkcję tę sprawował do 2003 roku. Założył Fundację STALOVIANUM, zajmującą się historią Stalowej Woli i regionu. Lista jego książkowych publikacji (kilka prac napisał z innymi autorami) liczy ponad 50 pozycji. Jako dziennikarz regionalista napisał też setki artykułów o tematyce historycznej, dotyczących Stalowej Woli i regionu.

Za swoją pracę literacką, wydawniczą i dziennikarską był



Radni głosując nad uchwałą o nadanie tytułu Honorowy Obywatel Miasta Stalowa Wola Dionizemu Garbaczowi byli jednogłośnie

wielokrotnie nagradzany. Jest m.in. dwukrotnym laureatem „Gałązki Sosny” – Nagrody Miasta Stalowej Woli.

Dionizy Garbacz to także wytrawny kucharz i propagator autorskich przepisów kulinarnych.

(as)

krótko

STALOWA WOLA. 1 kwietnia wróciły rowery miejskie

We wtorek, 1 kwietnia, System Roweru Miejskiego w Stalowej Woli został ponownie uruchomiony. Do dyspozycji użytkowników oddane zostało 15 stacji i 150 jednośladów.

Będzie to 6 sezon roweru miejskiego z firmą Orange Polska S.A. i Roovee S.A., usługa z tym operatorem będzie świadczona do 31 października 2026 roku w sezonach wiosna-jesień.

Warunkiem korzystania z systemu rowerowego w Stalowej Woli jest zainstalowanie aplikacji mobilnej oraz wniesienie symbolicznej opłaty początkowej dla nowych użytkowników systemu (10 złotych). Systemowi roweru miejskiego w Stalowej Woli dedykowana jest strona www.stalowawola.bike/. Podobnie jak w poprzednich sezonach pierwsze 30 minut jazdy będzie darmowe, potem naliczana będzie kwota zgodnie z tabelą opłat – informuje Karolina Głogowska z MZK.

W Stalowej Woli użytkownicy mają do dyspozycji 150 rowerów na 15 stacjach rowerowych w tym: 125 rowerów standardowych, 10 z fotelikami dla dzieci, 10 rowerków dziecięcych i 5 tandemów.

Przed rozpoczęciem wypożyczenia użytkowników zachęcamy do przeczytania regulaminu i przypominamy, że miejscem właściwym do kierowania uwag, niejasności z naliczaniem opłaty, czy problemów z wypożyczeniem jednośladu w momencie wypożyczenia jest Infolinia Roovee. Numer telefonu do konsultantów znajduje się na tablicach przystankowych każdej stacji rowerowych 22 300 51 19 – informuje Karolina Głogowska.

Systemowi roweru miejskiego w Stalowej Woli dedykowana jest strona <https://www.stalowawola.bike/>. Tegoroczny sezon rowerowy potrwa do 31 października.

Lokalizacja stacji rowerowych w sezonie 2025: MDK, Plac Piłsudskiego, Park Miejski, ul. Narutowicza, Huta, Rondo im. Solidarności, Jana Pawła II – Górka, Hala Targowa, ul. Okulickiego, Rondo KEN, Bazylika, Błonia Nad-

sańskie, Osiedle Hutnik, ul. Wańkowicza, Siedlanowskiego, Czarnieckiego, Rozwadów Rynek, Park Zimnej Wody, Osiedle Piaski, Biblioteka.

System rowerów miejskich pojawił się w Stalowej Woli wiosną 2016 roku, jako program pilotażowy i oferował 4 stacje i 40 rowerów. W 2017 i 2018 roku usługę realizowała firma Nextbike Polska. W 2019 roku w wyniku procedury przetargowej rozpoczęła się współpraca z konsorcjum Orange Polska i Roovee. W pierwszym roku współpracy z tym operatorem, w systemie zarejestrowało się 3403 użytkowników, w kolejnych sezonach ich liczba rosła o około 1500 nowych osób rocznie. W sezonie 2023 roku przybyły trzy nowe stacje rowerowe, a liczba rowerów wzrosła do 150 sztuk. Trzy dodatkowe stacje znajdują się: w Parku Zimnej Wody, przy Bibliotece i na osiedlu Piaski.

Statystyki 2024: czas przejazdów – 1980993,62 minut, dystans – 214551,63 km, średnia prędkość – 9,72 km/h, liczba nowych użytkowników w 2024 roku – 1710, suma wszystkich użytkowników SWMR – 11247. Ilość wszystkich wypożyczeń – 90 105. Miesięcznie najwięcej wypożyczeń było w miesiącach: sierpień (501), lipiec (497), maj (467). Rowery były wypożyczane średnio 421 razy dziennie.

(as)

STALOWA WOLA. Zielone targi wielkanocne

Klaster Lasowiacki zaprasza na Zielone Targi Wielkanocne, które odbędą się już w najbliższą niedzielę, 6 kwietnia, w hali „Zieleniak” przy ulicy Okulickiego 31A w godz. 13–18. W programie: warsztaty wielkanocne, artystyczne, rękodzielnicze, pokazy kulinarne oraz sprzedaż produktów regionalnych.

(kag)

STALOWA WOLA. Drogi Krzyżowe

W piątek, 4 kwietnia, wyruszy Ekstremalna Droga Krzyżowa ze Stalowej Woli. Chętni mają do wyboru trzy trasy: do Sandomierza, przez Radomyśl nad Sanem i z powrotem oraz do Janowa Lubelskiego. Rozpoczęcie mszą św. o godz. 20.00 w kościele Jana Pawła II (Parafia Akademicka). Zapisy oraz więcej informacji na stronie www.edk.org.pl.

Także w najbliższy piątek Nabożeństwo Drogi Krzyżowej ulicami Rozwadowa. Wyjście z kościoła Matki Bożej Szkaplerznej po mszy św. o godz. 18. W związku z tym nie będzie w farze Drogi Krzyżowej o godz. 17.15.

Do wspólnego przeżywania Drogi Krzyżowej zaprasza również wspólnota parafii pw. św. Floriana. Początek po mszy św. o godz. 18, trasa wiedzie ulicami parafii.

(it)

STALOWA WOLA. Męski różaniec u michalitów

W najbliższą sobotę, 5 kwietnia, Męski Różaniec rozpocznie się o godz. 16.15 w parafii Opatrzności Bożej. Zgromadzeni przejdą z figurą Matki Bożej Fatimskiej do kościoła MB Szkaplerznej w Rozwadowie. Ojcowie michalici zapraszają wszystkich mężczyzn pragnących złożyć świadectwo wiary.

(it)

Kancelaria Podatkowo-Prawna Studio Podatki Sp. z o.o.

STUDIO PODATKI

Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola, tel. 519 055 835, www.studiopodatki.pl

Huta rozpoczyna nową epokę w dziedzinie bojowych wozów piechoty

Pierwsza umowa na Borsuki podpisana!

To bez wątpienia była historyczna chwila. 27 marca 2025 r. w Warszawie, Agencja Uzbrojenia oraz przedstawiciele Polskiej Grupy Zbrojeniowej S.A. i Huty Stalowa Wola S.A., podpisali kontrakt na dostawę pierwszej partii pływających bojowych wozów piechoty Borsuk dla Wojska Polskiego. Ten doniosły akt oznacza wielki skok technologiczny naszej armii.

Podpisana umowa opiewa na 111 egzemplarzy Borsuka, które trafią do polskich jednostek w latach 2025–2029. Jej wartość wynosi ok. 6,57 mld zł brutto.

Kolejne roczniki żołnierzy czekały

– To jest wielki moment. To wydarzenie dekady, wydarzenie bez precedensu. To jest coś, na co czekały, można powiedzieć, kolejne roczniki Wojska Polskiego, kolejne osoby, które pracowały nad przygotowaniem Borsuka, nad jego pełną gotowością, nad możliwością zakupu przez Wojsko Polskie – mówił podczas uroczystości podpisania umowy wicepremier, minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz.

Przypomniał też, jak to w 2014 roku podjęto odważną i perspektywiczną decyzję o budowie polskiego BWP (Bojowego Wozu Piechoty), siłami polskiego przemysłu i ośrodków badawczych.

– Dzisiaj jest już on przedmiotem podpisanej umowy. Staje się to faktem, staje się to działaniem, na które tak bardzo czekaliśmy.

(...) 6,5 miliarda, bo to jest wartość kontraktu na zakup 111 Borsuków, to kwota, która trafia do Huty Stalowa Wola, ale też do kooperantów tego projektu – dodał Kosiniak-Kamysz.

Projekt Borsuka, z udziałem Wojskowej Akademii Technicznej, został zrealizowany ze środków Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. W skład konsorcjum, którego liderem była Huta Stalowa Wola S.A., wchodziły Wojskowe Zakłady Motoryzacyjne S.A., Wojskowe Zakłady Elektroniczne S.A., Wojskowe Zakłady Inżynieryjne S.A., Wojskowy Instytut Techniki Pancernej i Samochodowej, Akademia Sztuki Wojennej, Politechnika Warszawska, Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Urządzeń Mechanicznych OBRUM i Rosomak S.A.

Całkowicie polska konstrukcja

Uczestniczący w uroczystości podpisania kontraktu ministrowie aktywów państwowych Jakub Jaworowski oraz spraw wewnętrznych i administracji



Umowę podpisuje prezes zarządu HSW SA Wojciech Kędziera. Za nim płk Piotr Paluch i prezes zarządu PGZ Krzysztof Trofiniak

Tomasz Siemoniak, a także wiceminister obrony narodowej Paweł Bejda, podkreślali, że to całkowicie polska konstrukcja, która powstała w niespełna 11 lat, jako owoc współpracy przemysłu państwowego i prywatnego, wspomaganych przez ośrodki naukowe i instytuty badawcze.

Tę historyczną – nie tylko z punktu widzenia wojska – umowę, ze strony przemysłu podpisali prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej S.A. Krzysztof Trofiniak, prezes HSW S.A. Wojciech Kędziera oraz płk Piotr Paluch, zastępca szefa Agencji Uzbrojenia.

Wóz na miarę XXI wieku

– Jestem niezmiernie dumny z dzisiejszego dnia. Zawarliśmy dziś pierwszą umowę wykonawczą na dostawę wozów, tak długo oczekiwanych i pożądaných przez Wojsko Polskie. Jestem pewien, że ten dzień przejdzie do historii nie tylko polskiego wojska, ale także całej polskiej zbrojeniówki – podkreślił w swoim wystąpieniu prezes Krzysztof Trofiniak.

Przypomniał, że w pracach nad tym produktem, w zakresie podwozia oraz systemu wieżowego, uczestniczyło ponad 20 polskich firm.

– Borsuk wprowadza armię w XXI wiek, który rozpoczął się również realizacją innych projektów, jak systemy radarowe, Rosomak, Krab czy Rak. Borsuk jest szczególnie o tyle, że jest całkowicie polskiej myśli technologicznej i konstrukcyjnej. (...) Wierzę, że będzie to punkt startowy dla zaprojektowania jeszcze bardziej skomplikowanych elementów wyposażenia Wojska Polskiego – dodał prezes Trofiniak.

zawiera w sobie istotne elementy oparte na rozwiązaniach zagranicznych, to Borsuk jest w 100 procentach konstrukcją opracowaną w Hucie Stalowa Wola, przy współudziale polskich członków konsorcjum. Dzięki temu praktycznie bez żadnych ograniczeń będziemy mogli ten produkt oferować za granicę, a także rozwijać go i udoskonalać – zapowiedział prezes Kędziera.

Zapewnił też, że HSW nie spoczywa na laurach. I wykorzystując doświadczenia zdobyte przy konstruowaniu Borsuka, projektuje już następne innowacyjne produkty, w tym ciężki bojowy wóz piechoty.

Borsuk od środka

Konstrukcja Borsuka jest oparta na modułowej platformie gąsienicowej, a pojazd jest wyposażony w zdalnie sterowany system wieżowy ZSSW-30 (armata Mk 44S Buskmaster kal. 30 mm, podwójna wyrzutnia PPK Spike, oraz sprzężony uniwersalny karabin maszynowy UKM-2000C kal. 7,62 mm).

Załogę stanowi 3 żołnierzy: dowódca, operator uzbrojenia oraz kierowca. Wóz jest przeznaczony do transportu 6 żołnierzy w rejon pola walki. Może też wspierać pododdziały piechoty przy wykorzystaniu broni pokładowej.

Zgodnie z umową ramową z lutego 2023 roku, wojsko planuje pozyskać 1400 Borsuków, w tym ok. 300 to będą wozy specjalistyczne: gąsienicowe transportery rozpoznawcze ŻUK, gąsienicowe wozy dowodzenia OSET, wozy ewakuacji medycznej GOTEM, wozy zabezpieczenia technicznego GEKON oraz transportery rozpoznania skażeń ARES. (SJ)



FOT. STANISŁAW CHUDY

Gdy w Warszawie podpisywano umowę, w Hucie Stalowa Wola dziennikarze oglądali wojskowe produkty HSW. Tak prezentował się bohater tego dnia. Bojowa masa Borsuka to 28 ton (wersja podstawowa), po drogach utwardzonych rozwija prędkość do 65 km/h, a prędkość pływania to 8 km/h. Długość całkowita wozu to 7,6 m, a szerokość (z panelami opancerzenia) wynosi 3,4 m

CZAS NA WIOSENNE ZMIANY

SETKI PRODUKTÓW!
W ZASKAKUJĄCO NISKICH CENACH!

OUTLET MEBLOWY HALMAR

Stalowa Wola, ul. COP 2 ☎ 788 954 005

Stół RAVEL 827 zł **-50%** 414 zł!

NAJNIŻSZA CENA W OSTATNICH 30 DNIACH 496 zł

GWARANCJA 3 lata
OKAZJA CENOWA

UWAGA

„Sztafeta” pod nowym adresem

**Al. Jana Pawła II
25 a / 1010
MOSTOSTAL**

Do redakcji zapraszamy w dni robocze
w godzinach 8.00–16.00

O HSW, szpitalu i kolei

Sytuacja w Hucie Stalowa Wola, nowe połączenia kolejowe i kondycja szpitala powiatowego w Stalowej Woli – te trzy tematy poruszył poseł Rafał Weber na wtorkowym (1 kwietnia) spotkaniu z dziennikarzami.

Najbliższym posiedzeniu Sejmu poseł Weber chce wnioskować o utworzenie parlamentarnego zespołu ds. rozwoju Huty Stalowa Wola i Dezamet Nowa Dęba. Jego członkowie mieliby za zadanie czuwać nad zwiększeniem potencjału produkcyjnego.

Ściągnąć tu Komisję Obrony Narodowej

– To są dwie spółki zbrojeniowe o strategicznym znaczeniu, jedna produkująca ciężki sprzęt bojowy: Kraby, Borsuki, Raki, asortyment sprzętu ciężkiego, ale też sprzętu przeciwlotniczego, druga produkuje amunicję. Dezamet musi skupić się na zwiększaniu potencjału produkcyjnego amunicji 155 mm. Złożę także taki wniosek, aby Komisja Obrony Narodowej w drugim półroczu przyjechała i do Stalowej Woli i do Nowej Dęby na wizytację – zapowiedział Rafał Weber.

Taka wizytacja w Stalowej Woli miała miejsce w 2016 roku. Wtedy to, również na za-

prośbie Webera, posłowie z różnych klubów politycznych mogli zobaczyć, jak funkcjonuje jeden z największych zakładów zbrojeniowych w Polsce. Przez te kilka lat dużo się jednak zmieniło.

Huta – zakład modelowy

– Jest to zakład, który naprawdę w sposób modelowy prosperuje. Inne zakłady zbrojeniowe powinny się uczyć od naszych pracowników rzetelności i terminowości, jeśli chodzi o realizację kontraktów, gotowości do tego, żeby tych kontraktów realizować jak najwięcej, i będę chciał, żeby posłowie z innych regionów naszego kraju, ale też ze wszystkich partii politycznych, zobaczyli, jak może wyglądać modelowo przygotowany i zarządzany zakład zbrojeniowy. Chcę bardzo podziękować panu prezesowi Kędzierze za docenienie pracowników, to pracownicy są ojcami tego sukcesu. Też mieliśmy roz-

mowy o gotowości do nowych inwestycji. Te inwestycje, które przez nas zostały założone, są kontynuowane, chociażby na działce, która została wykupiona od miasta Stalowa Wola, prawie 40 ha, i tam inwestycja polegająca na budowie strzelnicy jest prowadzona – mówił Weber.

Poseł odniósł się również do kontraktu na produkcję Borsuka. Umowa miała być podpisana w 2024 roku, a ostatecznie doszło do tego kilka dni temu. Parlamentarzysta jest przekonany, że podobnie jest ze środkami obiecwanymi na zwiększenie potencjału produkcyjnego HSW, po tym, jak w 2023 roku Huta odkupiła od chińskiej firmy LiuGong swoją dawną część cywilną.

– Bardzo szybki proces został właśnie w roku 2023 przeprowadzony. W lutym został złożony wniosek do Funduszu Inwestycji Kapitałowych przez Polską Grupę Zbrojeniową, aby 600 mln złotych przeznaczyć właśnie

Hucie Stalowa Wola, między innymi na wykup tej części. W lipcu ten wniosek został rozstrzygnięty, a we wrześniu cały proces odkupienia został sfinalizowany – mówił poseł.

Jesienią 2023 roku, do Funduszu Inwestycji Kapitałowej złożono drugi wniosek (także na kwotę około 600 mln zł), tak by można było rozbudowywać zakład, tworząc kolejne miejsce do rozwoju i produkcji.

– Nie było środków finansowych na to, żeby zasilić Hute Stalowa Wola. Podjęto decyzję, żeby ten wniosek, tę drugą transzę 600 mln złotych rozbić na dwie części. Jedną część, około 250 mln złotych, ma zostać wypłaconą do końca czerwca bieżącego roku – dodał Weber.

Druga część, czyli około 350 mln złotych, ma być wypłacona również do czerwca, ale 2026 roku.

Hetman Bis i Smok Wawelski

Znaczną część konferencji poseł poświęcił też połączeniom kolejowym między Stalową Wolą, Niskiem, Rudnikiem nad Sanem i Leżajskiem a Krakowem, Katowicami i Wrocławiem. W grudniu 2024 r. w tym samym miejscu Rafał Weber mówił o swoich obawach związanych ze zmianą rozkładu jazdy i ograniczeniu bądź wycofaniu bezpośrednich połączeń na tych trasach. Poseł i samorządowcy podjęli interwencje, by je przywrócić.

– Jaki jest efekt starań? Ministerstwo zapowiedziało dodatkowy kurs, który będzie łączył Stalową Wolę i Mielec z Krakowem. Pociąg

Hetman, zgodnie z zapowiedzią, będzie miał drugi kurs między miastami z dwoma połączeniami – mówił Weber.

Jeśli chodzi o Nisko, Rudnik nad Sanem, Nową Sarzynę i Leżajsk ministerstwo zadeklarowało powrót połączeń pociągami Hetman Bis i Smok Wawelski.

Poseł podkreślał, że potrzeby są większe i oczekuje kolejnych połączeń z Krakowem i dalej w kierunku Katowic i Wrocławia. Chciałby również zwiększania liczby wagonów, żeby pasażerom podróżowało się bardziej komfortowo.

– Często podróżuję koleją, zarówno do Warszawy, jak i do Krakowa, i wnioski nasuwają się następujące. Jest tak duże obłożenie, że trudno kupić bilet na 24 godziny przed odjazdem pociągu. Można liczyć na to, że jakieś miejsce zostanie zwolnione, wtedy kupuje się bilet u konduktora, który wskaże miejsce siedzące, a jak nie, to całą podróż odbywa się na stojąco. Nieraz byłem świadkiem, jak pasażerowie kupowali bilet u konduktora i na stojąco docierali do miejsca docelowego. Dzieje się tak dlatego, że pociąg posiada jedynie pięć wagonów i żaden z nich nie jest klasy pierwszej – mówi Rafał Weber.

Nasz szpital może być wzorem do naśladowania

Na wtorkowej konferencji prasowej poseł Weber odniósł się również do sytuacji w Powiatowym Szpitalu Specjalistycznym w Stalowej Woli. Kilkanaście dni temu wizytowali go przedstawiciele

władz, w tym wojewoda podkarpacka Teresa Kubas-Hul. Wniosek: szpital jest dobrze zarządzany i może stanowić wzór dla innych.

– Z tego co można przeczytać z informacji prasowych, pani wojewoda była zachwycona. Wiem, że podkreślała, że nieczęsto zdarza się, aby powiatowy szpital był tak dobrze wyposażony i posiadał tak dobre warunki do przyjmowania pacjentów na większość oddziałów – mówił Weber.

Poseł odniósł się również do tego, co o szpitalu, kilka dni temu mówili przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej.

– Czytałem wystąpienia na konferencji prasowej, którą organizowali przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej. Padły sformułowania, że szpital tak wygląda dzięki tej władzy. Drodzy państwo, wychodzi na to, że czarodziejska różdżka jednak istnieje, zmieniła się władza i nagle jakość obsługi jest na wysokim poziomie. Dziś 1 kwietnia, ale czarodziejskiej różdżki pani minister nie ma – stwierdził Weber.

W okresie rządów Prawa i Sprawiedliwości, szpital w Stalowej Woli wydał na nowy sprzęt, remonty oraz inwestycje w infrastrukturę 88 mln zł, z czego 55,5 mln zł były to środki rządowe, a wkład własny wyniósł 26 mln zł. Gdyby doliczyć do tego wsparcie, jakie płynęło z Urzędu Marszałkowskiego i poszczególnych gmin, to ta pula przekroczyłaby 100 mln zł.

– Życzę, aby ta dynamika się utrzymała, bo potrzeby szpitala są duże – stwierdził poseł Rafał Weber. (kag)

OGŁOSZENIE

KLUB SPORTOWY CZARNI LIPA

poszukuje sponsorów z okazji jubileuszu 75-lecia

W 2025 roku Klub Sportowy Czarni Lipa obchodzi swoje 75-lecie, co stanowi wyjątkową okazję do podsumowania dotychczasowych osiągnięć oraz zaprezentowania wizji na przyszłość. Klub, założony w 1950 roku, stał się istotnym punktem na sportowej mapie regionu, integrując lokalną społeczność i promując zdrową rywalizację sportową.

Z okazji jubileuszu klub planuje zorganizować uroczystości z udziałem znanych osobistości polskiego sportu, takich jak **Grzegorz Lato**, **Jan Domarski** oraz sędziego **Szymon Marciniak**, a także występ znanej wokalistki **Eweliny Lisowskiej**.

Wydarzenie uświetni Dzień Dawcy Szpiku. Aby zrealizować nasze ambitne plany, poszukujemy sponsorów, którzy chcieliby wesprzeć naszą inicjatywę. Oferujemy różnorodne formy promocji dla naszych partnerów oraz możliwość aktywnego uczestnictwa w tym wyjątkowym wydarzeniu.

Czarni Lipa to nie tylko klub sportowy, ale również instytucja społeczna, która aktywnie wspiera zdrowy styl życia. Jubileusz 75-lecia to doskonała okazja, aby zainwestować w przyszłość naszej lokalnej społeczności. Zachęcamy do nawiązania współpracy i wsparcia klubu!



Kontakt: Klub Sportowy Czarni Lipa, 37-470 Lipa, ul. Szkolna 9
tel: 783 152 380, email: ksczarnilipa1950@gmail.com,
nr konta: 34 8717 1093 2012 1200 0996 0001



krótko

Ponad 15 mln zł dotacji na modernizację wnętrza budynku Ballady

Miasto Stalowa Wola otrzymało 15,2 mln zł dofinansowania w efekcie rozstrzygnięcia drugiego naboru wniosków w ramach programu FENIKS. Środki te przeznaczone zostaną na realizację zadania pn. Poprawa warunków do prowadzenia działalności kulturalnej poprzez wyremontowanie budynku Ballady.

W zeszłym tygodniu ministra kultury Hanna Wróblewska ogłosiła wyniki drugiego naboru w ramach Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko (FENIKS) 2021–2027. Dotacja miasta opiewa na 15,2 mln zł. Całkowity koszt zadania to 23,2 mln zł. Miasto Stalowa Wola zajęło 8 miejsce wśród 21 ośrodków, które otrzymały to dofinansowanie.

Realizacja modernizacji kina Ballada odbywa się w trzech etapach.

– Projekt techniczny o wartości 570 tys. zł również ze środków Ministerstwa Kultury był dotowany, w wysokości 300 tys. zł. Następnie pozyskaliśmy 3,5 mln zł na termomodernizację całego obiektu ze źródeł KPO, a w tej chwili staramy się o dodatkowe finansowanie, myślę, że ono będzie podniesione do kwoty 4,5 mln zł również ze środków KPO – mówił wójt miasta. Trzeci etap to dotacja na modernizację wnętrza budynku.

Projekt zakłada stworzenie wielofunkcyjnej przestrzeni kulturalno-edukacyjnej. W budynku znajdą się nowe pracownie artystyczne, sale warsztatowe, studio nagrań, a także przestrzenie dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, w tym pętle indukcyjne dla osób niedosłyszących. Kino

zostanie wyposażone w nowoczesny system audiodeskrypcji, a widownia o pojemności 253 miejsc będzie miała specjalnie wydzielone miejsca dla osób poruszających się na wózkach oraz dla osób z innymi szczególnymi potrzebami.

Projekt przewiduje także utworzenie kawiarni i przestrzeni rekreacyjnej, a także tarasu zewnętrznej. W piwnicach znajduje się sala teatralno-warsztatowa, studio nagrań oraz przestrzeń dla teatru repertuarowego, która pomieści 79 osób. Hol budynku zostanie zaadaptowany na przestrzeń wystawienniczą.

W budynku pojawią się windy, szerokie korytarze, toalety dla osób z niepełnosprawnościami oraz oznaczenia w alfabecie Braille'a. (as)

Ostatnie chwile na zebranie 100 tys. podpisów

10 pretendentów już zarejestrowanych

44 komitety kandydatów na prezydenta RP zarejestrowała ostatecznie Państwowa Komisja Wyborcza (PKW). 24 marca upłynął termin składania wniosków w tej sprawie. Zarejestrowała też zgłoszenia 10 kandydatów na ten urząd (stan z 2 kwietnia). Tu termin zgłaszania wniosków, popartych co najmniej przez 100 tys. podpisów, upływa 4 kwietnia o godz. 16.



Liczba zarejestrowanych komitetów jest rekordowa od pierwszych prezydenckich wyborów w 1990 roku, po przywróceniu w Polsce urzędu prezydenta. Czy równie rekordowa będzie liczba zarejestrowanych kandydatów na prezydenta? Na razie jest ich 10. Najwięcej, 13, było w 1995 r. (w 2005 r. na karcie do głosowania znalazło się 14 nazwisk, ale jeden kandydat się wycofał, a drugi zmarł).

A oto lista obecnych, zarejestrowanych już kandydatów na prezydenta (według alfabetycznej kolejności nazwisk): Artur

Bartoszewicz, Magdalena Biejat, Grzegorz Braun, Szymon Hołownia, Sławomir Mentzen, Karol Nawrocki, Joanna Senyszyn, Rafał Trzaskowski, Marek Woch, Adrian Zandberg. Wniosek i podpisy złożył też Marek Jakubiak, a komitet Macieja Maciaka PKW wezwała do usunięcia wad w zgłoszeniu.

Ostatecznie PKW zarejestrowała aż 44 komitety wyborcze, ale jeden kandydat, Stanisław Żółtek, już się wycofał. Komisja odrzuciła z kolei 9 zawiadomień o utworzeniu komitetów wyborczych: Grzegorza Niedźwieckiego, Marii

Leśniak-Wojciechowskiej, Dariusza Staszczaka, Artura Szostaka, Krzysztofa Kaszewiaka, Zbigniewa Burzyńskiego, Eugeniusza Senddeckiego, Sławomira Grzywy i Krzysztofa Sambergera.

Wśród zarejestrowanych komitetów, 8 to komitety kandydatek. A oto pełna lista osób (według alfabetycznej kolejności nazwisk), które zarejestrowały swoje komitety, gwiazdką oznaczono kandydatów już zarejestrowanych, w nawiasach wspierające pretendenci partii, koalicje, organizacje społeczne, stowarzyszenia itp.

(SJ)

Artur Bartoszewicz* (bezpartyjny)
Magdalena Biejat* (Nowa Lewica)
Grzegorz Braun* (Konfederacja Korony Polskiej)
Marcin Bugajski (bezpartyjny)
Kamil Całek (bezpartyjny)
Katarzyna Cichos (Platforma Rozwoju Polski)
Jolanta Duda (bezpartyjna)
Szymon Hołownia* (Trzecia Droga)
Dawid Jackiewicz (Ambitna Polska)
Roman Jackowski (Lechici)
Marek Jakubiak (Wolni Republikanie)
Dominika Jasińska (Porozumienie bez przemocy)
Andrzej Kasel (bezpartyjny)
Grzegorz Kołek (Lewica)
Wojciech Kubań (Polsko-Amerykańska Fundacja Edukacji)
Piotr Lechowicz (Wspólnota Obywatelska)
Wiesław Lewicki (Normalny Kraj)
Zbigniew Litke (Stowarzyszenie Lewicy Demokratycznej)
Katarzyna Łysik (bezpartyjna)
Maciej Maciak (Ruch Dobrobytu i Pokoju)
Eugeniusz Maciejewski (partia Piast)
Sławomir Mentzen* (Konfederacja Wolność i Niepodległość)
Adam Nawara (PLISP)

Karol Nawrocki* (popierany przez PiS)
Wojciech Papis (Obywateli i Sprawiedliwość)
Jakub Perkowski (Federacja dla Rzeczypospolitej)
Marta Ratuszyńska (Partia Dobry Radom)
Sebastian Ross (Nowa Nadzieja)
Włodzimierz Rynkowski (Związek Słowiański)
Joanna Senyszyn* (bezpartyjna)
Krzysztof Sitko (Alternatywa Społeczna)
Aldona Skirgiełło (Samoobrona)
Krzysztof Stanowski (bezpartyjny)
Romuald Starosielec (Ruch Naprawy Polski)
Piotr Szumlewicz (Związkowa Alternatywa)
Robert Śledź (Polski Interes Narodowy)
Paweł Tanajno (Polska Liberalna Strajk Przedsiębiorców)
Krzysztof Tołwiński (partia Front)
Rafał Trzaskowski* (Koalicja Obywatelska)
Robert Więcko (Obywatela dla Obywateli)
Marek Woch* (Ogólnopolska Federacja Bezpartyjni Samorządowcy)
Adrian Zandberg* (partia Razem)
Tomasz Ziółkowski (bezpartyjny)
Stanisław Żółtek (bezpartyjny), wycofał się z kandydowania

Wybory odbędą się 18 maja. Jeśli żaden kandydatów nie uzyska ponad 50 proc. ważnych głosów, to druga tura zostanie przeprowadzona 1 czerwca.

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Smartshopping z Credit Agricole

Kupujesz... i oszczędzasz

Lubisz wyszukiwać okazje i kupować nowe ciuchy, gadżety, czy sprzęt, ale martwią cię zbyt duże wydatki? Credit Agricole przychodzi z pomocą. Sprawdź listę protipów i oszczędzaj na zakupach.

Pani Ania chciałaby kupić mężowi zegarek na urodziny.

– Stylowy, szwajcarski. Mam już upatrzone – mówi. Niestety wymarzony prezent kosztuje aż 1300 złotych, co dla pani Ani jest sporym problemem. – To dla mnie za dużo, a nie mam skąd pożyczyć – ciężko wzdycha.

Któż z nas tego nie przeżył: towar kusi na wystawie, lecz w portfelu pusto. Codzienne życie kosztuje zbyt dużo, a oszczędności jakoś nie chcą się uzbierać... Ale to przecież nie koniec świata. Nie trzeba rezygnować z marzeń, by kupić coś ekstra.

Lokalne sklepy, światowe marki

Jak wynika z badania przeprowadzonego przez bank Credit Agricole w październiku ub.r. Polacy lubią zakupy, ale chcą robić je mądrze. Aż 79 proc. z nas regularnie poluje na promocje, żeby wydawać mniej pieniędzy. Gdzie najlepiej ich szukać?

- Najwięcej rabatów i zniżek jest w naszym Klubie Korzyści, dostępnym w aplikacji CA24 Mobile. Mamy tam oferty ponad 10 tys. punktów sprzedaży w całej Polsce i w Internecie. Są i małe lokalne sklepy i wielkie światowe marki – zachwala Bożena Koszyczek, dyrektor Credit Agricole w Stalowej Woli.

Żeby skorzystać z rabatów wystarczy założyć Konto dla Ciebie w Credit Agricole i uzyskać dostęp do aplikacji. Bank dopasowuje propozycje rabatów in-

dywidualnie do każdego klienta, więc każdy użytkownik aplikacji będzie widział inne propozycje.

Zwroty na abonament

Oszczędzać można także... płacąc kartą. Ale nie każdą. Credit Agricole proponuje tu kolejne nietypowe rozwiązanie: kartę maXima, która zupełnie na nowo definiuje pojęcie i funkcje karty kredytowej.

Tym, co odróżnia maXimę od innych podobnych produktów jest... abonament. Użytkownik płaci jedną stałą opłatę miesięcznie i dzięki temu może korzystać z odnawialnego kredytu z 54-dniowym okresem bezodsetkowym oraz pakietu dodatkowych benefitów.

- Możemy wybierać pomiędzy pakietem Podstawowym (10 zł miesięcznie), który doskonale sprawdzi się w codziennych zakupach, a pakietem Premium (19 zł miesięcznie), skrojonym dla osób kochających podróże. Każdy użytkownik karty może w każdej chwili sam zmienić pakiet w aplikacji – wyjaśnia Monika Dul-Salamon, dyrektor placówki Credit Agricole w Tarnobrzegu.

Użytkownicy karty mogą co miesiąc dostać do 20 zł zwrotu w pakiecie Podstawowym i 30 zł zwrotu w pakiecie Premium - to więcej niż wynosi miesięczna opłata. W obu pakietach zwracanych jest 2 proc. wydatków za zakupy w sklepach popularnych marek (np. w największej w Polsce sieci sklepów spożywczych). Użytkownicy Premium zyskują dodatkowo

1 proc. zwrotu za zakupy w liniach lotniczych i na stacjach benzynowych, płatności za przejazdy taksówkami oraz rezerwacje noclegów na popularnym portalu podróżniczym. Karta powiązana jest z programami lojalnościowymi Mastercard Bezcenne Chwile i Visa Benefit.

Zegarek na raty

A to nie wszystko, bo są jeszcze raty. Coraz więcej Polaków korzysta z tej formy płatności, która także pozwala użyć domowemu budżetowi.

- Formalności związane z udzieleniem kredytu ratalnego są bardzo proste i zajmują tylko kilka minut. W naszym banku cały proces odbywa się elektronicznie, a potwierdzenie zawarcia umowy dokonywane jest przy pomocy SMS-a – wyjaśnia Przemysław Przybylski, rzecznik Credit Agricole.

W sklepach stacjonarnych kredyt ratalny dostępny jest od 100 do 80 tys. zł, a spłatę można rozłożyć nawet na 96 miesięcy. Przy zakupach przez Internet można skorzystać z kredytu od 300 do 35 tys. zł na okres do 48 miesięcy.

Dla pani Ani, pomysł z ratami okazał się strzałem w dziesiątkę.

- Myślałam, że mąż znowu dostanie tylko koszulę. A tu proszę – będzie i zegarek! To będą wspaniałe urodziny.

AGATA KRACZEK



www.credit-agricole.pl
Credit Agricole Bank Polska S.A.

19 019
koszt wg stawki operatora

STAŁOWA WOLA,
LEOPOLDA OKULICKIEGO 2
Pn.-wt.: 9:00-16:00
Śr.: 9:00-17:00
Czw.-pt.: 9:00-16:00

TARNOBRZEG,
GROTA ROWECKIEGO 6
Pn.-pt.: 9:00-16:00

Starcie na racje, liczby, emocje

Pensja prezydenta nie ulegnie zmianie

Jednym z punktów w porządku obrad piątkowej (28 marca) sesji Rady Miejskiej w Stalowej Woli był projekt uchwały dotyczący obniżenia wynagrodzenia prezydenta miasta Lucjusza Nadberezego. Pod projektem uchwały podpisało się 6 radnych: Damian Marczak, Andrzej Szymonik, Andrzej Dorosz, Kamil Maciejak, Janina Siek i Dariusz Przytuła. Uchwała nie przeszła, pensja włodarza miasta nie ulegnie zmianie.

– Mam taką informację, w 6 osób nie zrobiliście tyle dla miasta Stalowa Wola, ile zrobił pan prezydent. Niestety, nie jesteśmy wolni od naszych wad narodowych. Przecież zdajecie sobie państwo sprawę z tego, że ten wniosek nie przejdzie. To jest po prostu czysty populizm – stwierdził na początku dyskusji radny Mariusz Bajek.

Radca prawny Dominik Tyrawa poinformował, że w uchwale jest błąd w wysokości wynagrodzenia zasadniczego, a błąd ten skutkuje błędnie wyliczonym dodatkiem specjalnym.

– Jeżeli jest taki błąd, jeżeli jest jeszcze możliwość naniesienia poprawki to bardzo będę prosił panią przewodniczącą, żebyśmy zrobili przerwę, żebym mógł nanieść autopoprawkę, a później, abyśmy tę uchwałę dalej procedowali – mówił radny Marczak.

Populizm i farsa czy ważna dyskusja

Radny Daniel Hausner przywołał sytuację, kiedy w przeszłości podobna uchwała obniżająca pensję prezydenta była przyjmowana.

– Chciałbym zwrócić się do pana radnego Bajka. Pamiętam kadencję 2014–2018, też była podejmowana taka uchwała, tylko wtedy to było zawnioskowane słynnym ogłoszeniem prezesa Jarosława Kaczyńskiego, o obniżeniu uposażenia prezydentom, burmistrzom. Wtedy pan był za, a dzisiaj, jak pan zagłosuje, to już sumienie panu podpowie – stwierdził radny Hausner.

Do wypowiedzi radnego Bajka odniósł się także radny Andrzej Szymonik, pytając, jaki związek ma jego wypowiedź z treścią uchwały.

– Dlaczego pan porównuje pracę prezydenta do pracy radnych. To tak, jakbym gruszkę do jabłek przyrównywał – stwierdził.

– Czy się poprawi stan finansowy miasta po obniżeniu pensji prezydenta miasta? Nie. Czy się zarządzanie poprawi? Też nie. Czy się zwiększy jakość wykonywanych usług? Też nie. O co tak naprawdę chodzi? To jest oczywista farsa medialna, która nie jest związana z rzeczywistością – stwierdził radny Aleksander Kapuściński.

Radny Marczak przypomniał, że prosił o przerwę w obradach, ale skoro już dyskusja trwa i ma swoją dynamikę, to niech będzie kontynuowana. – Jak pani przewodnicząca uważa, że powinniśmy dyskutować, dyskutujmy. Tak jest to prowadzone. Nie mam na to wpływu – stwierdził radny Marczak.

W trakcie swojej wypowiedzi przytoczył argumentację za przyjęciem

uchwały obniżającej pensję prezydenta. Podobna argumentacja zapisana została w uzasadnieniu przedłożonego projektu uchwały. Radny Marczak mówił o budownictwie wielorodzinnym przy ulicy Leśnej, stwierdzając, że tereny dla deweloperów powinny być uwolnione znacznie wcześniej.

– Kolejna rzecz: wzrost zatrudnienia w urzędzie miasta, mówiliśmy o tym, zwracaliśmy uwagę, że zatrudnienie w urzędzie miasta rośnie w zaskakującym tempie, jaka była wasza reakcja? Śmiech, drwiny – dodał radny.

Nie chcieliście z nami rozmawiać

Następnym punktem dyskusji radnych była edukacja.

– W zasadzie puste szkoły, informowaliśmy o tym, mówiliśmy, zajmijmy się tym, bo demografia jest nieubłagana. Dodatkowo budowy przedszkoli i żłobków, w tym momencie widzimy, że jest duży problem z tym, żeby znaleźć chętne dzieci do tych przedszkoli, za chwilę przedszkola będą stały puste – mówił radny. Odniósł się także do zadłużenia miasta.

– Informowaliśmy o tym, usiądźmy, porozmawiajmy, które rzeczy są najistotniejsze, żebyśmy doszli do jakiegoś porozumienia, państwo nie chcieliście nawet z nami rozmawiać. To była polityka, za którą wy, jako radni, odpowiadacie i odpowiada przede wszystkim prezydent miasta Stalowej Woli, pan Lucjusz Nadberezny, i dlatego, ten wniosek złożyliśmy. To nie jest żadna farsa, populizm, tylko przyszedł moment do tego, żeby każdy zastanowił się nad faktyczną sytuacją Stalowej Woli. W tym momencie, żeby ratować budżet miasta, rozpoczynamy wyprzedaż majątku – stwierdził radny Marczak.

Bez dialogu społecznego

W uzasadnieniu uchwały jest też przywołana utrata płynności finansowej przez miasto czy problemy z inwestycjami.

– Nieprzemyślane decyzje dotyczące Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola doprowadziły do: znaczących opóźnień w realizacji tego przedsięwzięcia, dodatkowych kosztów związanych z koniecznością sporządzania kolejnych opracowań, takich jak raporty środowiskowe, uchylania wcześniej wydanych decyzji administracyjnych przez SKO. Decyzje te były podejmowane bez właściwego dialogu społecznego, z pominięciem uwag zgłaszanych – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

Zacznijmy od pensji prezydenta

– Miasto jest w tym momencie w bardzo trudnej sytuacji, a ta uchwała, która dotyczy obniżenia wynagrodzenia pana prezydenta, jest tylko i wyłącznie tego wyrażeniem. Jeżeli jesteśmy w takiej sytuacji, że musimy ograniczać wynagrodzenia pracownikom urzędu miasta, to zacznijmy od siebie, zacznijmy od tego, który za to wszystko odpowiada – stwierdził radny Marczak.

W uzasadnieniu zawarto także punkty dotyczące utworzenia stanowisk wiceprezydentów, tworzenia spółek miejskich, które zdaniem wnioskujących mają na celu wyprowadzenie części zadłużenia poza budżet miasta, co zaciemnia faktyczny obraz sytuacji finansowej, czy punkt zapisany jako katastrofalne decyzje inwestycyjne odnoszące się m.in. do zakupu Arkadii. W uzasadnieniu pojawiły się także punkty mówiące o braku transparentności w działaniach miasta, wysokich wydatkach na zieleni.

– Uważam, że problemem nie jest wynagrodzenie prezydenta, problemem jest rozbudowana tkanka administracyjna urzędu miasta. Jeżeli chcielibyśmy zmniejszać koszty, to wówczas należałoby przygotować naprawdę dobry plan restrukturyzacji urzędu miasta – mówiła radna Urszula Tatys.

Radny Rut odpiiera zarzuty

W imieniu radnych klubu PiS głos zabrał radny Piotr Rut.

– Odnosnie zadłużenia miasta, uwzględnienie przez państwa radnych limitu kredytowego w rachunku bieżącym do całkowitego zadłużenia na koniec roku 2025 w wysokości 508 mln zł jest wprowadzeniem w błąd. Limit w rachunku bieżącym w wysokości 120 mln zł służy do pokrywania przejściowego deficytu, w trakcie roku obrotowego i musi on zostać spłacony do 31 grudnia tego roku – mówił Piotr Rut.

Dodał, że radni podnieśli temat incydentu w postaci chwilowego zachwiania płynności finansowej w 2024 roku, co było wyjaśniane przez władze miasta kilkakrotnie.

– Krytykujecie państwo dialog miasta z jego kontrahentami, w sprawie regulowania zobowiązań, gdzie w 2024 roku miasto z uwagi na chwilowe problemy płynnościowe nie zapłaciło ani złotych więcej tytułem odsetek za przesunięcie terminów zobowiązań. Krytykujecie i zarzucacie Państwo władzom miasta chwilowy problem, który został już rozwiązany – mówił radny.

Poinformował też, że obecnie liczba pracujących osób w urzędzie miasta to 242 osoby, a koszt pracy dwóch wiceprezydentów w 2024 roku wyniósł 260 037,31 zł, co stanowi 0,04 proc. zrealizowanych za 2024 rok wydatków budżetu.

– Całkowicie bezpodstawnym jest więc stwierdzenie, że to pogorszyło sytuację finansową miasta – mówił Piotr Rut.

– Tworzenie spółek – temat przekształcania miejskich jednostek budżetowych w spółki prawa handlowego, jak również powoływanie nowych spółek, było wielokrotnie tłumaczone państwu. Jak może takie działanie zaciemniać faktyczny obraz sytuacji finansowej miasta, skoro wszystkie, a jeśli nie, to znaczna większość środków w tych spółkach pochodzi z miasta na realizację powierzonych zadań własnych gminy. Środki te są zaplanowane w budżecie miasta, więc tym trudniej pojąć tok rozumowania w tej kwestii – mówił radny.

Pół Polski zazdrości Stalowej Woli

– Sprawa decyzji inwestycyjnych, myślę, że większość z nas ma tą świadomość, że około pół Polski zazdrości Stalowej Woli, że ma takie ciekawe inwestycje, z rekordową ilością pozyskanych środków zewnętrznych. Tu powinna myśleć należeć się podwyżka, a nie propozycja obniżenia wynagrodzenia za tak skuteczną i aktywną pracę, na rzecz rozwoju Stalowej Woli. Sektor edukacji – szczególnie kuriozalnym elementem uzasadnienia wydaje się być poruszona w nim kwestia niedofinansowania szkół podstawowych i przedszkoli. Jak można pomijać nakłady, jakie w ostatnich latach miasto przeznaczało na obszar oświaty. Same kończące się w tym roku inwestycje na infrastrukturę oświaty to prawie 65 mln zł. Ponadto, mimo niu demograficznego organizacja oświaty prowadzona jest tak, aby nauczyciele nie byli zwalniani, co też determinuje koszty miasta w sferze wydatków bieżących – mówił radny Rut.

– Radni opozycji domagają się zielonego miasta, ochrony środowiska i innych działań, a jednocześnie

domagają się obcięcia budżetu na te zadania – dodał. Zaznaczył, że w kwestii transparentności działań miasta BIP magistratu przedstawia wszystkie wymagane prawem informacje na temat sytuacji miasta, jego działań i zamierzeń.

– Podsumowując, występuje całkowity brak podstaw, aby przedmiotowa uchwała zasługiwała na poparcie – mówił radny Rut.

Radny Andrzej Szymonik zaznaczył, że zadłużenie krótkoterminowe wciąż pozostaje zadłużeniem.

Skarbnik o Leśnej i limicie kredytowym

– Deweloperka na Leśnej – w roku 2023, już pół żartem – pół serio powiedziałem panu prezydentowi, że chyba Leśna jest przekleństwem skarbnika. Od roku 2020 do końca praktycznie drugiego kwartału roku 2024 trwała procedura formalno-prawna z podziałem nieruchomości, a wcześniej planem miejscowym, bo ten plan miejscowy w tym obszarze był kilka razy zmieniany, i to nie ze względu na zmiany decyzji, tylko w ramach decyzji nadzorczych ze strony wojewody podkarpackiego. I tyle to trwało – mówił Michał Buwaj, skarbnik miasta. – O limicie kredytowym kilka razy mówiłem, chyba to już sprowadza się do podejsia każdego z państwa, jak to należy liczyć, ale w żadnych sprawozdaniach w ciągu roku do kwoty zadłużenia nie ujmuje się limitu kredytowego w rachunku bieżącym – dodał skarbnik.

Ostatecznie za przyjęciem uchwały głosowało 7 radnych, przeciw było 14. Prezydent Lucjusz Nadberezny nie był obecny na sali obrad w trakcie procedowania tego projektu uchwały.

(as)

krótko

Dyżur pracowników ZUS w sprawie „renty wdowiej”

ZUS zaprasza na spotkania informacyjne połączone z dyżurem ekspertów dot. „renty wdowiej”.

Podczas dyżurów pracowników stalowowskiego Inspektoratu ZUS będzie można uzyskać informacje dotyczące zasad przyznawania renty, niezbędnej dokumentacji, warunków jakie należy spełnić. Pracownicy ZUS pomogą także w

wypełnieniu wniosków oraz odpowiedzą na ewentualne pytania.

Spotkania odbędą się: 3 kwietnia godz. 10 w Ulanowie – Urząd Gminy i Miasta, 4 kwietnia godz. 10 w Rudniku nad Sanem – budynek Ochotniczej Straży Pożarnej i 7 kwietnia godz. 10 w Pysznicy/Jastkowicach – Dom Kultury Jastkowice.

(kag)

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Teresa Dolińska, żyła 67 lat, zm. 25.03, p. 31.03 w Zaklikowie
Daniel Tołyż, żył 16 lat, zm. 25.03, 5.04 w Zaklikowie
Zdzisław Siwarek, żyła 94 lata, zm. 27.03, p. 29.03 w Stalowej Woli
Urszula Jaślanek, żyła 69 lat, zm. 27.03, p. 1.04 w Stalowej Woli
Ryszard Łąd, żył 81 lat, zm. 28.03, p. 31.03 w Zaleszanach
Gabriela Kowal, żyła 24 lata, zm. 28.03, p. 5.04 w Stalowej Woli
Irena Garbacz, żyła 73 lata, zm. 1.04, p. 3.04 w Lipie
Adam Jonik, żył 87 lat, zm. 1.04, p. 4.04 w Stalowej Woli
Krystyna Czaja, żyła 76 lat, zm. 1.04, p. 4.04 w Stalowej Woli
Anna Turewicz, żyła 46 lat, zm. 1.04, p. 4.04 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento, Pro Morte i Olimp** w Stalowej Woli



Mamy nowe rezerваты przyrody

– Ochrona przyrody immanentnie związana jest z patriotyzmem, z Polską – mówiła Agnieszka Marcela, Regionalny Konserwator Przyrody w Rzeszowie na uroczystości podpisania aktów ustanawiających rezerваты przyrody „Sochy”, „Targowisko” i „Dolina Jodłówki”.

Prawna ochrona przyrody pojawia się w Polsce już w okresie II Rzeczypospolitej. W 1925 roku ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów, które ustanowiło pierwsze organy ochrony przyrody. Był nim delegat ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego ds. ochrony przyrody i Państwowa Rada Ochrony Przyrody. Odradzając się po 123 latach zaborów państwo polskie, pomimo wielu różnych problemów, dostrzegało wagę ochrony cennych zasobów natury.

100 na 100

Świętując 100-lecie Lasów Państwowych realizują program „100 rezerwatów na 100-lecie Lasów Państwowych”, w ramach którego cenne obszary obejmowane są ochroną. Jednym z akcentów tej ogólnopolskiej akcji było uroczyste podpisanie aktów ustanawiających na terenie Nadleśnictwa Rozwadow rezerваты przyrody „Sochy” i „Targowisko” oraz „Dolina Jodłówki” leżącą w obrębie Nadleśnictwa Gościeradów. Kolejny rezerwat, „Biel” czeka na finał formalności.

Czy obumierające drzewo kończy swoją historię? – Nie, zaczyna się wtedy jego drugie życie i służy nam cały czas – uważa Agnieszka Marcela.

Utworzenie rezerwatów zainicjowało Nadleśnictwo Rozwadow

wspólnie z Podkarpackim Towarzystwem Przyrodników Wolne Rzeki. Po roku intensywnych prac, proponowane lokalizacje zostały pozytywnie zaopiniowane przez Regionalną Radę Ochrony Przyrody.

– Na terenie województwa podkarpackiego mamy wiele cennych terenów, które należałoby obejmować formami ochrony przyrody, i tu Lasy Państwowe stoją na wysokości zadania, i z wielką otwartością i przychylnością temat podejmują – mówił Sławomir Serafin, dyrektor RDOŚ w Rzeszowie, dziękując leśnikom za współpracę. – Spotykamy się często z określeniem, że na terenie województwa podkarpackiego mamy bogate przyrodniczo południe i biedną północ. Tak oczywiście nie jest, bo na północy też są bardzo cenne obszary, które już są, i które będą obejmowane formami ochrony, a to, co dzisiaj się tu wydarza, jest tego przykładem.

Królestwo czarnej topoli

Na uroczystości obecny był ks. prof. Jacek Łapiński, autor książki „Stare królestwo czarnej topoli”. Naukowiec przyznał, że tematem zajął się „pogoniony” do pracy przez ks. prof. Wilhelma Gaja-Piotrowskiego. – W czasie jednego ze spotkań powiedział do mnie: „Weź się za robotę, jest tu taka fajna do opisanie rzecz, a ja wszystkiego nie zrobię” – wspominał.

Publikacja ta zainspirowała członków „Wolnych Rzek” do wystąpienia z inicjatywą reaktywacji rezerwatów.

– Wyjątkowość „Soch” musimy zrozumieć w kontekście Puszczy Sandomierskiej – mówił ks. prof. Łapiński, przyrodnik, biolog, filozof przyrody. – Jest puszcza, ale w pewnym momencie przychodzi ludzie, tną las i odcinają ten fragment przez duże połacie pól. Tutaj dookoła nie ma nic. I ten fragment od setek lat jest odcięty od głównego kompleksu leśnego. Wobec tego, te drzewa stają się coraz bardziej tutejsze. Można powiedzieć – półdemity. Gdyby zrobić dokładniejsze badania genetyczne myślę, że znaleźlibyśmy dosłownie perełki.

Profesor wyjaśniał, że dla badaczy największą perełką była topola czarna (jabrzęc). W latach 70. XX w., kiedy wydawało się, że wyginęła i nie ma szans na jej odradzanie, zlikwidowano w Sochach rezerwat. Przyroda jednak się nie poddała.

– Gdzieś w dwutysięcznym którymś roku, jak pisaliśmy tę książkę, to botanicy z Uniwersytetu Rzeszowskiego, którzy mi



FOT. LILLA WITKOWSKA (4)

Powalony pień topoli czarnej

pomagali, zauważyli odbicia. To się odradzało w sposób naturalny – opowiada ks. profesor. – Może tu nie ma wyjątkowych widoków, ale to miejsce jest naprawdę wyjątkowe przez swoje odcięcie, przez endemiczny charakter.

Rezerwat „Sochy”

Nazwa rezerwatów odnosi się do nazwy osiedla znajdującego się w obrębie administracyjnym Stalowej Woli, a kiedyś samodzielnej wioski. Teren ten po raz pierwszy objęto ochroną jeszcze w czasach książąt Lubomirskich, kiedy w październiku 1938 roku na podstawie decyzji wojewody lwowskiego, tzw. zagajnik topolowy został przekształcony w las ochrony obejmujący kompleks o powierzchni 15 hektarów.

– Topola czarna była ich oczkiem w głowie. Lubomirscy, gdy pojechali na Powszechną Wystawę Krajową w 1894 roku, to wystawiali tam plan urządzenia lasu i korę topoli czarnej – opowiada konserwator przyrody. Kora ta była wykorzystywana jako sploty przy sieciach rybackich.

Topola czarna była bardzo ważnym elementem w gospodarstwie Lubomirskich. Sprowadzeni przez nich przed I wojną światową austriacy uczeni mieli problem z rozpoznaniem rosnącej w Sochach topoli czarnej, ze względu na jej specyficzny ekotyp, co z kolei podnosi jej wartość gatunkową.

Po wojnie formalny rezerwat utworzono tu w 1953 roku, obejmując ochroną topole czarną i białą. Miejsce to nazywano potocznie królestwem czarnej topoli. Po 17 latach, w 1970 roku, rezerwat zlikwidowano. Obecnie ochroną objęto 42,38 ha powierzchni, którą porastają lasy łęgowe dębowo-wiązowo-jesionowe. Cztery topole czarne tworzą tu grupowy pomnik przyrody.

– Zdecydowaliśmy się na objęcie ochroną dynamikę procesów naturalnych tegoż wielogatunkowego drzewostanu o charakterze lasu



Uroczystość odbyła się w „pięknych okolicznościach przyrody”. 28 marca br. podpis na dokumentach ustanawiających nowe rezerваты złożył Sławomir Serafin, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie. – Te trzy rezerваты, to nie są nasze ostatnie działania – zapowiedział dyrektor

łęgowego, a nie tak do końca naturalny stan elementów przyrodniczych, jakie tutaj są – wyjaśniał dyrektor RDOŚ w Rzeszowie.

„Targowisko” i „Dolina Jodłówki”

Rezerwat „Targowisko” zlokalizowany jest w gminie Pysznica i ma 10,3 ha powierzchni. Obejmuje starodrzew olchowy, dębowy, sosnowy, jodłowy, są tu śródleśne bagna i kaskada tam bobrowych.

– Ten rezerwat charakteryzuje się bardzo wysokimi walorami przyrodniczymi, naukowymi i dydaktycznymi związanymi z występowaniem tam starodrzewu olchowego – poinformował Sławomir Serafin.

Rezerwat „Dolina Jodłówki” położony jest na terenie Nadleśnictwa Gościeradów, administracyjnie w obrębie gminy Zaklików. Ma powierzchnię 101,53 ha i obejmuje dwa kompleksy – dobrze wykształcone torfowisko oraz kompleks leśny z borami bagiennymi.

Planowany rezerwat „Biel”, zlokalizowany w sąsiedztwie Kotowej Woli, zajmie 88,59 ha. To także obszar objęty Naturą 2000, który chroni torfowisko niskie. Stanowi siedlisko grądu środkowoeuropejskiego i subkontynentalnego. Rośnie tu fiołek bagienny, mieczyk dachówkowy, bobrek trójlistkowy. Swoje gniazdo ma orlik krzykliwy.

Rezerwat jest dla ludzi

Rzeszowska konserwator przyrody podkreślała, że teren „Soch”, mimo utworzenia tu rezerwatów, będzie nadal blisko ludzi.

– To pierwszy rezerwat, w którym będziemy chronić procesy naturalne, nie będziemy ich ukierunkowywać – mówi Agnieszka Marcela. Oznacza to, że teren ten nie będzie zamknięty, ale dostępny dla mieszkańców.

– Las ma sporo funkcji do spełnienia – ochronnych, społecznych, ale także gospodarczych – powiedział Jan Kowal, dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie, jak podkreślał – leśnik w trzecim pokoleniu. – Wszyscy możemy być dumni z tego, co jest rezultatem naszej pracy. W tej chwili w graniach Polski mamy największe zasoby drzewne w historii, największe bogactwo różnorodności flory, fauny. Dzięki osobom, które to dostrzegają, chcielibyśmy wiele elementów zostawić dla przyszłych pokoleń. (it)



Na uroczystości obecni byli prezesi Stowarzyszenia Wolne Rzeki, Piotr Bednarek i Janusz Wępsięć, obok poseł Elżbieta Burkiewicz



Agnieszka Marcela, podkarpacki konserwator przyrody

GMINA ZALESZANY

Nowe wiaty rowerowe, miejsca parkingowe, zatoki autobusowe

Gmina Zaleszany ogłosiła przetarg na zadanie pn. Rozwój Mobilnego MOF Stalowej Woli – etap I: Budowa, przebudowa i rozbudowa parkingów typu P&R na terenie Gminy Zaleszany”. W ramach tego projektu zadania realizowane będą w Agatówce, Turbi i Zaleszanach. Realizacja inwestycji ma się zakończyć w przyszłym roku.

Zadanie zostało podzielone na trzy części: Część I – Budowa Miejsca Odpoczynku Rowerzystów wraz z przebudową infrastruktury drogowej i podziemnej w miejscowości Agatówka w procedurze „zaprojektuj i wybuduj”. Część II – Budowa Miejsca Odpoczynku Rowerzystów w miejscowości Turbia. Część III – Budowa Miejsca Odpoczynku Rowerzystów, peronu autobusowego oraz przebudowa ul. Kościelnej w miejscowości Zaleszany w procedurze „zaprojektuj i wybuduj”.

W Agatówce zadanie swoim zakresem obejmuje: wykonanie no-

wej podbudowy oraz nawierzchni na jezdni, ciągach pieszych, miejscach parkingowych oraz innych terenach utwardzonych. Ponadto w planach jest wykonanie wiat przystankowych, wiat rowerowych, oraz wiat służących jako miejsca odpoczynku rowerzystów. Będą też elementy małej architektury, np. ławki, stojaki dla rowerów. Projekt zakłada także budowę odwodnienia terenów utwardzonych, wykonanie oznakowania drogowego, wykonanie zieleni – trawników, nasadzeń drzew i innej roślinności oraz wykonanie oświetlenia. W

ramach opracowania zaprojektowano 12 miejsc postojowych w tym 1 miejsce dla niepełnosprawnych.

W Turbi zaprojektowano 3 miejsca postojowe, w tym 1 miejsce przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Zaprojektowano utwardzenie terenu pod miejsca odpoczynku rowerzystów z betonowej kostki brukowej obramowanej obrzeżem betonowym. Odprowadzenie wód opadowych z projektowanych elementów odbywać się będzie poprzez system spadków poprzecznych i podłużnych na tereny zielone. Tereny zielone w obszarze opracowania zostały zaprojektowane głównie w formie trawników oraz nowych nasadzeń drzew. Miejsca odpoczynku rowerzystów zaprojektowano jako wiaty o konstrukcji częściowo zamkniętej w celu osłony przed warunkami atmosferycznymi wraz z ławkami

i stolikiem. Pojawi się też wiat na rowery na min. 18 jednośladów.

Część trzecia zaplanowana do realizacji w Zaleszanach dotyczy wykonania nowej konstrukcji nawierzchni wraz z podbudową – jezdni, miejsc postojowych, peronu autobusowego, ciągów pieszych oraz dróg manewrowych. Zadanie obejmuje również budowę odwodnienia oraz oświetlenia ulicznego. W ramach zadania przewidziano wykonanie zagospodarowania terenów zielonych znajdujących się w obszarze opracowania.

– Zatoka w Agatówce, na obecnym miejscu tam gdzie teraz jest na wysokości salonu Skoda, z uwagi na to, że bardzo się przyjął ten parking, jest powiększany, nowe wiaty rowerowe, nowy MOR. Nowość w Turbi koło stadionu sportowego, tam też miejsce na rowery i zadanie na przyszły rok, to jest

zatoka autobusowa w Zaleszanach, przy kościele. Jest to potężne zadanie blisko 60 miejsc parkingowych, nowe wiaty, miejsca na rowery. Po pierwsze funkcjonalne bardzo zadanie bo gros mieszkańców korzysta, w tym kręgosłupie przy drodze krajowej widzimy, że mieszkańcy z innych miejscowości przyjeżdżają, zostawiają samochody i czy to wspólnie samochodem, czy po prostu przesiadają się w komunikację miejską i jadą do Stalowej Woli, także widzimy, że to jest strzał w dziesiątkę, dlatego modernizujemy tę infrastrukturę – mówił Paweł Gardy, wójt gminy Zaleszany.

Zadanie realizowane z 85-proc. dofinansowaniem w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego, który tworzony jest wspólnie przez gminy Zaleszany, Stalowa Wola, Pysznica i Nisko.

(as)

STANY

Zmodernizują oczyszczalnię ścieków

Gmina Bojanów planuje rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków komunalnych w miejscowości Stany. Zadanie ma być realizowane w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Gmina na realizację zadania uzyskała dofinansowanie z Polskiego Ładu. Inwestycja jest na etapie przetargu.

Zadanie swoim zakresem obejmuje opracowanie dokumentacji projektowej, uzyskanie wszelkich uzgodnień, decyzji i opinii oraz prawomocnego zezwolenia na budowę, wykonanie robót budowlanych polegających na rozbudowie i modernizacji istniejącej oczyszczalni ścieków w celu 2-krotnego zwiększenia przepustowości oczyszczalni przy zachowaniu wymaganych prawem efektów oczyszczania oraz przetwarzania osadów.

Podstawowym elementem planowanej rozbudowy będzie budowa drugiego reaktora oczyszczania

biologicznego ścieków typu SBR z jednoczesną rozbudową węzła oczyszczania mechanicznego o drugi ciąg sitopiaskownika. Dodatkowo, przy okazji rozbudowy oczyszczalni, przewiduje się zmianę systemu napowietrzania na bardziej ekonomiczne napowietrzanie drobnopęcherzykowe (dotyczy także istniejącego reaktora SBR) oraz modernizację linii odwadniania końcowego w celu zwiększenia jej wydajności w dostosowaniu do przewidywanej ilości wytwarzanego osadu oraz założonego cyklu pracy instalacji

(1 zmiana w dni robocze). Poza w/w elementami, przedmiotem przebudowy i modernizacji będzie również stacja zlewcza ścieków dowożonych poprzez zastosowanie na ciągu spustowym maceratora do rozdrabniania większych zanieczyszczeń stałych.

Pierwszy przetarg na realizację tego zadania został unieważniony ze względu na zbyt wysokie oferty w postępowaniu przetargowym. Obecnie toczy się drugie postępowanie przetargowe.

Realizacja zadania przewidziana jest na 18 miesięcy. (as)

STANY

W budynku domu kultury będzie przedszkole

W miejscowości Stany w gminie Bojanów budynek domu kultury i biblioteki zostanie rozbudowany i przekształcony na przedszkole. Przetarg na to zadanie został już rozstrzygnięty. Inwestycja pochłonie nieco ponad 3,7 mln zł.



FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

W budynku domu kultury i biblioteki ma powstać przedszkole

Zadanie swoim zakresem obejmuje w szczególności: rozbudowę, przebudowę oraz zmianę sposobu użytkowania budynku domu kultury w Stanach na przedszkole, przebudowę sieci i przyłącza kanalizacji sanitarnej, gazowej, wodnej i energetycznej, budowę małej architektury w miejscu publiczny.

Istniejący budynek domu kultury jest obiektem parterowym nie podpiwniczonym z poddaszem nieużytkowym. W budynku zlokalizowane są trzy świetlice, biblioteka, czytelnia, WC oraz pomieszczenie porządkowe. Projektowana jest rozbudowa, przebudowa oraz zmiana sposobu użytkowania budynku na przedszkole. W istniejącej czę-

ści budynku uległ zmianie układ i przeznaczenie pomieszczeń. Zaprojektowano jeden oddział przedszkolny z pomieszczeniem WC, szatnię, jadalnię z zapleczem kuchennym (zmywalnią, rozdzielnią/kuchnią, termoporem), pomieszczenie porządkowe, pokój socjalny, pokój dyrektora, pokój logopedy, korytarz, magazyn i wiatrołap. W rozbudowanej części zlokalizowano trzy oddziały przedszkolne z pomieszczeniami WC, WC ogólnodostępny, WC dla os. niepełnosprawnych, kotłownię gazową oraz korytarz. Zadanie ma zostać zrealizowane w ciągu 14 miesięcy.

(as)



FOT. IRENEUSZ MYTCH

Oczyszczalnia ścieków w Stanach w gminie Bojanów będzie rozbudowywana i modernizowana

MARKIZETA – więcej niż firany: Jak stworzyliśmy markę premium

Rozmowa z Katarzyną Maślach, właścicielką firmy „Markizeta”

– Mówi się, że pasję do firan ma pani we krwi. Czy to prawda, że już od najmłodszych lat mama zaszczepiła w pani i siostrze miłość do tkanin i dekoracji okiennych? Jak te wczesne doświadczenia ukształtowały pani drogę do założenia Markizety 20 lat temu?

– Zdecydowanie tak! Moja mama miała niezwykły talent do tworzenia firan i od najmłodszych lat inspirowała nas swoją pasją. Pamiętam, jak spędzałyśmy czas na targach – nie tylko sprzedając, ale także chłonąc piękno tkanin, obserwując ludzi i pomagając im w tworzeniu wyjątkowych wnętrz.

Choć siostra wybrała trochę inną drogę, rozwijając sklep internetowy z firanami i zasłonami, to dalej działamy w tej samej branży. Firany stały się nieodłączną częścią mojego życia. To więcej niż praca – to pasja, która pozwala mi pomagać ludziom czuć się dobrze we własnych domach. 20 lat temu postanowiłam założyć Markizetę, ponieważ chciałam, aby firany były postrzegane nie tylko jako element dekoracyjny, ale jako integralna część domowego ciepła i stylu. Często żartuję, że firany to całe moje życie – aż mój mąż czasami się z tego powodu denerwuje. Dla mnie to prawdziwe szczęście móc spełniać się zawodowo, realizując swoją pasję przez te wszystkie lata.

– Jak przez lata zmieniała się Markizeta? Jakie były najtrudniejsze oraz najbardziej przełomowe momenty w historii firmy?

– Czas naprawdę szybko mija! Przez te 20 lat Markizeta przeszła znaczną metamorfozę. Zaczynaliśmy skromnie, ale z ogromnym zapalem i wiarą w to, że możemy zaoferować coś więcej niż tylko standardowe firany. Początki, jak to zwykle bywa, były wyzwaniem. Musieliśmy wypracować markę, zdobyć zaufanie klientów i poznać rynek. Pamiętam trudne chwile, kiedy wszystko wydawało się iść pod górkę, ale dzięki uporowi oraz wsparciu bliskich udało nam się przezwyciężyć te trudności.

Jednym z najtrudniejszych okresów był z pewnością czas kryzysu ekonomicznego kilka lat temu. Wówczas wiele firm z naszej branży zmagало się z problemami, jednak postanowiliśmy skupić się na jakości i indywidualnym podejściu do klienta, co okazało się skuteczne. Do przełomowych momentów zaliczyłabym decyzję o rozszerzeniu usług o profesjonalny pomiar w domu klienta. To było trafne posunięcie, które spotkało się z ogromnym uznaniem. Klienci docenili wygodę oraz fachowe doradztwo w ich własnych wnętrzach. Kolejnym istotnym krokiem było stworzenie pięknego salonu, który posiadamy obecnie. Chciałam, by to miejsce inspirowało, a nie było jedynie zwykłym sklepem. Reakcje klientów są dowodem na to, że to się udało. Nie mogę również nie wspomnieć o zbudowaniu zespołu doświadczonych krawcowych – to one stanowią serce Markizety i gwarancję naszej jakości.

– Każda firma ma swoje wzniołe i wyzwania, ale lojalność klientów często decyduje o jej sile. Jaką rolę odegrali państwa klienci w historii Markizety? Czy to dzięki nim udało się przetrwać trudniejsze momenty i rozwijać się przez te 20 lat?

– Zdecydowanie! Ten artykuł to mój hołd dla klientów, ponieważ wiem, że mam najlepszych klientów na świecie. To właśnie dzięki wam Markizeta przetrwała wszystkie trudności – od lockdownu po niepewność czasów po pandemii. Pamiętam moment, kiedy mogliśmy na nowo otworzyć drzwi salonu – klienci dosłownie nie przestawali przychodzić! Nie baliście się wracać i wspieraliście nas każdego dnia. Odpowiedź jest prosta: Markizeta istnieje od 20 lat dzięki wam. To wasza lojalność, zaufanie i pasja do pięknych wnętrz sprawiają, że możemy się rozwijać i tworzyć nowe projekty.

– Jak na przestrzeni 20 lat ewoluowała oferta Markizety, aby stać się synonimem kompleksowej usługi premium?



Katarzyna Maślach, właścicielka Markizety dba o to, aby w salonie były tylko produkty najwyższej jakości

– Na początku Markizeta była miejscem, gdzie można było zakupić piękne firany i zasłony. Dziś jednak to znacznie więcej – oferujemy kompleksową usługę premium, dostosowaną do indywidualnych potrzeb klientów. Z biegiem lat rozszerzyliśmy naszą ofertę o profesjonalne doradztwo, pomiary, szycie na miarę oraz montaż, ponieważ zależy nam na perfekcji w każdym detalu.

W dużej mierze to zasługa mojego zespołu – to prawdziwi specjaliści w swojej dziedzinie. Każda osoba pracująca w Markizecie posiada wieloletnie doświadczenie, wyjątkowe wycucie estetyki oraz ogromną pasję do swojej pracy. Dzięki nim możemy tworzyć aranżacje na najwyższym poziomie, dbając o każdy, nawet najmniejszy szczegół. Bacznie śledzimy trendy, ale przede wszystkim słuchamy naszych klientów – to oni inspirować nas do poszukiwania nowych rozwiązań, ekskluzywnych tkanin i innowacyjnych systemów zawieszania. Dziś Markizeta to nie tylko firany – to kompleksowa opieka nad aranżacją okien, w której kluczowe są jakość, precyzja i unikalny styl.

– Markizeta może poszczycić się współpracą z wieloma prestiżowymi markami. Jak udało się pani zbudować tak silne relacje na przestrzeni lat?

– Budowanie relacji z prestiżowymi markami to była długa droga, oparta na zaufaniu i wzajemnym szacunku. Od samego początku stawiałam na jakość naszych usług i produktów. Myślę, że te marki zauważyły, jak bardzo dbamy o detale, jak istotne jest

dla nas zadowolenie klienta oraz jak profesjonalnie podchodzimy do każdego zlecenia.

Ponadto, istotne było również nasze otwarcie na nowości oraz chęć rozwoju. Zawsze staraliśmy się być na bieżąco z trendami, oferować innowacyjne rozwiązania i nie bać się eksperymentować. Gdy partnerzy widzą, że mają do czynienia z firmą o podobnych wartościach i ambicjach, naturalnie rodzi się chęć do współpracy.

Nie ukrywam, że nasze 20-letnie doświadczenie na rynku również ma znaczenie. Wypracowaliśmy sobie renomę, ludzie nam ufają, a prestiżowe marki dostrzegają nasze zaangażowanie. To trochę jak prawo przyciągania – firmy, które cenią jakość, chcą współpracować z tymi, którzy również ją oferują.

– Jakie plany ma pani na przyszłość, aby jeszcze bardziej udoskonalić usługę premium Markizety, w tym montaż szyn sufitowych i aranżacji? Czy energia jubileuszu wpłynie na wprowadzenie nowych, innowacyjnych rozwiązań?

– Nieustanne doskonalenie naszej usługi premium jest dla nas priorytetem. Już teraz oferujemy naszym klientom kompleksową obsługę, która obejmuje fachowe pomiary, szycie idealnie dopasowanych firan przez nasze mistrzynie oraz profesjonalny montaż szyn sufitowych. Naszym celem jest, aby klienci mogli cieszyć się nowym wyglądem swoich okien bez zbędnych zmartwień. Przywozimy, wieszamy i zostawiamy wszystko w perfekcyjnym stanie. Zawsze dążymy do poszukiwania drobnych udoskonaleń, aby nasza usługa była na najwyższym poziomie.

Jeśli chodzi o nowości, są one dla nas codziennością! Branża dekoracji okiennych ciągle się rozwija, a my nie zamierzamy stać w miejscu. Niedawno wprowadziliśmy do naszej oferty nowoczesne szyny elektryczne, które zapewniają jeszcze większy komfort i wygodę użytkownika. Innowacje są dla nas motorem napędowym – śledzimy trendy, poszukujemy nowoczesnych materiałów i rozwiązań, aby oferować naszym klientom to, co najlepsze na rynku.

– Jakie realizacje, w których każdy detal – od pomiaru po finalny montaż – świadczyły o najwyższej jakości usług, uważa pani za największe osiągnięcia? Czy są projekty, które szczególnie zapadły pani w pamięć ze względu na ich unikalność lub wyzwania?

– Moim największym osiągnięciem jest fakt, że Markizeta z sukcesem działa już od 20 lat, co napawa mnie ogromną dumą. Każdy klient to dla nas nowe, unikalne wyzwanie, niezależnie od tego, czy aranżujemy jedno okno w przytulnym mieszkaniu, czy dziesięć w przestronnym domu. W każdy projekt wkładamy całe nasze serce, dążąc do perfekcji i pełnego zadowolenia klienta. To ich uśmiech i polecenia są dla nas największą nagrodą.

W ciągu tych dwóch dekad mieliśmy okazję zrealizować wiele dużych, logistycznie skomplikowanych

projektów, które wymagały znakomitej organizacji i koordynacji. Właśnie wchodzimy w ekscytujący etap współpracy, realizując szycie i montaż firan dla prestiżowego hotelu. Na razie nie mogę zdradzić więcej szczegółów, ale zapewniam, że będzie to projekt, który z pewnością wzbudzi zainteresowanie!

– Jakie rady dałaby pani osobom, które chcą rozpocząć działalność w branży dekoracji wnętrz, stawiając na wysoką jakość i indywidualne podejście do klienta? Czy jubileusz 20-lecia jest dobrym momentem, aby zainspirować innych do podjęcia podobnych wyzwań?

– Przede wszystkim kluczem do sukcesu w tej branży, kładąc nacisk na wysoką jakość i indywidualne podejście, jest uważne słuchanie klientów. To oni są najlepszym źródłem informacji o ich potrzebach i oczekiwaniach. Ważne jest, aby być otwartym na ich pomysły, doradzać, ale nie narzucać swojego zdania.

Kolejnym istotnym aspektem jest ciągły rozwój. Branża dekoracji wnętrz nieustannie się zmienia, a nowe materiały, technologie i trendy pojawiają się na rynku. Ważne jest, aby być pokornym, szkolić się i dążyć do poszerzania swojej wiedzy. Uczestnictwo w szkoleniach, śledzenie nowości oraz wymiana doświadczeń z innymi są niezwykle istotne.

Mam nadzieję, że jubileusz 20-lecia Markizety będzie inspiracją dla innych. Chciałabym pokazać, że ciężka praca, pasja oraz konsekwentne trzymanie się wartości, takich jak jakość i indywidualne podejście, mogą prowadzić do trwałego sukcesu. Tym, którzy marzą o własnej działalności w tej pięknej branży, powiem, że warto podjąć to wyzwanie, pamiętając o tych kilku radach.

– Czy z okazji 20-lecia Markizety, klienci mogą liczyć na specjalną ofertę? Jakie atrakcje i promocje przygotowaliście z tej okazji?

– Mamy naprawdę huczne plany na świętowanie 20-lecia Markizety! Cały maj i czerwiec będą dedykowane naszemu jubileuszowi, a dla naszych klientów przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji. Oferujemy specjalne rabaty na wybrane kolekcje i usługi, co stanowi doskonałą okazję, aby odświeżyć wygląd swoich okien po korzystnych cenach.

Nie zapomnieliśmy także o słodkich upominkach – jakżeby to było świętować bez czegoś pysznego? Przygotowaliśmy również inne gratyfikacje, które umiłą zakupy. Kulminacyjnym punktem będzie wielka loteria, w której główną nagrodą jest całkowicie darmowa aranżacja okna w waszym domu!

Aby wziąć udział w loterii, wystarczy posiadać artykuł ze „Sztafety” oraz dokonać zakupu w naszym salonie na kwotę minimum 100 zł. Szczegóły dotyczące loterii, regulaminu oraz innych niespodzianek można znaleźć na naszych mediach społecznościowych – serdecznie zapraszam do odwiedzenia naszego Facebooka (Firany-Markizeta Stalowa Wola) oraz Instagrama (Markizetastalowawola).

Chcemy, aby ten jubileusz był nie tylko okazją do skorzystania z wyjątkowych ofert, ale przede wszystkim do wspólnego świętowania z naszymi klientami, którzy są z nami od lat. Serdecznie zapraszam do naszego salonu w maju i czerwcu – będzie się działo!

– Gdyby Markizeta nigdy nie powstała, co robiłaby pani teraz? Jak wyobraża sobie pani swoją przyszłość, gdyby nie ta pasja do firan i dekoracji wnętrz?

– To ciekawe pytanie, nad którym nigdy wcześniej się nie zastanawiałam! Moja pasja do firan i dekoracji wnętrz jest tak silna, że trudno mi wyobrazić sobie inną ścieżkę zawodową. Gdybym jednak miała spekulować, z wykształcenia jestem prawnikiem, więc istnieje prawdopodobieństwo, że moje życie zawodowe potoczyłoby się w tym kierunku.

Jednakże los chciał inaczej, za co jestem niezmiernie wdzięczna. Serdecznie zapraszam wszystkich, którzy są ciekawi moich ewentualnych alternatywnych ścieżek kariery, do odwiedzenia naszego salonu Markizeta przy ulicy Poniałowskiego 19A w Stalowej Woli podczas naszego świętowania 20-lecia w maju i czerwcu. Będę tam codziennie do dyspozycji, aby z przyjemnością odpowiedzieć na wszelkie pytania ośobiście.



Zainspiruj się bogatym asortymentem Salonu Markizeta i stwórz wymarzone wnętrza!



Wygraj metamorfozę w salonie mody Kovalowe

Możesz stać się bohaterką naszej metamorfozy. Wypełnij kupon i zgłoś się do kolejnej edycji.

Jak wygląda metamorfoza

Metamorfoza, którą proponujemy, to dobór odpowiedniego stroju z kolekcji Kovalowych, do tego profesjonalny makijaż i indywidualnie dobrana fryzura. Zmiana wyglądu będzie utrwalona na zdjęciach wykonanych przez zawodowego fotografa mody. Zdjęcia pozostaną z tobą na zawsze.

Co trzeba zrobić

Kup „Sztafetę”, wypełnij kupon, dołącz zdjęcie, napisz krótki list z odpowiedzią na pytanie: Co mi da metamorfoza, dlaczego akurat ja powinnam zostać do niej wybrana? Zgłoszenie możesz przynieść do redakcji „Sztafety” lub wysłać pocztą tradycyjną. Zdjęcia możesz wysłać na e-mail:

edomanskaholody@sztafeta.pl

opisz je swoim imieniem i nazwiskiem zgodnie z kuponem. Pamiętaj, jury będzie rozpatrywać zgłoszenia tylko na oryginalnych kuponach.

Jury wybierze raz w miesiącu jedną z pań, której zostanie wykonana metamorfoza w Salonie Mody Kovalowe.

Metamorfozy będziemy publikować na łamach tygodnika „Sztafeta”. Dla laureatek, oprócz samej metamorfozy i zdjęć, przewidziane są upominki od sponsorów projektu.

Regulamin dostępny jest na portalu sztafeta.pl oraz w redakcji.



Natalia to przyszła panna młoda, która wygrała metamorfozę w lutym

Firmy realizujące metamorfozę:



Uczestniczka metamorfozy otrzymała VOUCHER:



Patronat medialny:



Trzeba być przygotowanym na kryzys

Rozmowa z Robertem Bednarzem, starostą nizańskim

– Od 1 stycznia tego roku zaczęła obowiązywać Ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej. Co oznacza w praktyce jej wdrażanie dla mieszkańców, a co dla samorządów?

– Na początku marca uczestniczyłem w szkoleniu z zakresu ochrony ludności i obrony cywilnej. Kierowane było do starostów, prezydentów miast na prawach powiatu, określane było nazwą Wyższy Kurs Ochrony Ludności. Czterodniowe szkolenie przeprowadzała Akademia Pożarnicza w Warszawie. Prelegenci byli różni, głównie nauczyciele akademicy z tej Akademii, często osoby z tytułami doktorów, profesorów, można powiedzieć praktycy, bo w większości ci nauczyciele akademicy to pracownicy Straży Pożarnej, którzy w różnych sytuacjach kryzysowych uczestniczyli, nie tylko teoretycznie, ale i praktycznie.

– O jakim rodzaju zagrożenia rozmawialiście?

– Omawialiśmy różnego rodzaju klęski żywiołowe, głównie powódzie. Jeden z tematów przez nas przerabianych, jako epizod ćwiczebny, dotyczył sytuacji powodziowej na terenie powiatu tarnobrzskiego, miasta Tarnobrzeg, która miała miejsce lata temu.

– Co to znaczy: przerabialiśmy epizod.

– Było to przygotowane na potrzeby naszego szkolenia. Omawialiśmy odpowiednie reagowanie, posilkowanie się informacjami z różnych źródeł, jak Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej, korzystanie z różnych map zagrożenia powodziowego, analizowanie obszaru powodziowego, przekazywanie komunikatów dla ludności, odpowiednie zabezpieczanie tej ludności, pomoc. Sytuacja powodziowa z poprzedniego roku, jaka była chociażby w części województwa dolnośląskiego, opolskiego oraz śląskiego pokazała, że odpowiednie zarządzanie w tego typu sytuacjach jest szczególnie ważne. I ważne jest też komunikowanie, bo przecież nie wszyscy chcą na przykład opuścić swój dom, gospodarstwo. Niektórzy zostają w swoich mieszkaniach, trzeba je wtedy odpowiednio zabezpieczyć, w wodę i inne środki niezbędne do funkcjonowania – żywność, lekarstwa. To był właśnie jeden z kluczowych wątków – brak zgody wielu osób na ewakuację z obawy, że pod ich nieobecność może się wydarzyć coś gorszego, nie dość, że mają wodę w domu, to przyjdą jeszcze szabrownicy.

– Nowa Ustawa nakłada na samorząd dodatkowe obowiązki?

– Na pewno tak. Będą wchodzić kolejne przepisy

(rozporządzenia), które na samorządy będą nakładać obowiązek zabezpieczenia ludności w różnych sytuacjach, ale też te i inne przepisy na samorządy nakładają obowiązki zabezpieczenia ludności, koordynowania i zarządzanie na danym terenie w czasie pokoju, w czasie kryzysu i w czasie wojny.

– Czy Ustawa nakazuje przygotowanie schronów dla ludności?

– Na samorządy będzie nałożony obowiązek dostosowania miejsc czasowego schronienia, mówi się też dużo o budowie schronów. Dokonaliśmy już analizy miejsc na terenie powiatu nizańskiego, i na ten moment my nie mamy takich, w których można byłoby, nawet po przygotowaniu tych obiektów, wykorzystać je na potrzeby schronu. To mogą być czasowe miejsca schronienia, ale to nie jest schron. W związku z tym mają być uruchamiane środki, które mają dać samorządom narzędzie finansowe, z którego będzie można korzystać na potrzeby przygotowania tej infrastruktury, w tym w największym stopniu mówi się o miejscach schronienia i o budowie czy przebudowie obiektów pod potrzeby wykorzystania ich jako schrony.

– Kilka tygodni temu opinię publiczną poruszyła infor-

Zgodnie z projektem, a mieszkańcy niezadowoleni

▶ Ciąg dalszy ze str. 1

Pojechaliśmy zobaczyć na własne oczy jak wygląda ulica Dąbrowskiego w Nisku. Skarpy rowu oddzielającego drogę od posesji są wzmocnione betonowymi ażurowymi płytami, ale nie wszędzie. Ułożone są tak, jak opowiadał w redakcji „Sztafety” Ryszard Dąbek, nie pokrywają całości powierzchni, w niektórych miejscach są, w innych ich nie ma.

Skarpa się usuwa

Od pana Ryszarda dostajemy kopię petycji z maja ub.r. napisanej przez niego „w imieniu mieszkańców osiedla domów jednorodzinnych,

położonego w obrębie ul. Dąbrowskiego”.

W piśmie tym czytamy: „(...) Pobocze i skarpa drogi już ulega zniszczeniu i obsuwa się do wykonanego profilu rowu, zasypując go, a osuwające się kruszywo i luźna ziemia wypełnia betonową nieckę u podstawy rowu, co uniemożliwia przepływ wody (...). Do petycji dołączone są wydruki zdjęć ulicy Dąbrowskiego.

Na tę petycję odpowiedział mieszkańcom starosta nizański, Robert Bednarz: „(...) informuję, że roboty oraz odwodnienie przedmiotowego odcinka zostały wykonane z godnie z projektem

i zaleceniami Inspektora Nadzoru. Nadmieniam, że inwestycja została oddana do użytku w lipcu ubiegłego roku (2023 – red.), nie minął jeszcze rok od oddania inwestycji w użytkowanie, skarpy rowu jeszcze się nie ustabilizowały, nie porosła trawa, która ustabilizuje skarpy rowu. Porą jesienią nastąpi przegląd przedmiotowej inwestycji, w przypadku wystąpienia usterek, zostaną one usunięte. Zarząd Dróg Powiatowych w Nisku monitoruje i wykonuje przeglądy wykonanej inwestycji, jeśli okaże się, że konieczne będzie ustabilizowanie skarpy, na przykład płytami



Robert Bednarz starosta powiatu niżańskiego

macja ujawniona przez starostę opatowskiego, że jedno z zadań podczas takiego szkolenia dotyczyło rozlokowania 200 Syryjczyków, miał pan taki lub podobny temat na szkoleniu?

– Dosłownie takich zagadnień nie było, które wprost mówiłyby, że obowiązkiem starosty będzie przyjęcie i rozlokowanie jakichś uchodźców. Natomiast były tematy związane z ratownictwem i pomocą humanitarną, czy innymi działaniami pomocowymi, jeżeli na terenie pojawiliby się jacyś uchodźcy, to wtedy również samorządy będą zobowiązane do tego, żeby reagować.

– W jaki sposób macie reagować, zabezpieczyć im mieszkania, byt?

– Była mowa o pomocy humanitarnej. Tematu związanego z zabezpieczeniem mieszkań dla nich, czy środków do życia, czy rozlokowania ich, to w takim bezpośrednim przekazie nie było. Natomiast w sytuacji, gdyby pojawili się tu jacyś uchodźcy, to samorządy mają obowiązek jakoś ich zabezpieczyć. Tu był podawany przykład Przemyśla, bo akurat byłem w grupie z prezydentem tego miasta. On przedstawiał swoje doświadczenia związane z uchodźcami z Ukrainy, czyli pierwsze zabezpieczenia ich,

zanim nie pojechali dalej, pomoc też materialna, bo czasem ktoś z jedną walizką uciekał i nie miał środków do życia, także koordynacja, pomoc medyczna. Nie było więc na szkoleniu powiedziane nic wprost o rozlokowaniu uchodźców, natomiast była mowa o tym, że ta pomoc humanitarna w przypadku kryzysu migracyjnego też będzie dotyczyć samorządu i musimy mieć to na uwadze.

– Czy te szkolenia są nowością, czy były także wcześniej? Informacje od starosty opatowskiego narobiły sporo zamieszania, do tej pory nikt nie interesował się tymi kursami.

– Taki Wyższy Kurs Ochrony Ludności, zgodnie z nową Ustawą odbywa się raz dla wszystkich samorządów szczebla powiatowego i miast na prawach powiatu. W kolejnych latach kursy będą powtarzane, ale one będą już w mniejszym wymiarze godzin. Bardziej dla odświeżenia informacji i być może przygotowania na nowe sytuacje, które będą nas dotykać.

To szkolenie jest obowiązkowe, ja uczestniczyłem już w dziesiątej grupie kursu.

– Po godzinach zajęć, w kuluarach, rozmawialiście o tym, że jest to przygotowywanie samorządów i ludności na jakieś sytuacje wojenne albo napływ obcej ludności? Mieliście takie odczucia? Bo o tym w domach ludzie rozmawiają.

– Może z racji tego, że to była 10 grupa kursu, to pewnie wszyscy prowadzący też zachowywali pewną ostrożność żeby – być może – nie powiedzieć czegoś, co się może wydarzyć,

a może się nie wydarzyć, ale żeby być ostrożnym w przekazie, bo ten przekaz może powodować niepotrzebne napięcia.

My, jako samorządy, mamy świadomość, że to na nas, na samorządach będą spoczywać obowiązki zabezpieczenia ludności, ale podchodziliśmy o tego w taki sposób, że to dotyczy zabezpieczenia tej ludności, która mieszka na naszym obszarze.

Na terenie powiatu niżańskiego mieliśmy przecież sytuacje powodziowe, chociażby w gminie Jeżowe, gdzie kilkakrotnie zdarzały się sytuacje, kiedy trzeba było odpowiednio reagować.

Uważam, że potrzebne są takie szkolenia omawiające koordynację służb, nie tylko straży pożarnej, ale też ośrodka pomocy społecznej, w pewnym aspekcie policji, wojska. Ważna jest koordynacja działań na linii wójt–starosta–wojewoda, przygotowanie tymczasowego stanowiska kierowania, i takie teoretyczne oraz praktyczne aspekty na tym szkoleniu były. Trzeba być przygotowanym na kryzys, na sytuację kryzysową, nie daj Boże też na jakąś sytuację militarną. Część ludności wtedy pewnie wyjedzie, ale samorządowcy są tymi, którzy w takiej sytuacji będą też musieli działać.

– Z jakich środków mają być pokrywane te działania w sytuacjach kryzysowych?

– Ustawa w budżecie państwa tworzy pewną rezerwę i z tych środków państwowych mają być uruchamiane programy. Programy mają dotyczyć obiektów stanowiących schrony czy miejsca tymczasowego schronienia, ale też i innych

aspektów. Mówi się o kwocie pięciu miliardów złotych na ten rok, ale nie ma jeszcze szczegółowych rozporządzeń.

– Myślał pan już, gdzie w powiecie niżańskim mogłyby powstać schrony dla ludności?

– Zgodnie z założeniami ostatniego projektu rozporządzenia przedstawionego przez MSWiA, mówi się o obiektach użyteczności publicznej, które powinny być w jakimś stopniu dostosowane do tego, żeby tam był, jeśli nie schron, to przynajmniej miejsce czasowego schronienia. Na terenie powiatu niżańskiego nie mamy takich miejsc.

– Wasz urząd będzie miał się gdzie schować?

– Analizowaliśmy z panem wicestarostą piwnice w siedzibie starostwa, grube mury mamy, ale tam jesteśmy w stanie pomieścić może 20 osób.

Będziemy szukać takich miejsc, które po jakimś dostosowaniu, po przeprowadzeniu pewnych prac, przeprojektowaniu i przebudowie, odpowiednim wzmocnieniu konstrukcji będzie można wykorzystać jako schron czy też miejsce czasowego schronienia.

– Ale takie prace potrwać lata.

– Gdyby taki program został wcześniej uruchomiony, to na przykład budując nowe skrzydło szpitala wykonalibyśmy tam odpowiednie prace, żeby dolną część przygotować w taki sposób, żeby ona mogła stanowić schron dla pacjentów i personelu, może jeszcze dla części mieszkańców. Dzisiaj myślimy o budowie parkingu na placu przyszpitalnym, który miałby trzy funkcje: część podziemna byłaby schronem,

część naziemna – może trzykondygnacyjna – byłaby parkingiem, a na samej górze, na dachu panele fotowoltaiczne, które dawałyby prąd na potrzeby szpitala. Gdyby ten pomysł miał być realizowany, to dofinansowanie dostaniemy tylko na tą część podziemną, która mogłaby być wykorzystana na potrzeby ochrony ludności.

– Ale wszyscy i tak tam się nie zmieszczą... Ustawa nakłada obowiązek zabezpieczenia miejsc dla wszystkich mieszkańców?

– Nie ma mowy o zabezpieczeniu wszystkich mieszkańców, tylko w Ustawie jest mowa o 50 procentach w granicach administracyjnych miast i 25 procentach poza granicami administracyjnymi miast, w sytuacji dotyczącej obszaru zagrożenia

– Jakie są ramy czasowe na przygotowanie tych obiektów?

– Nie ma konkretnego wskazania. Ten proces będzie trwał. Trzeba to wykonywać jak najszybciej, natomiast to jest okres projektowania, wykonania, a nie mamy jeszcze do tego instrumentów, nie są uruchomione środki i nie ma też ram prawnych i technicznych nakładających obowiązek przygotowania tej dokumentacji. Muszą być wydane rozporządzenia przedstawiające szczegółowe warunki, jakie muszą spełniać te obiekty. Na razie mamy 4 miesiące funkcjonowania Ustawy i dalej czekamy na rozporządzenia.

– Kiedy spodziewacie się tych rozporządzeń?

– Jednego być może wkrótce, ale w sumie ma być ich więcej.

**Rozmawiała
Lilla Witkowska**

betonowymi zostanie to wykonane” – czytamy w piśmie z 31 lipca 2024 r.

Da się to poprawić?

Minęła zima. Temat skarp rowu przy ul. Dąbrowskiego nadal porusza mieszkańców. Teraz widać, że założenie, iż ustabilizowanie brzegów tego rowu nastąpi poprzez porastającą je trawę, nie sprawdza się.

„Sztafeta” zwróciła się do starosty niżańskiego z pytaniem o możliwość poprawy stabilności skarpu problematycznego rowu. Według mieszkańców osuwanie się ziemi rozwiąże wyłożenie całości betonowymi ażurowymi płytami, czyli po prostu uzupełnienie ich w brakujących miejscach.

– Przy ulicy Dąbrowskiego będziemy wykonywać brakujący fragment chodnika, to zadanie będzie realizowane w tym roku. Jak będą wykonywane prace przy tym

chodniku, to – jeżeli faktycznie jest to niezbędne, zasadne, ważne społecznie – przede wszystkim, jeśli przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa, zabezpieczenia ogrodzeń – to wykonamy to. Albo dogadamy się z firmą wykonującą chodnik, albo zrobimy to we własnym zakresie – powiedział „Sztafecie” Robert Bednarz, starosta niżański. – Wszystkie dotychczasowe prace przy tej ulicy były wykonane zgodnie z projektem, dokumentację wykonał fachowiec po ocenie sytuacji. Uznał, że wyłożenie płytami skarpu rowu na całym odcinku nie jest konieczne, a skoro tak uznał, to wykonaliśmy zadanie zgodnie z przygotowanym projektem. Jeśli okaże się teraz, że jest zasadność dołożenia płyt, zrobimy to.

Pan Ryszard poinformował nas, że w imieniu mieszkańców złożył już w starostwie nową petycję. **(it)**

krótko

NISKO. Wiosenna wymiana roślin

10 kwietnia hol MBP zostanie udostępniony miłośnikom kwiatów. Początek o godz. 16.30. Rozmiar rośliny i jej gatunek nie mają znaczenia. Nie przynosimy roślin chorych lub ze szkodnikami. Każdy uczestnik wymiany otrzyma paczkę nasion lub cebulki kwiatów. Wstęp na wydarzenie wolny. Zadanie dofinansowane przez Gminę i Miasto Nisko. **(it)**

NISKO. Honorowe oddawanie krwi

We wtorek, 8 kwietnia, będzie można oddać krew w samym centrum miasta. Punkt poboru stanie na Dużych Plantach. Akcja poboru rozpocznie się o godz. 9.00, zakończy się o godz. 13. Organizatorami zbiórki krwi są GiM Nisko i Fundacja Promocji i Kreatywności PiK. **(it)**

HARASIUKI. Jak się robi palmy?

GCK zaprasza na warsztaty robienia palm wielkonożnych. Zajęcia odbędą się 8 kwietnia o godz. 16.30 w remizie OSP w Harasiukach. Liczba miejsc ograniczona. Zgłoszenia przyjmowane są osobiście lub telefonicznie pod numerem 15 87 91 331. **(it)**

NISKO. Koncert pasyjny u św. Józefa

W sobotę, 8 kwietnia, o godz. 19.00 w sanktuarium św. Józefa odbędzie się koncert pieśni pasyjnych i wielkopostnych w wykonaniu Nizańskiej Orkiestry Kameralnej w towarzystwie chóru. **(it)**

- Hekatomba biznesu • Pogrom polskości • Samobójstwo na szybkie raty
- Urzędnicy-łapówkarze do rozstrzelania

Nie ma przesady w moich słowach

– Wybory 18 maja przesądzą w mniejszym lub większym stopniu o tym, czy pozostaniemy wolnymi ludźmi, bezpiecznymi we własnym kraju. Okaże się, ile jest w Polsce Polaków, którzy chcą być Polakami. A ilu jest gotowych być eurokołchoźnikami, tubylcami w jakiejś kolonii zamorskiej czy bantustanie, Ukropolu czy Ukropolinie – mówił w Stalowej Woli europoseł Grzegorz Braun, kandydat Konfederacji Korony Polskiej na prezydenta RP.

Z wyborcami spotkał się 29 marca, w wypełnionej licznie sali hotelu Stal. Zapowiedziano go jako człowieka o stalowej woli: niezłomnego, walecznego i odważnego. Wystąpił m.in. na tle loga „Drużyny Brauna”, z czerwoną gaśnicą w środku.

Polska na równi pochyłej

Jego zdaniem, już wkrótce okaże się, czy Polska przetrwa jako niepodległe państwo. Najjaśniejsza Rzeczpospolita, czy też zostanie, nieodwracalnie być może, stracona do rangi podrzędnej, która dla Polaków pragnących być Polakami będzie oznaczała, że jesteśmy już Indianami z jakiegoś ginącego plemienia w kurczącym się rezerwacie.

– Nie ma przesady w moich słowach. To się właśnie rozstrzygnie. Czy będziemy kontynuowali zjazd po równi pochyłej w niebyt, bo takie są wskaźniki demograficzne i ekonomiczne, z którymi nie ma co dyskutować – podkreślił.

Rządom Morawieckiego, „twórczo rozwijającym przez Tuska”, zarzucił „pogrom polskości”, przypominając o ćwierci miliona nadmiarowych zgonów w czasie, jak to ujął, tak zwanej pandemii.

– Ćwierć miliona zgonów to jest powstanie warszawskie plus, to jest rzeź wołyńska turbo, to jest akcja antypolska NKWD z lat 1937–38 do potęgi. I to zrobiły rządy w Warszawie. I się tego nie wstydzą – mówił Braun, dodając, że Polska jest terenem eksperymentu medycznego na dzieciach, bo w Europie tylko u nas i w Bułgarii istnieje obowiązek szczepień.

Spójrzcie na rachunki za prąd i gaz

Według Grzegorza Brauna, trwa też teraz hekatomba polskiej przedsiębiorczości, dorzynanie małych firm, zapoczątkowane w czasach lockdownów (zamykania gospodarki) pod pretekstem pandemii. A dzisiaj, jak twierdził, przesłanką do tego „samobójstwa na szybkie raty” są

normy eurokołchozowe: zielone łądy, zrównoważone rozwoju, dyrektywy budynkowe, przepodatkowanie i przekomplicowanie biurokratyczne oraz urojenia klimatyczne i geopolityczne. Bruksela chce też zmarginalizowania Polaków w ich własnym kraju poprzez import banderowskiej V kolumny i hodowanie „ślazakowskiej” V kolumny, a jak tego nie wystarczy, to w ramach paktu imigracyjnego poprzez centra integracji cudzoziemców.

– Zielony Ład to zaoranie polskiego górnictwa i zasypianie górnictwa. Tego nikt nie wytrzyma. Proszę czytać swoje rachunki za gaz i prąd, i mieć świadomość, że kilkadziesiąt procent tej sumy to są narzuty eurokołchozowe – podkreślił Grzegorz Braun.

Wrócimy do normalności

Jak powiedział, staje przed wyborcami z bardzo prostym programem: powrotu do normalności w każdej dziedzinie.

– Chcę normalności, wolności, normalizacji naszych stosunków



FOT. STANISŁAW CHUDY

Grzegorz Braun: – Zapraszam do szerokiego frontu gaśnicowego. Niech 18 maja ten front odzyska przyczółek niepodległości

wewnętrznych poprzez uwolnienie polskiej przedsiębiorczości i budowanie silnego państwa z rządami prezydenckimi. I ja się do tej roboty zgłaszam. Za mojej kadencji wrócimy do węgla. Nie posłę Polaków na wojnę ukraińską, nie dopuszczę do narzucenia paktu migracyjnego, odrzucę Zielony Ład, odrzucę tęczowy ład, odrzucę roszczenia żydowskie, zrobię ekshumację w Jedwabnym – mówił przy aplauzie sali.

Jako prezydent nie zgodzi się też na „suflowanie naszym dzieciom fałszywych doktryn i fałszywej historii. Na to, żeby zboczeńcy uczyli nasze dzieci tolerancji, żeby Niemcy, Żydzi czy ktokolwiek inny pisał nam historię” – mówił przy kolejnych oklaskach.

Zróbmy powstanie!

– Wierzę, że nas, normalnych Polaków, którzy chcą być Polakami, a nie eurokołchoźnikami, którzy nie chcą być lokajami narodu ukraińskiego czy żydowskiego, że nas, normalnych Polaków, jest ciągle jeszcze więcej. Przeprowadźmy 18 maja takie powstanie narodowe. Wzywam do zerwania się z kanapy, sprzed telewizora. Powstańmy i pójdźmy oddać głos za odyskaniem niepodległości – wezwał Grzegorz Braun.

Dodajmy, iż brawa sali wzbudziło też jego zdanie, że pod ścianą, na rozstrzelanie, postawiłby urzędników-łapówkarzy.

(stan)

Opozycja głośno o hałasie i zanieczyszczeniu powietrza

Pomiary i badania są konieczne

– Będziemy wnosić o to, żeby Stalowa Wola znalazła się w Krajowym Monitoringu Jakości Powietrza, żebyśmy stale byli monitorowani i w razie przekroczenia norm mogli wskazać winnych i ich ukarać. W Stalowej Woli musi być balans między miastem przemysłowym a komfortem życia jego mieszkańców. O to będziemy zabiegać – mówił radny miasta Damian Marczak. Podobnie ma być w sprawie hałasu.

W plenarowej konferencji prasowej, tuż przy grodzonym właśnie do remontu placu Piłsudskiego, uczestniczyła 26 marca dwójka radnych Stalowowolskiego Porozumienia Samorządowego: Damian Marczak i Janina Siek, radna Sejmiku Podkarpacia Renata Butryn oraz przedstawi-

cielka wojewody w Radzie Społecznej szpitala w Stalowej Woli Małgorzata Czwaro-Sieroń.

Trwa akcja zbierania podpisów

Marczak i Butryn zapowiedzieli, że będą wspierać oddolne inicjatywy

mieszkańców w sprawie jakości powietrza i natężenia hałasu w Stalowej Woli (trwa już zbieranie podpisów pod stosownymi petycjami do odpowiednich organów i urzędów, do 26 marca zebrano ich ponad 200).

W przypadku hałasu sprawa dotyczy szczególnie tego emitowanego w godzinach nocnych, między 22 a 5 nad ranem, a najbardziej hałasu skumulowanego (przemysłowego, komunikacyjnego i komunalnego). Tu swoje badania może wykonać Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Rzeszowie. W przypadku zanieczyszczenia powietrza wystąpić trzeba do Głównego Inspektora Ochrony Środowiska o włączenie Stalowej Woli do Krajowego Monitoringu Jakości Powietrza.

– Najbliższe dwa miesiące to będzie intensywne zbieranie podpisów w tych sprawach. Podmioty, które generują nadmiar zanieczyszczeń będą karane i zobligowane do usunięcia szkodliwych emisji. I jeśli chodzi o hałas, i jeśli chodzi o zanieczyszczanie

powietrza. Żeby Stalowa Wola była miastem do życia. Chcemy wspierać i koordynować działania służące temu celowi. Kto je może podejmować? Prezydent, radni, organizacje ekologiczne, zorganizowane grupy mieszkańców – powiedziała Renata Butryn.

Drogi monitoring

Według Damiana Marczaka, osobą szczególnie inicjującą działania w tych sprawach powinien być prezydent Stalowej Woli. Tu radny przypomniał, że wiceprezydent Tomasz Miśko poinformował już wcześniej, że np. w sprawie włączenia miasta do Krajowego Monitoringu Jakości Powietrza zgłoszono taki wniosek i otrzymano odpowiedź, że to jest dość kosztowna inwestycja.

– Robimy wszystko, żeby pozyskać na to środki zewnętrzne, żeby Stalowa Wola nie musiała ponosić wszystkich kosztów, jesteśmy w trakcie rozmów, w tym roku będzie o to ciężko, ale chcemy w przyszłorocznym budżecie zapisać na to środki – zapowiedział radny Marczak.

Potrzebne twarde dowody na sprawców hałasu i trucicieli

Zauważył też, że w przypadku hałasu większość mieszkańców Stalowej Woli doskonale wie, kto go emituje (chodzi o zakłady w strefie przemysłowej), w szczególności na osiedle Hutnik, ale potrzebne są na to twarde dowody, czyli profesjonalne pomiary i badania. Podobnie w przypadku zanieczyszczenia powietrza.

Marczak zaapelował też do mieszkańców o zgłaszanie takich przypadków, robienie zdjęć i wysyłanie ich na maile radnych czy na konta społecznościowe. – Dzisiaj widoczne są przekroczenia na osiedlu Centralnym, widać rdzawą chmurę, która unosi się tu nad miastem, czuć metaliczny posmak – mówił.

– Wszyscy mamy prawo do tego, żeby mieć komfort życia. A jest nim miasto względnej ciszy i miasto niefabryczne – podkreśliła Renata Butryn.

Kiedy ekrany przy obwodnicy

„Sztateta” zapytała także o sprawę ekranów akustycznych wokół obwodnicy miasta, o co szczególnie zabiegali przed kilku laty mieszkańcy z bloków znajdujących się najbliżej tej drogi (zebrano w tej sprawie ponad 800 podpisów).

Jak poinformował radny Marczak, jest ogłoszony przetarg na projekt (nie na budowę) takich osłon. Przypomniał też, że ekrany były zaplanowane w wstępnym projekcie obwodnicy, potem z nich zrezygnowano i mieszkańcy poczuli się oszukani.

– Kiedy ekrany mogą stanąć? – dopytywaliśmy. – Trudno powiedzieć, to kwestia roku, do dwóch. Po obu stronach obwodnicy jest niewiele miejsca i szczerze mówiąc, mnie jako laikowi trudno sobie wyobrazić, jak te ekrany mają tam być postawione. Wierzę jednak, że osoby, które się na tym znają, znajdą rozwiązanie. Oby ono nie było zbyt drogie w realizacji – odpowiedział radny Marczak. (SJ)



FOT. STANISŁAW CHUDY

Renata Butryn: – Jestem osobą upartą i nie odpuszczę. Nie odpuszczę ekranów, walki z hałasem i zanieczyszczeniem powietrza

20 lat temu Karol Wojtyła odszedł do domu Ojca

Jak zegnaliśmy papieża-rodaka

– Morze palących się zniczy i tysiące ludzi pogrążonych w smutku i modlitwie – tak wyglądały w Stalowej Woli Aleje Jana Pawła II i okolice konkatedry, późnym wieczorem, w sobotę, 2 kwietnia 2005 roku, gdy w Watykanie podano, że o godz. 21.37 papież-Polak zmarł. Tymczasem 11 maja delegacja stalowowolskich radnych miała Mu wręczyć akt nadania honorowego obywatelstwa miasta i trzy srebrne róże...

20 lat temu zmarł cały świat, medialny też. Telewizje i stacje radiowe przerwały programy i rozpoczęły wydania specjalne, gazety ukazywały się w żałobnej oprawie, podobnie było w Internecie. Ana Wawelu w Krakowie bił dzwon Zygmunt... Dojmujący ból i poczucie ogromnej straty były powszechne, choć przecież wiadomo było od dawna, że blisko 85-letni Karol Wojtyła nieuchronnie gaśnie...

W Polsce żałoba narodowa trwała od 3 do 8 kwietnia (dnia pogrzebu papieża). W Stalowej Woli akurat w tych dniach, obok poczty rozłożyło się wesołe miasteczko, które także zmarło. Przypomnijmy: Jan Paweł II zmarł w wigilię ustanowionego przez siebie w 2000 r. święta Bożego Miłosierdzia (przypada zawsze w pierwszą niedzielę po Wielkanocy).

„Barka” pod pomnikiem

Kościół w Stalowej Woli zapełniały się wiernymi już w piątek, 1 kwietnia. Przez kolejne dni trwały w nich modlitwy i liczne nabożeństwa w intencji zmarłego papieża.

Tłumy gromadziły się też przed miejscową bazyliką i stojącym przed nią pomnikiem Jana Pawła II (odsłoniętym 3 maja 2002 roku). Harcerze zaciągali przy nim warty, śpiewano m.in. ulubioną przez Karola Wojtyłę „Barke”. Codziennie o godz. 21 odmawiany był tu również Apel Jasnogórski.

Wzdłuż ulic miasta zawisły biało-czerwone i biało-żółte flagi przepasane kirem...

Nadzwyczajna sesja

6 kwietnia w konkatedrze odprawiono uroczystą mszę św.

w intencji zmarłego papieża, a po niej w magistracie odbyła się nadzwyczajna, połączona sesja rady miejskiej i rady powiatu stalowowolskiego. W przyjętym wtedy wpisie do księgi kondolencyjnej, czytamy:

„Odszedł od nas wielki człowiek, przywódca duchowy świata, Papież i najwierniejszy syn Kościoła katolickiego, Kościoła powszechnego, wielki Polak. Pragniemy oddać mu hołd, wyrazić nasz ból i smutek, i wraz ze społecznością Stalowej Woli, powiatu, państwa i rodziny ludzką wspólnie Go opłakiwać”.

Na sesji pokazano też trzy srebrne róże ułożone na krzemieniu pasiastym, które delegacja stalowowolskich radnych miała wręczyć Janowi Pawłowi II 11 maja 2005 r. podczas prywatnej audiencji w Watykanie. Oprócz róży, papież miał też otrzymać akt nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Stalowa Wola, przyznanego Mu w grudniu 2003 r. Co ciekawe, tytuł ten otrzymał wtedy także wieloletni (od 1977 r.) proboszcz parafii św. Floriana, ks. Jan Kozioł.

Co ten proboszcz zrobił

I to właśnie on, 15 maja 2007 r. położył te róże i akt na grobie Jana Pawła II w Grotach Watykańskich.

– Powiedziałem strażnikowi „pardon”, odpiąłem sznur i podszedłem do grobu. Ukłęknałem i ucałowałem płytę, kładąc na niej róże i akt nadania honorowego obywatelstwa Stalowej Woli. To była chwila. Potem zabrałem je, zapiąłem z powrotem sznur, a strażnikowi powiedziałem raz jeszcze „pardon” – opowiadał „Sztafecie” proboszcz Jan Kozioł, który przyjechał wtedy do Rzymu razem z parafialną pielgrzymką.

Od 2010 r. akt nadania i róże można oglądać w Muzeum Jana Pawła II w Stalowej Woli (obok konkatedry).

Jedyna wizyta, w mroźny dzień

Karol Wojtyła był w naszym mieście tylko raz. Jako kardynał-metropolita krakowski przybył tu w niedzielę, 2 grudnia 1973 roku, by poświęcić nowo wybudowany kościół Matki Bożej Królowej Polski. Świątynię, którą w 1992 r. podniósł do godności konkatedry, a w 1998 r. nadał jej tytuł bazyliki mniejszej.

Co ciekawe, kilka miesięcy przed poświęceniem nowego kościoła, w lipcu 1973 r. kapłańską posługę rozpoczął w Stalowej Woli



Wśród mężów stanu, monarchów, wodzów dwudziestego wieku, ani jednej postaci, która by odpowiadała naszemu obrazowi królewskiego majestatu, z wyjątkiem Karola Wojtyły. Tylko on mógłby naprawdę grać królów Szekspira. (...) Na dnie swojej nędzy Polska dostała króla, i to takiego, o jakim śniła, z piastowskiego szczepu, sędziego pod jabłonią, nieuwikłanego w skrzeczącą rzeczywistość polityki – tak o wyborze Karola Wojtyły na tron papieski pisał w swoim dzienniku Czesław Miłosz w 1988 r.

wspomniany, wówczas 40-letni ks. Jan Kozioł.

– To był bardzo mroźny dzień, ale mimo utrudnień władz, bo w Hucie Stalowa Wola tę niedzielę ogłoszono dniem roboczym, parafianie nie zawiedli, co spotkało się z wielkim uznaniem kardynała Wojtyły – wspominał po latach ks. Kozioł.

Ulice pachniały woskiem i kwiatami

Wieczorem, w piątek 8 kwietnia 2005 roku, w dniu pogrzebu papieża, okolice stalowowolskiej konkatedry zapełniły się tysiącami wiernych i jaśniały od zapalonych zniczy. Wcześniej, w czasie ceremonii pogrzebowej Jana Pawła

II, podobnie jak w całej Polsce, ulice Stalowej Woli wyglądały jak wymarłe. Pachniały woskiem z palących się zniczy i kwiatami.

– Od poniedziałku, 11 kwietnia, rozpoczął się trudny powrót do normalności, a życie powoli znów zaczęło się kręcić. Tak jak ta karuzela na wesołym miasteczku w Stalowej Woli, która przez ponad tydzień tkwiła w bezruchu, by po raz pierwszy ruszyć w niedzielny wieczór, 10 kwietnia – pisała „Sztafeta”.

Minęło niespełna 40 dni i okolice konkatedry, a szczególnie stojącego przed nią pomnika Jana Pawła II, znów zajaśniały od zniczy. Było to 18 maja, w dzień 85. urodzin Karola Wojtyły... (stan)



Czołówki polskich gazet informujących o śmierci Jana Pawła II



Santo subito! (Święty natychmiast!) – flagi i transparenty z takim napisem powiewały na placu św. Piotra podczas pogrzebu Jana Pawła II. To „natychmiast” zajęło 9 lat, co – jak na kościelne realia – i tak jest bardzo szybkim tempem kanonizacji. Ta nastąpiła 27 kwietnia 2014 roku, a razem z Karolem Wojtyłą na ołtarze wyniesiono wtedy także papieża Jana XXIII. Wśród uczestników tej uroczystości byli pielgrzymi ze Stalowej Woli, z akademickiej parafii św. Jana Pawła II



8 kwietnia 2005 r. Tłumy mieszkańców Stalowej Woli zebrane wokół konkatedry zegnają Jana Pawła II



Grób papieża Jana Pawła II znajduje się w kaplicy św. Sebastiana w bazylice św. Piotra. Kaplica ta usytuowana jest po prawej stronie bazyliki. Papieską trumnę przeniesiono tu w 2011 r. z Grot Watykańskich, po beatyfikacji Jana Pawła II. Teraz, w pierwszym grobie polskiego papieża spoczywa Benedykt XVI

Konkurs plastyczny na 80-lecie praw miejskich

Miejska Biblioteka Publiczna im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli ogłasza konkurs plastyczny „Lubię swoje miasto”. Za wykonanie makiety wybranej części miasta, autorzy najciekawszych prac zostaną uhonorowani nagrodami rzeczowymi.

Konkurs skierowany jest do uczniów szkół podstawowych na terenie miasta Stalowa Wola i przebiega w dwóch kategoriach: uczniowie klas IV–VI oraz uczniowie klas VII–VIII.

Przedmiotem konkursu jest wykonanie makiety wybranej części miasta Stalowej Woli. Praca musi zawierać elementy przestrzeni miejskiej, np.: budynki, ulice, ławki, drzewa, latarnie, pomniki itp. Przedmiotem makiety może być wybrany obszar jednego z osiedli Stalowej Woli, w tym Rozwadowa i Charzewic.

Wymiary podstawy makiety nie są duże – format A3, każdy uczestnik może złożyć jedną pracę konkursową, praca może mieć tylko jednego autora (w konkursie nie mogą brać udziału prace zbiorowe).

– Konkurs zorganizowano z okazji majówki w 80-lecie nadania praw miejskich Stalowej Woli. Chcemy wśród młodzieży poszerzać wiedzę w zakresie różnych technik plastycznych, promować dziedzictwo kulturowe miasta Stalowej Woli oraz wzmacniać tożsa-



mość lokalną – mówi Beata Życzńska, dyrektor stalowowskiej MBP.

Prace podpisane wraz z załącznikiem należy składać do 17 kwietnia w Czytelnii Głównej MBP w Stalowej Woli, przy ul. ks. J. Popiełuszki 10, w godzinach otwarcia biblioteki (poniedziałek w godz. 9:00–15:00, wtorek–piątek w godz. 9:00–19:00, sobota w godz. 9:00–15:00).

Regulamin konkursu i wszelkie niezbędne dokumenty dostępne są na stronie internetowej biblioteki miejskiej. Podsumowanie konkursu odbędzie 30 kwietnia 2025 r. (bw)

W „Bibliotece Publicznej” o naszej MBP

W marcowym piśmie „Biblioteka Publiczna” został zamieszczony artykuł o pomysłach Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Melchiora Wańkowicza w Stalowej Woli na Ogólnopolski Tydzień Bibliotek. Nasi bibliotekarze mają nadzieję, że dzięki temu są inspiracją dla innych placówek.

Tydzień Bibliotek to ogólnopolska inicjatywa organizowana co roku przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, której celem jest promocja czytelnictwa oraz bibliotek jako miejsc otwartych i ważnych w rozwoju społeczności lokalnych. Wydarzenie obchodzone w dniach 8-15 maja jest doskonałą okazją, by podkreślić znaczenie bibliotek jako przestrzeni edukacyjnych, kulturowych i społecznych.

Organizowane w placówkach imprezy i akcje zachęcają zarówno stałych, jak i nowych użytkowników bibliotek do korzystania z ich zasobów. Ta impreza jest organizowana od lat także w stalowowskiej księżnicy i cieszy się sporym powodzeniem wśród mieszkańców.

O tym co przyciąga czytelników do biblioteki w te dni i jakie można inicjatywy zorganizować w branżowym periodyku podpowiadają właśnie stalowowskie bibliotekarki.

A co proponują? Niespotykaną w historii biblioteki cieszyła się impreza zorganizowana w ramach XIV Tygodnia Bibliotek. Wtedy to mieszkańcy Stalowej Woli wzięli udział w Ogólnopolskiej Nocy Bibliotek pod hasłem „Obywatelko/

Obywatelu witamy w PRL-u”. Bibliotekarze zorganizowali spotkanie autorskie z Arkadym Fiedlerem, kiermasz książek na wagę, wieczór winylowy, prasę z okresu PRL, bajki z kliszy oraz dawne gry planszowe i zabawy. Wydarzenie przyniosło stalowowskiej bibliotece I miejsce w konkursie na najciekawsze wydarzenie przyznane przez Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Rzeszowie oraz II miejsce w ogólnopolskim konkursie SBP.

Również w 2019 roku stalowowska biblioteka została uhonorowana I miejscem za wydarzenie „Pamiętamy o tradycji, działamy nowoczesnie”, zarówno przez Zarząd Główny SBP, jak i Zarząd Okręgu SBP w Rzeszowie. Dla mieszkańców Stalowej Woli, a szczególnie przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych zorganizowano atrakcyjne warsztaty tworzenia zakładki do książek, czerpania papieru i wykonywanie przestrzennego hasła #biblioteka, zabawy detektywistyczne, profesjonalną fotobudkę, w której czytelnicy mogli zrobić sobie zdjęcie z książką, wypożyczalnię pod chmurką.

Przygotowane zostały również dwie wystawy „Ubrani w książkę”, „Sowa niejedno ma imię...”.

– Ogólnopolski Tydzień Bibliotek, będący świętem czytelnictwa, literatury i kultury, to doskonała okazja do zaprezentowania bogatej oferty wydarzeń i przedstawienia biblioteki jako miejsca, w którym warto być. Inspirujące i angażujące działania przedstawiają bibliotekę jako instytucję nowoczesną, otwartą i przyjazną dla każdego użytkownika, od miłośnika książek po osoby poszukujące nowych form aktywności. Łączenie tradycji z nowatorskimi pomysłami pozwala dotrzeć do szerokiego grona odbiorców i inspirować społeczność do odkrywania świata literatury. Tydzień Bibliotek w sposób twórczy i niesablonowy zachęca do czytania i aktywnego uczestnictwa w życiu biblioteki. Niech tegoroczne hasło „Biblioteka. Lubię tu być” będzie mottem nie tylko jednego tygodnia, ale dnia codziennego dla wszystkich miłośników książek i kultury – pisze w swoim artykule Daria Kamińska -Drabik, kierownik Działu Promocji i Nowych Technik Bibliotecznych.

(bw)

Dewastujesz – pracujesz!

Dewastacja wspólnej przestrzeni miejskiej nie pozostaje bez odpowiedzi. Dwóch uczniów, którzy dopuścili się aktów wandalizmu, musiało ponieść konsekwencje swoich działań. W ramach kary odbyli prace porządkowe w Ogrodzie Jordanowskim, pozostając pod czujnym okiem pracownika Miejskiego Zakładu Budynków w Stalowej Woli.



Dewastacja miasta ma swoje konsekwencje

Młodzi sprawcy przekonali się, że zniszczenie mienia publicznego nie jest pozbawione skutków. Władze miasta, przy wsparciu monitoringu i policji, podejmują stanowcze kroki, aby takie przypadki nie pozostawały bez reakcji. W ostatnich latach w Stalowej Woli odnotowano wzrost przypadków wandalizmu, zwłaszcza w miejscach rekreacyjnych, takich jak place zabaw, parki czy tereny sportowe. Mieszkańcy wielokrotnie alarmowali o uszkodzonych ławkach, zniszczonych urządzeniach do zabawy oraz porzucanych śmieciach. – Każdy czyn ma swoje konsekwencje. Jeśli nie szanujesz tego, co wspólne, nauczysz się, jak to naprawiać – podkreśla Tomasz Gunia prezes MZB w Stalowej Woli, który przypomina też, że dbanie o otaczającą przestrzeń jest obowiązkiem wszystkich mieszkańców.

To nie koniec działań wymierzonych w akty wandalizmu. Monitoring pozwolił na identyfikację kolejnych osób, które również zostaną zobowiązane do prac społecznych. Pracownicy MZB czekają jeszcze na ustalenie tożsamości sprawców zniszczeń placu zabaw przy ul. Jaśminowej, którzy do dewastacji wykorzystali nawet jogurty rozdawane w szkołach oraz dokonali kradzieży mienia. Tego rodzaju sytuacje budzą szczególne oburzenie.

Prezes MZB w Stalowej Woli Tomasz Gunia zapowiada, że podobne przypadki będą spotykać się z konsekwentnymi działaniami. – Chcemy, aby młodzi ludzie zrozumieli, że przestrzeń publiczna to dobro wspólne i należy ją szanować – zaznacza.

Wielu mieszkańców wyraża poparcie dla takiej formy wymierzania kary, uważając, że młodzież powinna ponosić odpowiedzialność za swoje czyny i w praktyczny sposób odkupić wyrządzone szkody. Psychologowie podkreślają, że kary w formie prac społecznych mogą mieć pozytywny wpływ na młodych ludzi. Zamiast surowych sankcji finansowych czy karania rodziców, które często nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, zaangażowanie sprawców w naprawę wyrządzonych szkód może uświadomić im, jak ich działania wpływają na otoczenie.

Społeczność lokalna podkreśla również, że edukacja w zakresie poszanowania mienia publicznego powinna zaczynać się już na etapie wczesnoszkolnym. Być może warto rozważyć wprowadzenie dodatkowych zajęć z edukacji obywatelskiej, które uświadomią młodzieży na kwestie wspólnego dobra i odpowiedzialności społecznej. Czy tego rodzaju inicjatywy sprawią, że akty wandalizmu staną się rzadsze? Czas pokaże. Jednak jedno jest pewne – w Stalowej Woli nie ma miejsca na bezkarność. (bw)

Sztuka współczesna w Galerii Karpińskiego

W ostatnią niedzielę marca Galeria Malarstwa Alfonsa Karpińskiego otworzyła nową ekspozycję czasową – „Kolory i motywy. Sławomir Toman”. To prawdziwy rarytas dla koneserów sztuki współczesnej, a szczególnie miłośników obrazów fotorealistycznych. Wernisaż wystawy stał się prawdziwym świętem dla odbiorców muzealnych wydarzeń oraz okazją do spotkania z autorem i innymi artystami.

Nowo otwarta ekspozycja prezentuje przekrój twórczości malarza związanego ze stalowowolskim muzeum. Sławomir Toman – profesor sztuk plastycznych, malarz i pracownik naukowy UMCS w Lublinie – już nie raz prezentował swoje prace w Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli. Jego obrazy niemal przecinają codzienność ostrymi kolorami, wyraźnymi konturami i przerysowanymi przedmiotami ukazanymi na płótnach. To prawdziwa feeria barw, ale i niecodzienne podejście do rzeczy zwykłych, umykających przeciętnemu obserwatorowi. Artysta czyni z nich pretekst do rozważań o człowieku, jego kondycji, ale i świecie samego artysty.

– Motywy obrazów są dla mnie niezwykle ważne. Niczym Jed Martin, bohater powieści Michela Houellebecqa „Mapa i terytorium”, czuję się jako artysta obserwatorem rzeczywistości, a sensu twórczości upatruję w „dawaniu świadectwa światu”. Malowane przeze mnie wizerunki określonych przedmiotów są w istocie próbą opowiadania o ludziach, o człowieku jako gatunku, ale także o konkretnych wybranych osobach – podkreśla Sławomir Toman.

Wystawę można oglądać do 27 kwietnia 2025 roku w galerii Malarstwa A. Karpińskiego w Rozwadowie przy ul. Rozwadowskiej 12.

Beata Trybuła



FOT. ANNA SZPOREK



REKLAMA

MICHAŁ
BAJOR
NO, A JA?

STALOWA WOLA
Miejski Dom Kultury

12.04.2025 Godz: 18:00

BILETY DO NABYCIA:

Stacjonarnie: Kasy MDK

kup bilecik.pl

eBilet

bil@tyna.pl eventim

Witkacy w nowej odsłonie na scenie RDK „Sokół”

Rozwadowski Dom Kultury „Sokół” oraz Amatorski Teatr Dramatyczny im. Józefa Żmudy serdecznie zapraszają na spektakl Stanisława Ignacego Witkiewicza pt. „W Małym Dworku”, który odbędzie się 7 kwietnia o godzinie 19.00 na scenie „Sokoła”.

„W Małym Dworku” to jeden z najbardziej zaskakujących utworów Witkacego – pełen sarkazmu i ironii, będący odpowiedzią na sztukę Tadeusza Rittnera „W małym domku”. Witkiewicz, odrzucając klasyczne założenia dramatu realistycznego, tworzy dzieło o groteskowym charakterze, pełne absurdów, które wciąż poruszają widzów i skłaniają do refleksji nad kondycją współczesnego człowieka.

Przedstawienie w wykonaniu Amatorskiego Teatru Dramatycznego im. J. Żmudy będzie nie tylko szaloną zabawą, ale także głęboką analizą współczesnej rzeczywistości. Choć cała sztuka ma charakter ironiczny, nie brakuje w niej również poważniejszych przemyśleń na temat poszukiwania sensu i ucieczki do lepszego świata. W rolach głównych wystąpią: Małgorzata Grudzień, Ewa

Krukowska, Maria Łojek, Elżbieta Pikus, Anna Płęcha, Maria Trzeciak, Lila Wojciak, Katarzyna Wołoszyn, Leszek Baran oraz Maciej Szukała.

Reżyseria: Aneta Adamska-Szukała, Maciej Szukała.

Bilety na spektakl są dostępne online na stronie www.mdkstalowawola.pl oraz stacjonarnie w kasie MDK w godzinach 8.30 – 10.00 oraz 13.00 – 16.00.

krótko

MDK zaprasza na warsztaty wycinanki lasowiackiej

Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli serdecznie zaprasza na kolejną odsłonę warsztatów rodzinnych, które odbędą się w najbliższą niedzielę, 6 kwietnia o godzinie 15 w sali edukacyjnej MDK. Tematem przewodnim spotkania będzie tradycyjna wycinanka lasowiacka, a poprowadzi je Renata Sendrowicz – artystka specjalizująca się w tej unikalnej sztuce ludowej.

W ramach warsztatów uczestnicy będą mieli okazję wykonać dekoracje na okna i regały oraz kartki świąteczne, zdobione charakterystycznymi motywami wycinanki lasowiackiej. Wcześniej uczestnicy przyjrzą się rzeźbom w Izbie Lasowiackiej im. Jana Puka, które ukazują prace i zajęcia wiosenne, będące nieodłącznym elementem życia mieszkańców naszego regionu.

Zapraszamy 6 kwietnia o godz. 15 do sali edukacyjnej MDK. Bilety w cenie 15 zł/osobę dostępne są w kasie MDK oraz online na stronie: mdkstalowawola.bilety24.pl. W cenę biletu wliczone są wszystkie materiały oraz narzędzia potrzebne do wykonania prac podczas warsztatów.

W przypadku osób o szczególnych potrzebach organizatorzy proszą o wcześniejszy kontakt pod numerem telefonu: +48 (15) 842 09 50 lub na adres e-mail: dzialdzkmdk@gmail.com. (bw)

Taneczne puzzle – widowisko taneczne w Miejskim Domu Kultury

Zespoły taneczne Miejskiego Domu Kultury „Volta” to prawdziwe puzzle. Zapraszamy na ich układanie 5 kwietnia do sali widowiskowej MDK, gdzie w roli tańczących puzzli wystąpią: Klub Tańca LaVolta i ReVolta, Zespół Tańca Estra-

dowego Mała Volta, Volta i Volta+, oraz Zespół Taneczny Stalowianki.

W koncercie „Taneczne puzzle” zaprezentują się najmłodsze adeptki i adepci tańca, młodzież, dorośli oraz seniorzy. Na scenie zobaczymy debiutantów, jak również tancerki i tancerzy, którzy od lat oddają się swojej pasji. Przedstawione zostaną zarówno ulubione układy w nowych wersjach, jak i premiery.

Wspólny obraz z tańczących puzzli przygotowują „voltowe” choreografki: Beata Główna i Agnieszka Guzik. Nad procesem tworzenia całości na scenie czuwał będzie konferansjer – Janusz Wielgosz.

Serdecznie zapraszamy 5 kwietnia o godz. 17.00 do sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli.

Bilety dostępne są w kasie MDK oraz online na stronie www.mdkstalowawola.pl. (bw)

**Cisza nocna**(fantasy, horror, Polska)
Seans z Cyklu Kultura dostępna

Lucjan, emerytowany aktor teatralny, zostaje oddany przez syna do domu opieki. Położona na wsi rezydencja sprawia wrażenie idyllicznego miejsca, z przyjaznym personelem gotowym do pomocy oraz życzliwymi mieszkańcami. Okazuje się jednak, że skrywa pewną tajemnicę... Lucjana zaczynają prześladować makabryczne wizje. Zbiega się to w czasie ze śmiercią kilku pensjonariuszy. Lucjan będzie musiał ustalić, czy jego wizje są prawdziwe, czy też traci rozum.

Skrzyżowanie(dramat, Polska)
Seans z cyklu Kino Konesera

Ułożone życie Tadeusza, emerytowanego ordynatora szpitala, zmienia się w mgnieniu oka, kiedy dochodzi do dramatycznego wypadku drogowego. Zamiast spokojnej i dobrze zaplanowanej „złotej jesieni życia” staje on w obliczu sytuacji, która przerasta zarówno jego jak i najbliższe mu osoby. Cień pada na jego małżeństwo, relacje z synem oraz zbliżające się wesele ukochanej wnuczki.

Kaiju No. 8: Mission Recon(anime, Japonia, 2025)
Seans z cyklu Helios Anime

Kaiju to ogromne potwory, które od lat terroryzują Japonię. Walczy z nimi specjalny oddział, a inna grupa zajmuje się sprzątaniem pozostałości po potyczkach z gigantycznymi bestiami. Kafka Hibino pracuje właśnie przy utylizacji resztek potworów. W przeszłości Kafka chciał zostać członkiem oddziału walczącego z Kaiju, ale mu się to nie udało. Niespodziewanie Kafka wchodzi w interakcję z Kaiju-pasożytem, który sprawia, że ten zamienia się w potwora.

André Rieu. Niech ten sen ciągle trwa(wielki koncert jubileuszowy)
Seans z cyklu Helios na Scenie

Kinowy show jest wyrazem uznania dla młodzieńczych snów i marzeń André o założeniu własnej orkiestry i podróżowaniu z nią po całym świecie. To wybór utworów z ulubionych tras koncertowych André. Większość z tych koncertów nigdy wcześniej nie była pokazywana na dużym ekranie, zatem to Twoja szansa, aby zobaczyć kultowe klasyki André po raz pierwszy. To wielkie święto, wejdź więc na pokład tej rozmuzykowanej łodzi i dołącz do Maestra i jego znakomitych gości!

21.37

(dokumentalny, Polska, 2025)

„Ujrzeliśmy naród w stanie świętości” – komentowano. 21.37 to film, który na zawsze zapisuje w historii tamte wydarzenia. To film, po którym trudno nie zadać pytań: Kim dla nas był człowiek, którego odejście potrafiło zatrzymać nasz świat i przenieść nas na wiele dni w inny wymiar? Kim my byliśmy wtedy i co się z nami stało po 20 latach? Przede wszystkim jednak 21.37 będzie dla widza pełnym wzruszeń i dobrych emocji doświadczeniem.

GRATISY

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **10.00 w piątek** i odpowiedzieć na pytanie z gazety. W telefonicznej zabawie czytelnik może brać udział raz w miesiącu.



Mieszkam z krewną w mieszkaniu, które ona od lat wynajmuje. Niedawno okazało się, że krewna ma spore zaległości z płatnościami czynszu najmu. Czy prawdą jest, że mimo iż umowy najmu ja nie podpisywałam, odpowiadam za zobowiązania, które są związane z mieszkaniem? – pyta Czytelniczka Sztatety.

Bardzo często jest tak, że w wynajmowanym lokalu mieszkalnym oprócz osoby wskazanej w umowie jako najemcy, stale zamieszkują również inne osoby, jak np. rodzina czy partner. Zarówno najemcy jak i inni domownicy często żyją w przekonaniu, że jeżeli dana osoba nie widnieje na umowie najmu, to nie odpowiada za ewentualne długi związane z korzystaniem z mieszkania. Nic bardziej mylnego. W myśl przepisów, za zapłatę czynszu i innych należnych opłat odpowiadają solidarnie z najemcą stale zamieszkujące z nim osoby pełnoletnie. Reguluje to art. 688 § 1 Kodeksu cywilnego. Jednakże jest wyjątek, kiedy pełnoletni domownik nie będzie ponosić odpowiedzialności. Chodzi o domownika będącego zstępny najemcy (np. dziecko, wnuk), który pozostaje na utrzymaniu najemcy i nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać.

Odpowiedzialność wspomnianych osób ogranicza się do wysokości czynszu i innych opłat

należnych za okres ich stałego zamieszkiwania.

Odpowiedzialność poza najemcą (najemcami) mogą ponosić tylko domownicy pełnoletni. Chodzi o osoby zamieszkujące w lokalu w sposób stały, a nie jedynie tymczasowy. Oznacza to, że dorosły domownik nie musi podpisywać z wynajmującym mieszkanie żadnej umowy, aby wynajmujący był uprawniony do żądania od niego zapłaty zaległego czynszu lub innych należnych opłat.

Jak widać z brzmienia art. 688 § 2 Kodeksu cywilnego, odpowiedzialność dorosłych domowników, nie będących najemcami, ogranicza się do wysokości czynszu i innych opłat należnych za okres ich stałego zamieszkiwania w lokalu. Za zobowiązania, które powstały przed zamieszkaniem domownika, odpowiedzialność ponosi wyłącznie najemca (najemcy). Ponadto osoby pełnoletnie (domownicy) nie odpowiadają za dług, który dotyczy okresu, gdy zamieszkiwali w lokalu, będąc jeszcze osobami małoletnimi. Zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 lipca 2015 r. – sygn. akt II Ca 749/15 oraz wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 października 2015 r. – sygn. akt II Ca 330/15, „jeżeli krewny lub inny bliski najemcy osiągnął pełnoletność, to staje się odpowiedzialny finansowo za długi związane ze swoim zamieszkiwaniem

po przekroczeniu 18 roku życia”. W innym z wyroków sąd wyjaśnił, że dopiero z chwilą uzyskania pełnoletności osoba dotąd małoletnia może samodzielnie wpływać na swoją sytuację prawną, którą dotąd kształtowały działania jej przedstawicieli ustawowych. Z tych względów odpowiedzialność domownika ogranicza się jedynie do okresu jego zamieszkiwania w lokalu jako osoby pełnoletniej (wyrok Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 16 lutego 2015 r., sygn. akt II C 1574/14).

Poza tym, odpowiedzialność poza najemcą (najemcami) mogą ponosić tylko osoby zamieszkujące w lokalu w sposób stały, a nie jedynie tymczasowy.

Oznacza to zatem, że do powstania odpowiedzialności domownika nie będącego stroną umowy najmu może dojść po spełnieniu dwóch warunków; po pierwsze, chodzi o domownika, który jest osobą pełnoletnią; po drugie, dotyczy to osoby, która w tym lokalu stale zamieszkuje z najemcą, a zatem chodzi o lokal, w którym koncentruje się jej ośrodek życiowy i bez znaczenia jest to, czy osoba ta zameldowała się pod tym adresem na pobyt stały czy też nie.

Solidarna odpowiedzialność za zaległości czynszowe

Solidarna odpowiedzialność najemcy i dorosłych domowników polega m.in. na tym, że to

wynajmujący wybiera, od którego z dłużników, tj. najemcy oraz pełnoletnich domowników, i w jakiej wysokości będzie dochodził zapłaty. Nie ma przy tym znaczenia sytuacja finansowa danej osoby oraz to, kto konkretnie ponosi winę za brak zapłaty należności, gdyż wszyscy dłużnicy solidarni są zobowiązani wobec wynajmującego do zapłaty całej należności. Należy pamiętać, że jeżeli cały dług spłaci jeden z dłużników, tj. najemca lub pełnoletni domownik, pozostali nie muszą go regulować wobec wynajmującego.

Podsumowując, korzystając z wynajmowanego mieszkania należy pamiętać:

- że za uiszczenie opłat z tytułu najmu mieszkania odpowiadają wszystkie pełnoletnie osoby, które w nim stale mieszkają, a nie tylko najemcy wskazani na umowie;
- osoba korzystająca z wynajmowanego lokalu mieszkalnego powinna się interesować, czy opłaty za korzystanie z niego są regularnie uiszczane;
- wynajmujący żądając zapłaty zaległych należności może sobie wybrać według własnego uznania, od którego z domowników zażąda zapłaty.

Bożena Kolba

Podstawa prawna:
Artykuł 688 § 1 Kodeksu Cywilnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061).

Dzień otwarty w sanepidach

Bezpieczeństwo zdrowotne – wspólna odpowiedzialność – pod takim hasłem 10 kwietnia w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Stalowej Woli i w Nisku – Raclawicach odbędzie się Dzień Otwarty. To doskonała okazja, by odkryć, jak funkcjonuje sanepid i jak codziennie dba o nasze bezpieczeństwo.

W Stalowej Woli Dzień Otwarty rozpocznie się o godzinie 9 i potrwa do godziny 16. Jak przypominają Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Stalowej Woli lek. med. Stanisław Pieprzny, sanepid jest największą w Polsce instytucją zdrowia publicznego, działającą na podstawie ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz w oparciu o szereg ustaw i rozporządzeń krajowych, jak też unijnych, z zakresu poszczególnych obszarów mających znaczenie dla zdrowia populacyjnego. Celem działania Inspekcji Sanitarnej jest: zapewnienie właściwych pod względem zdrowotnym warunków: środowiska zamieszkania, wychowania, środowiska nauki, pracy i rekreacji, zapewnienie bezpiecznych zdrowotnie parametrów: żywności, wody pitnej, materiałów i wyrobów przeznaczonych do kontaktu z żywnością, kosmetyków, eliminowanie

zagrożeń zdrowotnych: czynników biologicznych, substancji chemicznych, w tym substancji psychoaktywnych i uzależniających, promieniowania jonizującego, substancji radioaktywnych, hałasu, zapewnienie bezpiecznych warunków świadczenia usług medycznych, wzmacnianie zdrowia poprzez działania profilaktyczne, edukacyjne i oświatowe.

– Inspekcja Sanitarna działa w interesie zdrowotnym w imieniu każdego obywatela jako członka społeczności, niezależnie czy jest dostawcą czy biorcą świadczeń. Jak wiadomo role te zamieniają się wzajemnie w zależności od naszych potrzeb i warto, byśmy o tym pamiętali. Zapraszam do odwiedzenia naszego zakładu w dniu 10 kwietnia br. Fachowi pracownicy przedstawiają działania Sanepidu na rzecz ochrony i zachowania zdrowia – mówi lek. med. Stanisław Pieprzny.

W niżańskiej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej (Raclawice ul. Rudnicka 13), Dzień Otwarty będzie odbywał się w godzinach 10–18. Z fachowcami będzie można porozmawiać między innymi o: wymaganiach higieniczno-zdrowotnych obiektów, w których będzie prowadzona działalność pod nadzorem Państwowej Inspekcji Sanitarnej, profilaktyce zakażeń i chorób zakaźnych oraz szczepień ochronnych, uzgadnianiu dokumentacji projektowej i odbioru budynków, nadzorze nad chemikaliami, produktami biobójczymi, detergentami, kosmetykami, bezpieczeństwie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi oraz nadzorze nad kąpieliskami, bezpieczeństwie nad warunkami zdrowotnymi żywności i żywienia, materiałów i wyrobów przeznaczonych do kontaktu z żywnością, chorobach zawodowych oraz ocenie ryzyka zdrowotnego, zasadach prawidłowo dobranej i użyt-

kowanego tornistra szkolnego oraz zasadach dostosowania mebli edukacyjnych (stolik, krzesło) do wzrostu przedszkolaka i ucznia oraz edukacji zdrowotnej i promocji zdrowia.

Z kolei na stoiskach edukacyjnych będą zabawy profilaktyczne dla dzieci. Na wystawie będzie można zobaczyć modele grzybów i porozmawiać z klasyfikatorem. Odbędzie się prelekcja ratownika medycznego o nośności udzielania pierwszej pomocy, a dodatkowo będzie można zmierzyć ciśnienie krwi. Zadmemonstrowany zostanie sprzęt do pobierania próbek wody i żywności wraz z pokazem sposobu pobierania próbek. Korzystając z alko i narkogogli będzie można poczuć jak zachowuje się człowiek pod wpływem środków uzależniających. Podsumowany zostanie również konkurs wiedzy o działaniach profilaktycznych.

(kag)

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY KRZESZÓW

o przystąpieniu do sporządzania planu ogólnego gminy Krzeszów

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt. 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) zawiadamiam o podjęciu UCHWAŁY NR VI/37/24 RADY GMINY KRZESZÓW z dnia 2 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Krzeszów.

Granicami obszaru objętego planem ogólnym są granice administracyjne gminy Krzeszów.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu ogólnego oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w terminie od dnia 3.04.2025 r. do dnia 4 maja 2025 r.

Wnioski należy składać wyłącznie na formularzu zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509).

Formularz dostępny jest na stronie internetowej Ministerstwa Rozwoju i Technologii <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego> oraz w Biuletynie Informacji Publicznej gminy Krzeszów pod adresem: bip.krzeszow.pl

Składający wniosek zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski na ww. formularzu należy składać do Wójta Gminy Krzeszów:

- 1) w formie papierowej (osobiście lub listownie) na adres: Urząd Gminy Krzeszów, ul. Rynek 2, 37-418 Krzeszów lub**
- 2) w formie elektronicznej za pośrednictwem:**
 - poczty elektronicznej na adres: sekretariat@krzeszow.pl lub
 - elektronicznej skrzynki podawczej na platformie ePUAP: [/ugkrzeszow/skrytkaESP](https://ePUAP.gov.pl)

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Krzeszów.

**Wójt Gminy
/-/ Stanisław Nowakowski**

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania Planu ogólnego Gminy Krzeszów.

Administratorem Państwa danych jest Wójt Gminy Krzeszów z siedzibą: ul. Rynek 2, 37-418 Krzeszów, e-mail: sekretariat@krzeszow.pl, tel. 15 879 83 51.

Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, z którym mogą się Państwo kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych za pośrednictwem adresu email: sekretariat@krzeszow.pl lub pisemnie na adres Administratora.

Dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia Planu ogólnego Gminy Krzeszów i związanej z tym procedurą planistyczną. Podstawą prawną przetwarzania jest art. 6 ust. 1 lit. c ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) oraz ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym – w szczególności art. 13i.

Zgodnie z jednolitym rzeczowym wykazem akt niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wiecznie. Odbiorcami danych osobowych jest Wójt Gminy Krzeszów i podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa lub zawartej umowy powierzenia przetwarzania danych z administratorem.

Składającemu przysługują, na zasadach przewidzianych w RODO, prawo: żądania dostępu do swoich danych osobowych oraz prawo ich sprostowania; żądania ograniczenia przetwarzania, wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Podanie danych osobowych jest obowiązkowe, gdyż wynika to z przepisu prawa; odmowa podania danych osobowych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpoznania.

W przypadku żądania informacji o źródle danych, prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ww. ustawy.

PRACA

PUP STAŁOWA WOLA,
tel. 15 643-37-50 – 1.04.2025 r.

* Kierowca autobusu * Pomoc kuchenna * Technolog (konstrukcje stalowe) * Blacharz instalacji przemysłowych * Spawacz/palacz gazowych kotłów i urządzeń przemysłowych * Pomocnik lakiernika * Asystent kas samoobsługowych * Operator CNC * Murarz kotłów i urządzeń przemysłowych * Kucharz * Dostawca jedzenia * Kelner * Monter konstrukcji drewnianych i domów z bali * Operator maszyny do produkcji wyrobów ceramicznych * Operator wózka widłowego * Robotnik

magazynowy * Spawacz/ślusarz * Sprzątaczką * Tłumacz polsko-ukraiński * Fizjoterapeuta/technik fizjoterapii * Instalator systemów alarmowych * Pracownik sprząający

PUP NISKO, tel. 15 841-23-13,
wew. 15 – 1.04.2025 r.

* Instalator-serwisant sieci światłowodowych * Kierowca samochodu ciężarowego * Fizjoterapeuta dziecięcy/rejestrator * Stolarz meblowy * Instalator serwisant klimatyzacji, pomp ciepła * Kierowca/kurier * Pracownik fizyczny * Operator koparki * Stolarz meblowy * Kelner * Kucharz * Operator traka * Nauczyciel przedszkola * Nauczyciel współorganizujący kształcenie *

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145) oraz Zarządzenia Nr 69/2025 z dnia 28 marca 2025 r.

Burmistrz Gminy i Miasta Nisko

zawiadamia, że w dniach od 3 do 24 kwietnia 2025 r. w Urzędzie Gminy i Miasta w Nisku na tablicy ogłoszeń i na stronie internetowej www.nisko.pl można zapoznać się z wykazem nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży.

Kuchnia wraz z zapleczem do wynajęcia



Pomieszczenia zlokalizowane są w budynku Stalowowolskiej Strefy Gospodarczej MZK przy ul. Kwiatkowskiego 9 w Stalowej Woli i obejmują:

- ✓ wyposażoną kuchnię o powierzchni 31mkw., z wentylatorami i filtrami oleju
- ✓ zmywalnię – o powierzchni 15 mkw., wyposażone w szafki kuchenne, zmywarkę gastronomiczną (wypaźarkę), zlew kuchenny i umywalkę;
- ✓ zaplecze kuchenne – dwa wydzielone pomieszczenia o powierzchni odpowiednio 5 i 20 mkw. wyposażone w szafę mroźniczo-chłodniczą i zlewy kuchenne.

Pomieszczenia wyposażone są w pełni sprawne i serwisowane instalacje elektryczne, wodne, sanitarne, wentylacyjne i systemu sygnalizacji pożaru.

Pomieszczenia zlokalizowane są na pierwszej kondygnacji z pochylnią dla osób niepełnosprawnych. Dostęp do budynku jest możliwy przez całą dobę.

Istnieje możliwość wynajmu części klimatyzowanej sali konferencyjnej z przeznaczeniem na salę konsumpcyjną.

Dodatkowe korzyści:

- wsparcie techniczne i serwisowe dostępne na miejscu;
- elastyczne warunki wynajmu, dostosowane do indywidualnych potrzeb klienta;
- dogodne warunki współpracy, w tym korzystne stawki wynajmu oraz możliwość skorzystania z systemu preferencji,
- bliska lokalizacja do Klientów (lokatorzy Inkubatora, studenci Politechniki Rzeszowskiej, pracownicy UM i strefy gospodarczej)

Kontakt: tel. 15 814 91 90; e-mail: ststrefa@mzk.stalowa-wola.pl



Sprzedawca * Stolarz * Spedytor międzynarodowy * Kierowca – magazynier * Operator maszyn CNC * Operator maszyn i urządzeń stolarskich * Pracownik obróbki drewna * Magazynier * Operator linii produkcyjnej * Mechanik maszyn i urządzeń * Elektromechanik * Kasjer-sprzedawca * Psycholog * Przedstawiciel handlowy * Stanowisko ds. bezpieczeństwa żywności * Magazynier * Robotnik budowlany * Fizjoterapeuta w domu pacjenta * Kierowca * Specjalista ds. produktu/projektów produktowych * Kierownik produkcji * Monter instalacji sanitarnych * Stolarz * Operator maszyn do produkcji karmy * Magazynier *

PUP SANDOMIERZ,

tel. 15 644-14-46 – 1.04.2025 r.

* Kelner * Elektryk-automatyk * Monter urządzeń chłodniczych i klimatyzacyjnych * Operator maszyn rolniczych/Traktorzysta * Mechanik pojazdów samochodowych * Kierowca kat. C + E * Wulkanizator * Kucharz * Pomoc kuchenna * Specjalista ds. płac * Księgowy/y * Laborant * Ślusarz * Nauczyciel współorganizujący kształcenie * Pokojówka * Kierowca do dowozu dań * Asystent kas samoobsługowych * Kelner * Pomoc kuchenna * Sprzedawca w stacji paliw * Kelner/ka * Barman * Magazynier/Fakturzystka * Pracownik księgowości * Główna księgowa * Sprzedawca * Pracownik biurowy * Psycholog * Nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej

PUP TARNOBRZEG,

tel. 15 823-00-30 – 1.04.2025 r.

* Dekarz-pomocnik dekarza * Fryzjer * Pomocnik budowlany * Pracownik działu technicznego * Pracownik produkcji * Psycholog * Kierowca autobusu * Mechanik pojazdów samochodowych * Sprzedawca * Asystent projektanta/inżynier w branży sanitarnej * Magazynier/kierowca * Malarz konstrukcji stalowych * Kelner/barman * Kierownik kuchni i stołówki * Kierownik sekcji gospodarki nieruchomościami * Lektor języka angielskiego * Mechanik w grupie zabezpieczenia * Starszy inspektor BHP * Asystent projektanta * Automatyk utrzymania ruchu * Kasjer-sprzedawca * Kasjer handlowy * Kierowca wózków jezdniowych *

**Zgłoś
Sygnał
Czytelnika
15 810 94 00
napiszemy o tym**

Punkty przyjmowania

OGŁOSZENIA
do tygodnika SZTAFETA
oraz na www.sztafeta.pl

• **Redakcja tygodnika „Sztafeta”,**
Stalowa Wola, Al. JP II 25a/1010 (Mostostal)
w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577
sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com

• **BIURO PODRÓŻY NISTA** Nisko, Pl. Wolności 1
w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85

• **Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców,** Nisko,
ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

Przyjdź do naszego biura
i porozmawiaj o sprzedaży Twojej
NIERUCHOMOŚCI



BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMINO
Hanna Szwedlik
Działająca Dypl. w OŚ. i W. Nieruch.

Stalowa Wola, al. Jana Pawła II 25/2
(budynek TKB - parter)
Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godz. 9.30 - 17.00

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 37m, Partyzantów, 2 pokoje, IV piętro, do zamieszkania, 240.000 zł
- 44m, Poniatowskiego, 2 pokoje, III p. balkon 299.000 zł
- 48m, Staszica, 2 pokojowe mieszkanie, do remontu, I piętro, 349.000 zł
- 58m, Al. Jana Pawła II, 4 pokoje, do remontu, IV piętro, 310.000 zł
- 61m, Al. Jana Pawła II, 4 pokoje, balkon, do remontu, 4 piętro, 329.000 zł
- 60m, Zamoyskiego, apartament dwupoziomowy, 4 pokoje, ogródek 40m, 429.000 zł
- 65m, os. Hutnik, 3 pokoje z loggia, do zamieszkania, loggia, 419.000 zł
- 72m, os. Ascania, apartament w stanie deweloperskim, I piętro, 555.000 zł
- 72m, Poniatowskiego, 4 pokoje z loggia, komfortowe, III piętro, 579.000 zł
- 127m, Os. Kalina, 4 pokoje, 3 łazienki taras 77m, cena 1129.000 zł

DOMY – SPRZEDAŻ

- 50m, Turbia, siedlisko, dom z drewna na 16 ar działce, 279.000 zł
- 100m, Przyszów Ruda – dom z poddaszem i budynki gosp. Stajnia dla koni-150m, dz. 22ar, 695.000 zł
- 100m, Żabno, dom do remontu, działka 50 ar, 225.000 zł
- 100m, Nisko ul. Długa, nieduży dom na 4 ar działce, do zamieszkania 535.000 zł
- 103m, Pysznica – Jastkowice dom w stanie surowym, działka 12 ar. Cena 335.000 zł
- 132m, Pysznica – dom parterowy, działka 10 ar, 425.000 zł
- 159m, Pysznica Jasna Polana, działka 8 ar, 525.000 zł
- 175m, Ruda, komfortowy dom z 2022 r, 5 pokoi, 2 łazienki, działka 12,35 ar, 1100.000 zł do negocjacji
- 180m, Chorzewice, dom z budynkami gospodarczymi na działce 85 ar, 695.000 zł
- 210m, Pysznica, komfortowy dom 6 km od Stalowej Woli, 5 pokoi, działka 7ar, 1090 000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 35m, Mickiewicza, kawalerka, parter, 1350 zł + opłaty

- 48m, Os. Hutnik, 2 pokojowe umeblowane z balkonem, I p, 1550 zł + opłaty
- 52m, Wolności, 2 pokoje, umeblowane, odstępné 1400 zł + opłaty
- 58m, Jana Pawła II, koło szkoły 7, 4 pokojowe mieszkanie, 2000 zł + opłaty,
- 64m, Jana Pawła II, 4 pokoje z balkonem, 1600 zł + opłaty
- 65m, Poniatowskiego, 3 pokoje, komfortowe z loggia, 2000 zł + opłaty
- 70m, Poniatowskiego, 3 pokojowe z loggia, 1500 zł + opłaty
- 70m, Poniatowskiego, wysoki standard, 3 pokoje z balkonem, I piętro, 2200 zł + opłaty

SPRZEDAŻ – LOKALE / INWESTYCJE

- 665m Nowoczesny budynek biurowy 665 m.kw – inwestycja biznesowa w centrum Stalowej Woli, cena 2850.000 zł

LOKALE WYNAJEM

- 106m, lokal gastronomiczny, Al. Jana Pawła II, parter, czynsz 2500 zł netto
- Lokal 220m, w centrum Wojska Polskiego, do własnej aranżacji, parter. Czynsz 30zł/1m
- 500m, Hala magazynowa, z dużą 45 ar działką, w Stalowej Woli, 12 zł netto/mc
- 720m, Hala magazynowa w centrum Niska, czynsz 7200 zł do negocjacji

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ

- 1082 m Przyszów Ruda, działka budowlana. Cena 125.000 zł
- 1150 m Pysznica ul. Folwarczna. Cena 177.000 zł
- 1250m Pysznica ul. Karoliny Kózkówny, 188.000 zł
- 2164 m Przyszów Ruda, działka budowlana. Cena 240.000 zł
- 2250 m Pysznica ul. Folwarczna. Cena 340.000 zł
- 2510m, Jastkowice, działka pod lasem, cena 280.000 zł
- 3468m, Żurawia, działka w mieście, cena 605.000 zł
- 3800 m Pysznica, działka pod budowę. Cena 399.000 zł

POSIADASZ
NIERUCHOMOŚĆ
W STALOWEJ WOLI?

SPRZEDAJ / WYNAJMIJ JĄ Z NAMI!

☎ 535 026 333 • 509 026 303 🌐 www.nieruchomosci-stw.pl

WYNAJEM LOKALI UŻYTKOWYCH

METALOWIEC

WYNAJEM POKOI HOTELOWYCH

Metalowiec jest 11-kondygnacyjnym budynkiem położonym w centrum Stalowej Woli, w pobliżu dworców PKS i PKP. Na terenie obiektu znajduje się: całodobowa recepcja, dostęp do wi-fi, sala spotkań, bankomat, samoobsługowa pralnia dla gości, kuchnie oraz darmowy monitorowany parking.

Naszym Klientom gwarantujemy
profesjonalną i miłą obsługę oraz atrakcyjne ceny!



biura i lokale
użytkowe
pokoje
i apartamenty
hotelowe
i mieszkalne
klimatyczna
restauracja



recepcja: 667 801 703, 15 84 47 396
www.metalowiecstalowawola.pl

DO WYNAJĘCIA

**dwa klimatyzowane pokoje na biura
w budynku Inkubatora Technologicznego
w Stalowej Woli**

Pomieszczenia 53,72 m kw
i 54,80 m kw to duże, jasne
i przestronne pokoje biurowe
w głównej części holu.

**Cena 40 zł/ m kw netto
obejmuje:**

- ✓dostęp do mediów (woda, prąd, ciepło),
- ✓klimatyzację pomieszczenia;
- ✓możliwość korzystania z parkingu;
- ✓ochronę obiektu;
- ✓sprzątanie pomieszczenia/ raz w tygodniu;
- ✓możliwość korzystania z powierzchni wspólnych, w tym z zaplecza socjalnego (strefy relaksu);
- ✓możliwość skorzystania z sali szkoleniowej/konferencyjnej w wymiarze 2 godzin miesięcznie.

Zapraszamy do oglądania i rezerwacji. Szczegóły pod numerem 511 440 850



Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650

- ✓ piasek do murowania ■ tynkowania
- wylewek ■ przesiany
- ✓ Piasek zasypowy ✓ Ziemia ogrodowa
- ✓ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

Kierownik budowy * Mechanik w dziale utrzymania ruchu * Pracownik biurowy

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Asystent kas samoobsługowych
* Kierowca wózków jezdniowych

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

Zakupię: pole, łąkę, nieużytki, staw.
Powiat: stalowowolski, niżański. po-
lang1@wp.pl

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz.
Płytki. Malowanie. Elektryka. Hy-
draulika; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie:
parkingi, chodniki, płyty odbojowe,
tarasy; 603-691-564

Wykończenia od A do Z:

plytki, szpachlowanie, malowanie,
karton-gips, tapetowanie, panele,
biały montaż, itp. Fachowo;
500-323-869

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio,
profesjonalnie; 662-335-590

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA
ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70,502-
874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-
613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów;
531-333-111

„Złota rączka” wszelkie naprawy re-
montowe; 504-233-235

Remonty – wykończenia; 663-687-500

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI.
Mycie. Czyszczenie. Długoletnie do-
świadczenie. WYCENA GRATIS + GWA-
RANCJA. Tel. 786-344-700

Malowanie, czyszczenie dachów i ele-
wacji. Gwarancja! Wieloletnia trwałość!
Tylko solidnie! 603-423-465

www.stalowa.info

stalowowolski portal ogłoszeniowy

✓ szlachety metalowe
✓ deski ogrodzeniowe



DUŻY WYBÓR

ZARZECZE K. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldsabat@vp.pl

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW



✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką

**SKUP ZŁOMU STALOWEGO
I METALI KOLOROWYCH
oraz UTYLIZACJA ODPADÓW**

hurtownia art. papierniczych ♦ hurtownia zniczy ♦ skup makulatury

Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ☎ 516 222 333, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Wtór-Steel **PROFESJONALNA STACJA
DEMONTAŻU POJAZDÓW**

Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorstal.pl

➔ **ZAŚWIADCZENIE O KASACJI**
➔ **SPRZEDAŻ CZĘŚCI**
➔ **UTYLIZACJA ODPADÓW**
➔ **SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH**



**Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!**

NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**radio
leliwa**

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

Usługi hydrauliczne (wymiana kotłów, instalacje wodno-kanalizacyjne, ogrzewanie podłogowe, montaż rekuperacji i inne) Doradztwo! Wycena! 609-921-310

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

Transport rzeczy – przeprowadzki; 669-334-232

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

**Tygodnik
SZTAFETA**
możesz kupić w sklepach
Matthias

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy. Motocykle! Antyki! Starocię! Pamiątki PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Najnowsze oraz archiwalne wydania

**TYGODNIKA SZTAFETA
w wersji PDF**

są dostępne na stronie
www.eprasa.pl/news/tygodnik-sztafeta



OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

KSIĘGARNIA REGIONALNA

ZBIGNIEW ZIELIŃSKI

Głębsze Spojrzenie

Zbiór wierszy i prozy. Autor po ukończeniu Technikum Górniczego pracował w kopalni węgla kamiennego, gdzie aktywnie włączył się w akcję strajkową przeciwko komunistycznemu reżimowi. Absolwent KUL i UMCS. Myślą przewodnią jego twórczości jest poszukiwanie prawdziwego sensu i celu ludzkiego bytowania w wymiarze ontologicznym. Format A5, 132 s., ilustracje

polecacena
30⁰⁰**Rzeź Wołyńska**

Historia zbrodni na Narodzie Polskim i jej upamiętnienia – od koncepcji pomnika autora artysty rzeźbiarza Andrzeja Pityńskiego, przez problemy z miejscem jego posadowienia, po finał – ustawienie monumentu przy drodze S19. Zawiera wypowiedzi Pityńskiego, dużo zdjęć. Publikacja wydana przez Społeczny Komitet Budowy Pomnika Rzeź Wołyńska w Domostawie.

Format A5, 40 s., papier kredowy, bogato ilustrowana

cena
15⁰⁰

Książki kupisz przez stronę www.ksiegarnia.sztafeta.pl lub w redakcji „Sztafety” w Stalowej Woli przy Al. Jana Pawła II 25a/1010 (Mostostal). Możesz też zamówić przez telefon: 15 810 94 00

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Tvoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADI 13 WĘZEŁ

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

STELLA **Telewizja cyfrowa StellaDTV**

■ cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych

Telefon StellaTEL

■ darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biurow Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA**
TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00

premiera piątek 4.04 godz. 20:00	premiera wtorek 08.04 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Motopasje magazyn poświęcony klasycznej motoryzacji ■ Kalendarium	■ Serwis Informacyjny ■ Pogoda ■ Informator TVK Stella magazyn informujący o zbliżających się wydarzeniach ■ Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
3.04. – 9.04.2025 r.
ul. Wojska Polskiego 5
tel. 500 624 121

NISKO
3.04. – 9.04.2025 r.
ul. Wolności 54 A
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
3.04. – 9.04.2025 r.
ul. Mickiewicza 22
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
3.04. – 9.04.2025 r.
ul. Sienkiewicza 67
tel. 15 822 59 60

**Zakład pogrzebowy
PRO MORTE**
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

**INFORMATOR
MEDYCZNY**

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

NFZ **Zapisy na bezpłatne protezy na rok 2025**
lek. stom. ZBIGNIEW DOLIŃSKI
✓ **bezpłatne leczenie stomatologiczne**
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ sobota – pogotowie 10⁰⁰-12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG
rejestracja:
516-572-556
Stalowa Wola,
ul. Skocznińskiego 20/2
www.drpluta.pl
przyjęcia:
14 oraz 28 kwietnia

Sport
MARIUSZ BIEL

mbiel@sztafeta.pl; 509-387-011

Sensacja wisiała na włosku

Po raz pierwszy w tym sezonie „Stalówka” strzeliła w lidze rywalowi 3 gole, ale do zwycięstwa to nie wystarczyło. Spotkanie z Bruk-Betem Termalica zakończyło się remisem 3:3.

Zaczął się sensacyjnie, bo już w 2. minucie po dośrodkowaniu Bartłomieja Kukułowicza z prawej strony, bramkę dla Stali zdobył uderzeniem z kilku metrów Damian Urban. Stadion oszalał ze szczęścia, ale trzy minuty później trybuny zamilkły, bo wicelider wyrównał. Igor Strzałek podał do Macieja Wolskiego, a ten wyłożył piłkę Kacprowi Karaskowi. Ten źle złożył się do strzału, piłkę wybił po jego słabym kopnięciu Michał Walski, lecz wprost pod nogi Macieja Ambrosiewicza, który popisał się celnym strzałem z linii pola karnego.

Dwie akcje Sveci

Goście od tego momentu przejęli inicjatywę. Zamknęli Stal na jej połowie, lecz defensywa „zielono-czarnych” nie chciała popełnić błędu. Jedenastka trenera Marcina Brosza atakowała, a Stal szukała swojej szansy w kontrach. Po jednej z nich, wpadł w pole karne Jakub Svec, ale Gabriel Isik zdołał wybić piłkę na rzut różny. Kilka minut później słowacki napastnik Stali ponownie znalazł się z piłką w polu karnym rywala i zdołał oddać strzał z ostrego kąta, ale piłka musnęła tylko słupki i opuściła boisko.

Walski przechrzył wszystkich

W 39. minucie sfaulowany przed polem karnym Bruk-Betu został Damian Oko. Rywale postavili mur, za nim „wyciągnął” się jak długi na ziemi Igor Strzałek, a przy piłce ustawionej na 18 metrów stanęło dwóch piłkarzy: Damian Urban i Michał Walski. Uderzył ten drugi. Mocno biła piłka poleciała pomiędzy ustawionym w murze Artemem Putiwcem a Maciejem Wolskim oraz nad leżącym Strzałkiem i pomiędzy nogami bramkarza Bruk-Betu, i zatrzepotała w siatce.

Niewykorzystane okazje „Słoni”

Po przerwie „Słoni” ruszyły z... kopyta. Obrońcy Stali musieli dwoić się i troić w rozbijaniu ich akcji. Radzili sobie, ale nie ustrzegli się też błędów, które mogły zakończyć się utratą bramki. W 55. minucie pod bramką Piekutowskiego mocno się



Pod bramką Stali. Od lewej: Artem Putiwcęw, Bartłomiej Kukułowicz, Damian Oko, Kamil Zapolnik – za jego plecami Łukasz Furtak – Damian Urban i MorgaFaßbender

Liczy 25. kolejki

26 żółtych kartek, najwięcej **7** w meczu GKS – Wisła K. (3+4).
31 goli, najwięcej po **6** w meczach: Stal – Bruk Bet 3:3, Polonia – Chrobry 4:2, Stal Rz. – Pogoń 2:4.
4 rzuty karne, wykorzystane: Banaszak (Górniki), Faworov (Kotwica), Rodado (Wisła K.), Szarek (Chrobry).
1 czerwona karta, Faworov (Kotwica).
1 samobój, Kuchta (Polonia).

zakotłowało, do piłki doskoczył Strzałek, ale fatalnie przestrzelił z kilku metrów. Chwilę później dobrej okazji nie wykorzystał Kamil Zapolnik. Świetnie zachował się w tej sytuacji bramkarz Stali.

Zaczął się od Urbana

Bruk-Bet nie przestawał nacierać, ale w 63. minucie nadział się na kontrę, po której Stal zdobyła trzecią bramkę. W środkowej strefie przy linii bocznej, walkę o piłkę na „przebitkę” wygrał Damian Urban i ta znalazła się u Ibe-Tortiego. Pomocnik Stali pognął lewą stroną, poradził sobie z dwoma obrońcami, wbiegł w pole karne i spod linii końcowej w polu bramkowym wyłożył piłkę Bartłomiejowi Kukułowiczowi. Były piłkarz drużyny z Niecieczy nie mógł nie trafić z 7-8 metrów do pustej bramki. Stal poszła za ciosem. Nie podwyższyła jednak prowadzenia, a miała ku temu okazję po akcji Walskiego, który idealnie zagrał do Thiago, jednak Brazylijczyk posłał piłkę nad poprzeczką.

Zapolnik przewrotną, Zapolnik głową

W 80. minucie goście strzelili drugiego gola. Po wyrzucie piłki z

autu w pole karne i „główce” jednego z graczy Termaliki, stojący tyłem do bramki Kamil Zapolnik zdecydował się z 12 metrów na uderzenie z „przewrotki”. Futbolówka wylądowała w górnym rogu bramki.

Cztery minuty później, zamykający głębokie dośrodkowanie Karaska Kopacz zgrał piłkę głową przed bramkę Stali na głowę Zapolnika, a ten nie zwykł marnować takich prezentów. Na tym emocje nie skończyły się. W 5. minucie doliczonego czasu gry, po akcji Ibe-Tortiego, kapitalną okazję na gola zmarnował Jonathan Junior, a chwilę później Chovan obronił nogami „główkę” Jakuba Banacha. Obrońca Stali schował głowę w koszulkę, a sędzia odgwizdał koniec meczu.

STAL – BRUK-BET TERMALICA 3:3 (2:1)

1-0 Urban (2), 1-1 Ambrosiewicz (5), 2-1 Walski (40), 3-1 Kukułowicz (63), 3-2 Zapolnik (80), 3-3 Zapolnik (84)
STAL: Piekutowski – Furtak, Oko (85 Banach), Mehremić – Kukułowicz, Thiago (69 Mydlarz), Walski, Ibe-Torti, Urban (69 Zaucha), Svec (80 Bida) – Strózik (69 Jonathan Junior).

BRUK-BET: Chovan – Wolski (85 Wróbel), Karasek, Zaviiskyl, Spendlhofer (80 Kubica) – Zapolnik, Ambrosiewicz, Isik, Biniek (46 Morgan Faßbender), Putiwtsev – Strzałek.

Betclic

1 LIGA

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA
www.sztafeta.pl

Trenerzy po meczu

MARCIN BROSZ (Bruk-Bet Termalica)

Nie powinno to się nam przydarzyć

– To, co mnie szczególnie zmartwiło, oglądając swoją drużynę w tym meczu ze Stalą, co było dla mnie bardzo niezrozumiałe, to nasza gra mniej więcej od 15 minuty. Do tego momentu mieliśmy jakiś plan na grę, na mecz i realizowaliśmy go. Fakt, że straciliśmy na wjeździe bramkę, ale szybko wyrównaliśmy i kolejne minuty wskazywały na to, że łapiemy odpowiedni rytm. Tymczasem po tych 15-20 minutach zupełnie straciliśmy płynność w grze, a w konsekwencji straciliśmy też drugą bramkę. To, co działo się później, jak przebiegało to spotkanie, cała druga połowa, to było tego właśnie konsekwencją. W pewnym momencie musieliśmy bardzo mocno zaryzykować. Wstawiliśmy zawodników ofensywnych i na plus jest oczywiście to, że doprowadziliśmy do wyrównania. Remisujemy, ale martwi mnie to, że daliśmy stworzyć zawodnikom Stali trzy sytuacje strzeleckie, po których padły bramki, i kolejne okazje. Mając takich zawodników, nie powinno to się nam przydarzyć.



Od lewej, Marcin Brosz, sędzia główny Piotr Rzucidło, Marcin Płuska

MARCIN PŁUSKA (STAL)

Musimy być bardziej pazerni na gole

– Nieważne, w której minucie strzelasz gola, to nie może cię to rozkojarzyć. Trzeba być skoncentrowanym i zdeterminowanym, by utrzymać prowadzenie lub dążyć do zdobycia kolejnej bramki. Plan na drugą połowę był taki, żeby strzelić trzeciego gola i to nam wyszło. Termalica musiała zaryzykować. Na boisko zaczęli wchodzić ofensywnie grających piłkarzy, dlatego mogliśmy wykorzystywać fazę przejściową do ataku. Prowadząc 3:1 z taką drużyną i mając 2-3 dogodne sytuacje do podwyższenia, musimy takie mecze zamykać. Takie sytuacje, które udało nam się dzisiaj wypracować, musimy finalizować strzelaniem goli. Mieliśmy ich więcej niż łącząc obydwa mecze z Chrobrym i Pogonią. Mamy dobrych piłkarzy, mają jakość i dlatego musimy być bardziej pazerni na zdobywanie bramek. Nie zamierzamy zbacać z obranej drogi i będziemy robić wszystko co w naszej mocy, żeby w następnych meczach punktować „za trzy”. Kibicom dziękuję za doping. Wsparcie było ogromne. Walczymy dalej.

Sędziował Piotr Rzucidło (Warszawa). **Żółte kartki:** Mehremić, Urban – Ambrosiewicz, Kubica, Fassbender. **Widzów** 2273.

W pozostałych meczach 25. kolejki: Górnik – Ruch 2:0 (0:0), Arka – Miedź 2:0 (0:0), Wisła K. – Kotwica 2:1 (0:0), Znicz – Warta 0:0, Polonia – Chrobry 4:2 (1:2), ŁKS – Odra 1:2 (1:1), Stal Rz. – Pogoń 2:4 (1:2), GKS – Wisła P. 2:1 (2:1).

1. Arka	25	54	16-6-3	48-17
2. Bruk-Bet	25	52	15-7-3	52-27
3. Miedź	25	45	13-6-6	46-29
4. Wisła P.	25	44	12-8-5	42-30
5. Polonia	25	41	12-5-8	34-29
6. Wisła K.	25	40	11-7-7	44-25
7. Ruch	25	37	10-7-8	35-31
8. Górnik	25	36	9-9-7	37-31
9. Znicz	25	36	9-9-7	32-30
10. GKS Tychy	25	35	8-11-6	33-27
11. ŁKS	25	34	9-7-9	35-28
12. Stal Rz.	24	34	9-7-8	38-34
13. Odra	24	23	5-8-11	21-48
14. Kotwica	25	21	4-9-12	19-39
15. Chrobry	25	21	5-6-14	23-46
16. Warta	25	21	5-6-14	17-40
17. STAL	25	16	2-10-13	18-43
18. Pogoń	25	15	3-6-16	24-44

Najlepsi strzelcy: 18 – Rodado (Wisła K.), 16 – Zjawiński (Polonia), 14 – Czubak (Arka).

STAL (18): 3 – Strózik, 2 – Furtak, Jończy, Urban, 1 – Banach, Górski, Ibe-Torti, Kukułowicz, Lelek, Svec, Tavares, Walski, 1 samobójca – Lewkot (Chrobry).



Trzy karne w sześć minut

Sokół Nisko nie zrewanżował się Orłowi Przeworsk za porażkę w rundzie jesiennej. Mecz zakończył się remisem, a bardziej zadowolona z takiego rozstrzygnięcia może być nasza drużyna. To goście byli bliżsi zaksięgowania trzech punktów.

Pierwsza połowa bezbarwna, a po przerwie najczęściej zaczęło się dziać w końcówce spotkania. W 79. minucie na indywidualną akcję z prawego skrzydła zdecydował się Tomasz Majba i został „podcięty” na skraju narożnika pola karnego przez Daniela Kelechiego. Sędziujący ten mecz Krystian Kołodziej nie miał żadnych wątpliwości, bez wahania podyktował rzut karny. Piłkę na 11. metrze ustawił Patryk Zygmunt. Piłkarz Orła chciał się zabawić z Łukaszem Konefałem, ale ośmieszył samego siebie, bo bramkarz Sokoła do końca czekał na to, co zrobi rywal, a ten chciał strzelić gola a’la „Panenka”, czyli umieścić piłkę w bramce lekką „podcinką”, i Konefał swobodnie złapał piłkę w ręce. Nawet komentatorzy portalu 4miasta, który na żywo prowadził relację z meczu, zaniemówili na chwilę...

Trzy minuty później sędzia podyktował drugą „jedenastkę”, tym razem dla Sokoła. Po wyrzucie

piłki z autu przez Przemysława Bednarz, daleko z bramki wybiegł Bartosz Paterek i sfaulował w walce o górną piłkę Dariusza Drelicha. Z 11. metrów nie pomylił się ten, który sponieważył „11” dla Orła, czyli Daniel Kelechi. Minęło kilkadziesiąt sekund gry i pan Kołodziej znów nie miał wyjścia, musiał podyktować rzut karny, po faulu Bednarza na Godlewskim. W tym samym niemalże miejscu, w którym karnego wywalczył Majba. Jakub Lorek, podobnie jak Zygmunt, uderzył w środek bramki, ale jemu udało się oszukać Konefała, który ułamek sekundy wcześniej rzucił się w swoją lewą stronę.

SOKÓŁ – ORZEŁ 1:1 (0:0)

1-0 Kelechi (84 – karny), 1-1 Lorek (87 – karny)

SOKÓŁ: Konefał – Bieniasz (80 Bolka), Drelich, Lebioda, Petryk, Kuca, Moskal (60 Mucha), Kelechi, Pietrzyk (75 Bednarz), Dziopak (60 Olszowy), Mażysz.

ORZEŁ: Paterek – Brud (88 Kiełbicki), Jędryas, Markiewicz, Majba, Tabor, Broda, Lorek (88 Balawender), Michalik, Hałucha (65 Godlewski), Zygmunt.

Sędziował Krystian Kołodziej (Rzeszów). **Żółte kartki:** Drelich, Kuca, Mażysz, Pacholarz (trener) – Lorek, Paterek.

W pozostałych meczach 21. kolejki:

Karpaty – Legion 0:1 (0:1), Cosmos – Sokół S. 4:0 (3:0), Igloopol – Stal Ł. 2:1 (0:1), Ekoball – Wisłok 1:1 (1:0), Sokół K. – Sokół KD 0:1 (0:0), Czarni – Izolator 1:1 (0:1), JKS – Głogovia 3:0 (2:0), Strug – Stal II M. 2:5 (1:1).

1. Sokół KD	21	50	15-5-1	63-22
2. JKS	21	50	16-2-3	54-19
3. Igloopol	21	43	13-4-4	48-24
4. Cosmos	20	41	13-2-5	55-29
5. Wisłok	21	35	11-2-8	44-44
6. Karpaty	21	32	9-5-7	32-24
7. SOKÓŁ NISKO	21	32	8-8-5	43-32
8. Izolator	20	31	8-7-5	42-30
9. Legion	20	29	8-5-7	35-30
10. Ekoball	20	29	7-8-5	24-19
11. Głogovia	21	27	8-3-10	32-38
12. Stal Ł.	20	26	8-2-10	32-42
13. Czarni	21	26	7-5-9	26-39
14. Orzeł	21	24	7-3-11	28-37
15. Sokół S.	20	20	6-2-12	17-35
16. Stal II M.	21	11	3-2-16	16-58
17. Strug	20	8	2-2-16	28-60
18. Sokół K.	20	6	1-3-16	12-49

Najlepsi strzelcy: 23 – Musik (Sokół KD), 21 – Phkhahadze (Cosmos), 12 – Verbnnyy (Cosmos).

SOKÓŁ N. (43): 11 – Mażysz, 10 – Kelechi, 6 – Ivakhnenko, 3 – Bieniasz, Pietrzyk, 2 – Kuca, Petryk, 1 – Cygan, Dziopak, Kuca, Moskal, Omuru, Stępień.

22. kolejka, 5 kwietnia: Stal II Mielec – Sokół Nisko (11).



8 goli lidera w Chwałowicach

Prowadząca trójka rozgrywała mecze na wyjazdach, a ich rywalami były zespoły z dolnych rejonów tabeli. Lider gościł w Chwałowicach i nie dał Jeziorakowi żadnych szans. Już po 26. minutach, po hat-tricku Dawida Wacha, a więc lidera klasyfikacji najlepszych strzelców stalowowlskiej ligi okręgowej, prowadził 3:0. Po przerwie dołożył kolejnych 5 goli, a gospodarzom nie udało się zdobyć nawet honorowej bramki.

Również wicelider z Gorzyc bez większych problemów uporał się ze swoim przeciwnikiem, a była nim Sparta Jeżowe. I podobnie jak w meczu w Chwałowicach, faworyt już w pierwszej połowie zamknął mecz. Dwie bramki zdobył Brazylijczyk, Lohan de Carvalho, i awansował na drugie miejsce w rankingu najlepszych strzelców.

Najtrudniejszą przeprawę miały rezerwy „Stalówki”, które gościły w Brzyskiej Woli. Na ciężkim, w dosłownym tego słowa znaczeniu, boisku, nie dało się pograć piłką, tu trzeba było wynik wybiegać i wywalczyć. Cel podopieczni trenera Przemysława Stelmacha osiągnęli.

LKS BRZYSKA WOLA – STAL II 1:2 (0:1)

0-1 Piotrowski (6), 0-3 Fedejko (51), 1-2 K.Karczmarczyk (88 – karny)

LKS: Kurka – Hacia, D.Karczmarczyk,

Kyć (15 Wrona), Sałek, K.Karczmarczyk, Leniart, Wróbel (88 Gac), Bzdoń (65 Olechowski), P.Masełek, M.Masełek (81 Staroń).

STAL: Stanny – K.Książek, Gvozdenović (60 Wawszczyk), Żółtek – M.Książek, Fedejko (60 Wójs), Ruszel (70 Cholewa), Matyka (70 Sławek), Lelek (70 Marchut), Kościelniak, Piotrowski.

Sędziował Jakub Krawiec. **Żółte kartki:** Hacia, D.Karczmarczyk, M.Masełek – Stanny, Wójs, K.Książek, Marchut.

SPARTA – STAL GORZYCE 1:6 (0:4)

0-1 Lohan (17) 0-2 Bernas (23), 0-3 Marchut (27), 0-4 Machowski (35 – karny), 0-5 Lohan (63), 1-5 Kusy (76), 1-6 Figat (88).

SPARTA: Kolano (Kata) – P.Kusy, Szewczyk (Piędel), Bulec, Gielar, Majczak (S.Piela), Misiak (Wieczerek), M.Kusy, Wojtanowicz, Sudot (G.Piela), Sabat.

STAL: Zygmunt – Startek (54 Róžański), Winiarski, Bernas, Lohan (75 Figat), Machado (54 Horajewski), Pyryt (65 Ivakov), Machowski (65 Machowski), Baran (73 Wziętek), Młynarczyk, Marut.

Sędziował Marcin Mierzwa. **Żółte kartki:** Sudot, Sabat, Majczak, Bulec – Machado.

W pozostałych meczach 17. kolejki:

Słowianin – Pogoń 2:2 (0:1), Tofil (62), Nieradka (77) – Kruk (27), Staroń

(75), **LZS Zdziary – Stal ND 0:2 (0:0),** Czorny (54), Stypa (56), **Transdzwig – Siarka II 2:2 (1:1),** Żołędz (35), Stąporski (48) – Maj (35), Dębciuch (75), **Jeziorak – ŁKS Łowisko 0:8 (0:3),** Wach (20, 22, 26), Grabarz (64, 88), Leja (55), Olko (69), Kloc (80 – karny), **Tanew – San 4:0 (3:0),** Pieróg (38), D.Kokoszka (39), Kowal (39), Kutyla (86), pauzowała Olimpia.

1. ŁKS	16	45	15-0-1	70-14
2. Stal G.	16	43	14-1-1	58-8
3. Stal II	16	37	12-1-3	64-22
4. Stal ND	16	32	10-2-4	46-15
5. Zdziary	15	31	10-1-4	41-19
6. Pogoń	16	30	9-3-4	41-17
7. Siarka II	16	28	9-1-6	53-35
8. Transdzwig	16	18	5-3-8	21-48
9. Słowianin	16	17	5-2-9	32-42
10. Tanew	16	16	4-4-8	23-33
11. Sparta	16	16	4-4-8	30-39
12. Jeziorak	16	9	2-3-11	24-64
13. San	16	8	2-2-12	16-68
14. Brzyska Wola	16	7	1-4-11	13-54
15. Olimpia	15	4	1-1-13	12-66

Najlepsi strzelcy: 21 – Wach (Łowisko), 17 – Lohan (Stal G.), Mróz (Siarka II), 16 – Kogut (Stal II), 14 – Maliarenko (Pogoń), 12 – Czorny (Stal ND), Młynarczyk (Stal G.).

18. kolejka, 5 kwietnia: Stal G. – Jeziorak (15), Łowisko – Zdziary (15), Pogoń – Tanew (19), **6 kwietnia:** Siarka II – Słowianin (11), San – Sparta (15) Stal II – Transdzwig (15), Stal ND – Olimpia (16), pauzuje LKS Brzyska Wola.

Straciliśmy dwa punkty



Poraz szósty bramki Stali Stalowa Wola strzegł **MIŁOSZ PIEKUTOWSKI**, i podobnie jak we wszystkich poprzednich meczach, był pewnym punktem naszej drużyny, mimo puszczenia trzech bramek.

W trakcie przerwy w rozgrywkach ligowych, wychowanek Akademii Piłkarskiej Jagiellonia Białystok uczestniczył z reprezentacją Polski do lat 19 w turnieju II rundy eliminacji do mistrzostw Europy, które w tym roku odbędą się w Rumunii. Zagrał w dwóch pierwszych spotkaniach, w zwycięskim z Gruzją 3:0 i w przegranym z Czarnogorą 0:1. Bramkarza „Stalówki” zaskoczył w tym meczu uderzeniem z rzutu wolnego z ponad 30 metrów Vasilije Adzić, który w tym sezonie zaliczył 3 występy w Serie A w barwach Juventusu Turyn. Na początku drugiej połowy Piekutowski uratował nasz zespół przed utratą bramki, broniąc końcówkami palców mocne uderzenie z 16 metrów Marko Tadicia. W trzecim spotkaniu ze Słowacją, bramkarza Stali zastąpił Alex Holewiński z Polonii Bytom. Polska wygrała 2:0, lecz ta wygrana nie naszym piłkarzom nie dała. Awans wywalczyła Czarnogóra.

– Jesteśmy rozczarowani, bo to my byliśmy faworytem tego turnieju, ale jak to w piłce nożnej bywa, czasami faworyt nie awansuje – mówi **Miłosz Piekutowski**.

– **Jak oceniasz swoją postawę w Gruzji, w tych dwóch meczach, w których grałeś?**

– Po pierwszym miałem powody do zadowolenia. Pokonaliśmy gospodarzy, strzeliliśmy trzy gole i udało się zachować czyste konto. Natomiast w meczu z Czarnogorą nie pomogłem drużynie przy rzucie wolnym, ale w pozostałych sytuacjach, to co mogłem wybronić – wybroniłem.

– **Niedosyt masz po tym turnieju, ale chyba także po meczu z Niecieczą. Stal była już w ogródku i już witała się z gaską...**

– Niebywały przebieg miało to spotkanie. Jestem szczerze zaskoczony, ponieważ prowadząc 3:1, mieliśmy szansę na zdobycie czwartej bramki, a zdobyła ją Termalica. No i zaczęła gonić wynik i dopięła swego. Wszyscy czujemy po tym meczu niedosyt. W szatni było tylko jedno zdanie: że straciliśmy dwa punkty.

– **Przyznasz jednak, że można było się spodziewać, że przegrywając dwoma bramkami, drużyna trenera Brosza, który preferuje ofensywny styl gry, ruszy w końcu pełną parą...**



Za miesiąc, dokładnie 8 maja, Miłosz Piekutowski skończy 19 lat

– Oczywiście. Wszyscy wiedzieliśmy, jak gra Termalica i to prowadzenie 3:1 nie dawało nam żadnego jeszcze komfortu. Dlatego powiedziałem, że szkoda tej niewykorzystanej sytuacji na czwartego gola. Myślę, że to trafienie dałoby nam zwycięstwo.

– **Piękną bramkę... puściłeś, po niekonwencjonalnym uderzeniu z przewrotki Kamila Zapolnika.**

– To nie pierwszy raz, kiedy zdobył bramkę w taki sposób. Oglądałem wcześniej jego popisy i, owszem, mogłem być przygotowany na to, że w tej sytuacji złoży się w ten sposób do strzału, ale... zrobił to i zdobył piękną bramkę.

– **Czy wybiegasz już w przyszłość i zastanawiasz się, co będziesz robił, a w zasadzie, czyje strzegł bramki po zakończeniu sezonu? Stal będzie musiała oddać Cię Jagielloni, która zaciera ręce, widząc, jak świetnie sobie radzisz w I lidze.**

– Nie powiem nic odkrywczego, że moim marzeniem jest gra w drużynie, która występuje na najwyższym szczeblu rozgrywkowym. Jakie Jagiellonia będzie mieć wobec mnie plany? Nie wiem. Różne dochodzą mnie w tej sprawie głosy, ale spekulowanie dzisiaj, co będzie za trzy miesiące, nie ma sensu.

– **Podobno jest już chętny na Ciebie. Pod warunkiem, że awansuje do Ekstraklasy.**

– Przekonamy się (*śmiech*).

Rozm. Mariusz Biel

W delfinie złoto dla Krystiana Bąka



Na podium najlepsza trójka wyścigu na 50 m stylem motylkowym. Na najwyższym stopniu mł. bryg. Krystian Bąk (KP PSP Stalowa Wola), z lewej Mariusz Wójcicki (KM PSP Rzeszów), z prawej Łukasz Ziolo (KM PSP Tarnobrzeg)

Nabasenie SiR w Stalowej Woli rozgrywano XI Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego Strażaków w pływaniu. Z naszych reprezentantów najlepiej spisał się mł. bryg. Krystian Bąk. Oficer prasowy Powiatowej Komendy PSP w Stalowej Woli był najszybszym pływakiem na 50 m stylem motylkowym w kategorii master.

W zawodach wystartowało 113 zawodników reprezentujących 20 komend miejskich i powiatowych. Zawody rozgrywano w dwóch kategoriach wiekowych: open (do 39 lat) i master (40 lat i starsi). Strażacy rywalizowali w sześciu konkurencjach indywidualnych i w sztafecie.

W punktacji drużynowej pierwsze miejsce zajęli strażacy KP PSP w Mielcu, wśród których brylował kpt. Kacper Lodarski, zwycięzca wyścigów na 50 stylem dowolnym (czas 25,41) i na 50 m stylem motylkowym (27,26) w kategorii open. Lodarski i st.bryg Grzegorz Wójcicki – wywalczyli w mistrzostwach dwa „złote” medale w kategorii master, na 50 m stylem grzbietowym (35,69) i 50 m stylem dowolnym (28,33). Ta dwójka będzie repre-

zentować Polskę w Mistrzostwach Świata w Alabamie.

Bliski wyjazdu do Stanów Zjednoczonych był rzeczniczek prasowy Powiatowej Komendy PSP w Stalowej Woli, mł. bryg Krystian Bąk, który sekundę z „hakiem” przegrał z Grzegorzem Wójcickim wyścig na 50 m „kraulem”, uzyskując czas 29,7. Nasz strażak okazał się natomiast lepszy od Wójcickiego, ale Mariusza, na 50 m stylem motylkowym. Wygrał czasem 32,33. Zawodnik komendy wojewódzkiej w Rzeszowie był gorszy o 4 setne sekundy (32,37).

Na podium mistrzostw stanął również st. kpt Dawid Sagan. Był trzeci na 50 m stylem motylkowym (43,49) i trzeci na 100 m stylem zmiennym (1:28,6) w kategorii open. W pierwszej szóstce mistrzostw znalazł się mł. ogn. Przemysław Skrzypek – 4. miejsce na 50 stylem klasycznym (42,65), 6. miejsce na 50 m stylem motylkowym (51,9).

Drużynowa klasyfikacja generalna:
1. KP PSP Mielec – 3109 pkt, 2. KP PSP Brzozów – 2681 pkt, 3. KM Tarnobrzeg – 2607 pkt, 4. KP PSP Jasło – 2577 pkt, 5. KP PSP Stalowa Wola – 2348 pkt, 6. KM PSP Krosno – 2166 pkt. Sklasyfikowano 20 komend Państwowej Straży Pożarnej.

Pływanie. Maurycy Kuźma mistrzem okręgu

10 medali wywalczyła trójka pływaków Motyla SiR Stalowa Wola w Nowej Dębie w mistrzostwa okręgu podkarpackiego dzieci 10–11 lat.

Złoty medal w wyścigu na 200 m stylem dowolnym w kategorii rocznika 2014 zdobył Maurycy Kuźma. Zwyciężył w czasie 2:53,55. Ponadto był trzeci na 100 m stylem zmiennym (1:32,81) i na 50 m stylem dowolnym (33,91). Znalazł się także w piątce najlepszych zawodników mistrzostw wśród 11-latków.

Z czterema medalami wróciła Lena Marchut (rocznik 2014). „Srebrne” wywalczyła w wyścigu na 200 m stylem zmiennym (1:30,26), a brązowe na 50, 100 i 200 m stylem dowolnym (35,19 – 1:19,42 – 2:55,78).

Trzecią medalistką Motyla w mistrzostwach okręgu została Anna Kiszka. Zajęła trzecie miejsca na 50 i 100 m stylem grzbietowym (41,51 – 1:31,85).

Klasyfikację medalową wygrał Ikar Mielec, którego pływacy zdobyli 22 medale (8 złotych, 10 srebrnych i 4 brązowe). Miejsce drugie zajął Sokół Rzeszów – 16 (8-6-2), a trzecie Prosim Sokołów Młp./Kolbuszowa – 9 (6-3-0). Motyl SiR Stalowa Wola zajął miejsce szóste – 10 (1-2-7).

Wisła nie popłynęła nad Sanem. Stal żegna się z 2 ligą

Żeby przeskoczyć Wisłę Kraków w tabeli ligowej i zapewnić sobie utrzymanie w 2 lidze na następny sezon, koszykarze Stali Stalowa Wola musieli pokonać ją różnicą 19 punktów. Sztuka się nie udało.

Bardzo słaba i chaotyczna była w wykonaniu naszej drużyny pierwsza kwarta. Widać było, że ciężar gatunkowy spotkania wyraźnie przekraczał możliwości mentalne stalowowolskiego beniaminka. Goście objęli prowadzenie 5:0 i wygrali pierwszą odsłonę 19:9. Dziesięciopunktowe prowadzenie utrzymali do 16. minuty. Po rzucie Wojciecha Barana nasza drużyna wyszła na jednopunktowe prowadzenie 25:24, a za chwilę odskoczyliśmy na 8 „oczek” przewagi (33:25). W tym momencie ożywiły się dość licznie zapewnione trybuny hali SiR przy ul. Hutniczej. Stal złapała wiatr w żagle. Jakub Natkaniec, trener Wisły, poprosił o czas i poskutkowało, bo za moment „trójkę” trafił Sebastian Dąbek, a zakończył drugą kwartę trzema celnymi rzutami wolnymi Igor Krystek. Do przerwy Stal wygrywała 33:31.

Po dużej przerwie nasza drużyna zaczęła szukać swojej szansy w rzutach zza łuku, ale na siedem prób w trzeciej „ćwiartce” tylko jedna była celna. W ostatniej minucie trafił do kosza Maciej Paterek. Często na rzuty z dystansu decydowali się także koszykarze Wisły i także oni nie grzeszyli skutecznością, ale cały czas kontrolowali grę i przed ostatnią kwartą prowadzili 46:44. Te dwa punkty przewagi utrzymali do syreny kończącej ostatnie spotkanie w sezonie 2024/25 i mogli cieszyć się na środku parkietu, a nasi koszykarze podziękowali kibicom za liczne przybycie i gorący doping.

Stal oraz Iskra tracą prawo gry w 2 lidze, zostają w niej drużyny,



Koszykarzom Stali bardzo zależało na tym, żeby pożegnać się ze swoimi kibicami zwycięstwem. Nie udało się...

które zajęły na koniec I etapu miejsca 9–14, natomiast zespoły z miejsc 1–8 rozpoczną rywalizację w II etapie.

STAL – WISŁA 64:66 (9:19, 24:12, 11:15, 20:20)

STAL: Maciej Paterek 8 (1x3), Jadaś 6, Krzek 3, Marcin Paterek 2, Łabuda oraz Tokowenko 11, Kędra 11 (2x3), Chamera 4, Baran 4, Bandyga 2, Tabor 2.

WISŁA: Krystek 14 (1x3), Dąbek 14 (4x3), Golański 14 (4x3), Nowacki 8 (1x3), Graniczka 6 oraz Rerak 10, Michałowski, Batko, Ngarambe.

Sędziowali: Bartłomiej Nycz, Magdalena Mazurkiewicz-Rydz.

W pozostałych meczach 30. kolejki:

Polaris – Iskra 20:0 v.o., Niedźwiadki – MKS II DG 97:70, MKKS Rybnik – KS 27 Katowice 70:86, Cracovia – AZS AWF Mickiewicz Romus 62:81, Zagłębie – AZS AGH 48:82, UJK Kielce – GTK AZS II 76:89, Basket Hills – Polonia 79:98.

2, Zacharz 2, Rzeszutko 1, Litowczuk, S.Dziadura, Duda. Dla **Kadeta** najwięcej punktów: Jakóbik 20 i Kozakiewicz 9.

W pozostałych meczach ostatniej kolejki: AZS UMCS II – MLKS Rzeszów 46:101, ZSL Leżajsk/Lotnik Wierzawice – AZS UMCS 66:39.

1. ZSL Leżajsk/Lotnik	10	20	10	0	813-407
2. Kadet Biela Podl.	10	17	7	3	696-461
3. MLKS Rzeszów	10	16	6	4	718-503
4. STAL					
STALOWA WOLA	10	15	5	5	614-571
5. AZS UMCS Lublin	10	12	2	8	405-730
6. AZS UMCS II Lublin	10	0	6	3	354-928

Koszykówka SWBA. Martwe Piksele dogoniły Narzędziownię

Dwa mecze rozegrali w sobotę koszykarze amatorskiej ligi koszykówki. Martwe

1. Polonia Bytom	30	60	30	0	2926-1936
2. AZS AGH Kraków	30	57	27	3	2696-2005
3. AZS AWF Romus Katowice	30	56	26	4	2589-1833
4. KS 27 Katowice	30	52	22	8	2585-2247
5. Polaris Tarnowskie Góry	30	51	21	9	2327-2060
6. Basket Hills Bielsko-B.	30	48	18	12	2515-2423
7. GTK AZS II Gliwice	30	45	15	15	2265-2275
8. Cracovia 1906 Jome	30	45	15	15	2240-2330
9. UJK Kielce	30	44	14	16	2303-2432
10. MKKS Rybnik	30	43	13	17	2171-2330
11. Zagłębie Sosnowiec	30	40	10	20	1993-2240
12. Niedźwiadki Przemyśl	30	38	8	22	2017-2598
13. MKS II Dąbrowa Górnicza	30	38	8	22	2311-2641
14. Wisła Kraków	30	37	7	23	1976-2357
15. STAL STALOWA WOLA	30	35	5	25	1905-2410
16. Iskra Częstochowa*	30	18	1	29	1087-1789

* Iskra Częstochowa wycofała się z rozgrywek po 17. kolejce

Piksele pokonały Złotą Generację i zrównały się z prowadzącą Narzędziownią, która tego dnia pauzowała. W najbliższą sobotę dojdzie do spotkania liderem z wiceliderem. W drugim sobotnim meczu Elk Skład przegrał z Chytrusami z Lasu Nisko i wciąż pozostaje z jednym tylko zwycięstwem na koncie.

Wyniki 15. kolejki: Martwe Piksele – Złota Generacja 62:55, Elk Skład – Chytrusy z Lasu 50:68, pauzował HSW Narzędziownia.

1. HSW Narzędziownia	11	19	8	3	756-610
2. Martwe Piksele	11	19	8	3	718-604
3. Chytrusy z Lasu	11	18	7	4	646-650
4. Złota Generacja	10	13	3	7	603-629
5. Elk Skład	11	12	1	10	578-808

16. kolejka, 5 kwietnia: Elk Skład – Złota Generacja (16), Martwe Piksele – HSW Narzędziownia (17), pauzują Chytrusy z Lasu.



Mistrzostwa pod rządami Stali



Najszybsi sprinterzy w kategorii U 12.
W środku Benjamin Tubielewicz ze Stali Stalowa Wola, z lewej Kacper Uzar z Resovii, z prawej Antoni Pietroniec z Olimpijczyka Pysznica



Zuzia Tracz (w środku) wywalczyła mistrzowskie tytuły w biegach na 60 i 300 m U 12. Z lewej Liliana Bradys (Tiki-Taka), z prawej Antonina Szurlej (KB Krościenko Wyżne)



Medaliści biegu na 300 m w kategorii U 14 i ich trenerka Monika Kłosowska. Pierwsze miejsce Wojciech Opałka, drugie Maksymilian Butryn, trzecie Kacper Szwedo

Ostatnim akordem sezonu halowego w lekkiej atletyce były mistrzostwa województwa podkarpackiego w najmłodszych kategoriach wiekowych: U 12, U 14 i U 16, rozgrywanych w hali LA Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Znakomicie spisała się reprezentacja Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola, która wywalczyła 36 medali, w tym 11 złotych, 12 srebrnych i 13 brązowych. Dwa razy na najwyższy stopień podium wchodziła: Zuzanna Tarka i Wojciech Opałka, którzy przy okazji swoich startów poprawili rekordy życiowe. „Złoto” i „srebro” przywiózł Benjamin Tubielewicz, a po dwa tytuły wicemistrzowskie wywalczyli Dawid Miazgowiec i Antoni Siembida.

Brawa należą się w pierwszej kolejności medalistom, ale zasłużyli na nie również ci, którzy byli bardzo blisko znalezienia się na podium i zajęli miejsca czwarte: Tymoteusz Kufel w biegach na 60 i 200 m, Marcel Ćwik w skoku wzwyż, Łucja Brzyska w biegu na 60 m, Gabriela Warchoń w skoku wzwyż, Lena Stręciwilk w biegu na 1000 m (piąta w tym biegu była Nikola Tracz). Wszyscy startowali w kategorii U 14.

Dwa medale powędrowały do Lekkoatletycznej Akademii Olimpijczyk Pysznica, która oddelegowała do Rzeszowa 18 zawodniczek i zawodników. Dwukrotnym brązowym medalistą został Antoni Pietroniec, w biegach na 60 i 200 m. O podium otarł się Sebastian Miklus, który zajął czwarte miejsce w biegu na 600 m (najlepszy wynik

w roczniku 2011), a Liliana Kida była piątą w biegach na 60 m (najlepszy wynik w roczniku 2015) i 200 m.

Klasyfikację medalową w kategorii U 12 i U 14 wygrała zdecydowanie Stal Stalowa Wola, która wywalczyła 26 medali (10 złotych, 7 srebrnych i 9 brązowych). Kolejne miejsca: 2. Resovia – 5 (2-2-1), 3. Stal Nowa Dęba – 4 (2-2-0), 4. Tiki-Taka Kolbuszowa – 4 (2-1-1), 5. LA WR Czarna – 4 (2-0-2), 6. KB Krościenko Wyżne – 9 (1-5-3). Medale zdobywali zawodnicy 13 klubów.

W kategorii U 16 pierwsze miejsce w klasyfikacji medalowej zajęła Stal Mielec – 11 (8-2-1), drugie Resovia – 8 (3-5-0), trzecie Tiki Taka – 3 (2-1-0), a na miejscu czwartym była Stal – 10 (1-5-4). Sklasyfikowano 12 klubów.

Złoci medaliści

U 12. Dziewczeta: 60 m – Zuzanna Tarka (8,90 – rek. życ.), 200 m – Zuzanna Tarka (30,48 – rek. życ.). **Chłopcy:** 60 m – Benjamin Tubielewicz (8,84), 600 m – Adam Wydra (1:57,90 – rek. życ.). **U 14. Dziewczeta:** 1000 m – Lena Brodowska (3:31,49 – rek. życ.), pchnięcie kulą – Polina Święcicka (8,98 – rek. życ.). **Chłopcy:** 60 m – Wojciech Opałka (7,78 – rek. życ.), 200 m – Wojciech Opałka (41,02 – rek. życ.), 600 m – Sebastian Chyla (1:30,23), pchnięcie kulą – Dmytro Sofronov (41,02 – rek. życ.), skok wzwyż – Szymon Nowak (150).

Srebrni medaliści

U 12. Chłopcy: 200 m – Benjamin Tubielewicz (30,27 – rek. życ.), 600 m – Dawid Miazgowiec (1:58,41), skok w dal – Dawid Miazgowiec (4,07 – rek. życ.). **U 14. Dziewczeta:** 300 m – Łucja Brzyska (44,34 – rek. życ.). **Chłopcy:** 300 m – Maksymilian Butryn (44,46), 1000 m – Nikodem Fołta (3:15,04), pchnięcie kulą – Gabriel Naja (5,73), sztafeta 4x200 m mix: Antoni Siembida, Lena Grzybowska, Wojciech Opałka, Hanna Skrok Hanna (1:43,33)

U 16. Dziewczeta: 600 m – Lena Grzybowska (1:37,69 – rek. życ.). **Chłopcy:** 60 m – Antoni Siembida (7,50 – rek. życ.), 300 m – Antoni Siembida (39,15), skok w dal – Marcel Ćwik (5,63 – rek. życ.)

Brązowi medaliści

U 12. Dziewczeta: 600 m – Jowita Guz (2:06,06 – rek. życ.). **Chłopcy:** 600 m – Przemysław Walerowicz (1:58,94), 60 m – Antoni Pieroniec (Olimpijczyk Pysznica, 9,16), 200 m – Antoni Pietroniec (30,44 – rek. życ.).

U 14. Dziewczeta: 1000 m – Weronika Pieróg (3:32,29), skok wzwyż – Dominika Pikor (130), pchnięcie kulą – Karolina Kowalczykowska (8,70 – rek. życ.). **Chłopcy:** 300 m – Dominik Szwedo (44,54), 600 m – Kacper Grzybowski (1:43,15), skok wzwyż – Gabriela Naja (140), pchnięcie kulą – Bartłomiej Maślach Bartłomiej (5,10).

U 16. Dziewczeta: 300 m – Hanna Skrok (43,25 – rek. życ.), 600 m – Daria Stec (1:41,15 – rek. życ.), pchnięcie kulą – Dominika Dyl (9,17). **Chłopcy:** skok w dal – Krzysztof Siembida (5,38 – rek. życ.).

Vega powalczy o półfinał w jaskini lwa



młodzieżowa

Wśród, 26 marca, w siedzibie Polskiego Związku Piłki Siatkowej odbyło się losowanie ośmiu grup ćwierćfinałowych mistrzostw Polski młodzieżowej. CES Vega SiR Stalowa Wola trafiła do grupy 6, która rozgrywać mecze będzie we Wrocławiu. Rywalkami naszego zespołu będą: EWL#Volley Wrocław, UKS Gdynia Akademia Siatkówki i SPS Sparta Braniewo.

Gospodynie turnieju będą bronić tytułu mistrza Polski młodzie-

czek, wywalczonego przed rokiem w Szamotułach, a przed tygodniem team z Wrocławia zajął pierwsze miejsce w 1/8 finału, organizowanego w swojej hali, odnosząc trzy gładkie zwycięstwa po 2:0.

Także zespół z Gdyni awansował do ćwierćfinału z pierwszego miejsca, natomiast Sparta zajęła drugie miejsce w 1/8 finału rozgrywanego w Warszawie. Przypomnijmy, że nasza Vega wywalczyła awans podczas turnieju organizowanego w Stalowej Woli, zajmując drugie miejsce, za Dunajcem Nowy Sącz.

Pierwsze mecze turnieju rozpoczyna się w sobotę (5 kwietnia). Vega wejdzie do gry o godz. 10 meczem z drużyną z Gdyni, a o godz. 18 zmierzy się z Volleyem Wrocław. W niedzielę o godz. 10 spotkanie ze Spartą.

W jeszcze dłuższą podróż, bo aż do Polic, gdzie mecze rozgrywać będą zespoły 8. grupy, wyruszy drugi reprezentant Podkarpacia, Karpaty MOSiR Krosno. Ich rywalkami w walce o półfinał będą: Chemik Police, Sparta Warszawa i Victoria Włoszczowa.



Veganki, powodzenia!
W jaskini lwa pokażcie...
lwie pazury

SZTAFETA

e-mail: redakcja@sztafeta.pl

37-450 Stalowa Wola
Al. Jana Pawła II 25 A/1010

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

tel./fax 15 810 94 00

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Marzena Kościółek
mkosciulek@sztafeta.pl, tel. 15 810 94 00

Współpraca wydawnicza:

Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 00

adryka@sztafeta.pl; edomanskaholody@sztafeta.pl

Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA

i portalu www.sztafeta.pl:

Karolina Kusińska, tel. 509-513-016, kkusinska@sztafeta.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00

Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011, mbiel@sztafeta.pl

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, asobol@sztafeta.pl

Lilla Witkowska, 509-387-001, lwitkowska@sztafeta.pl

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)

Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu



Kontakt z redakcją:

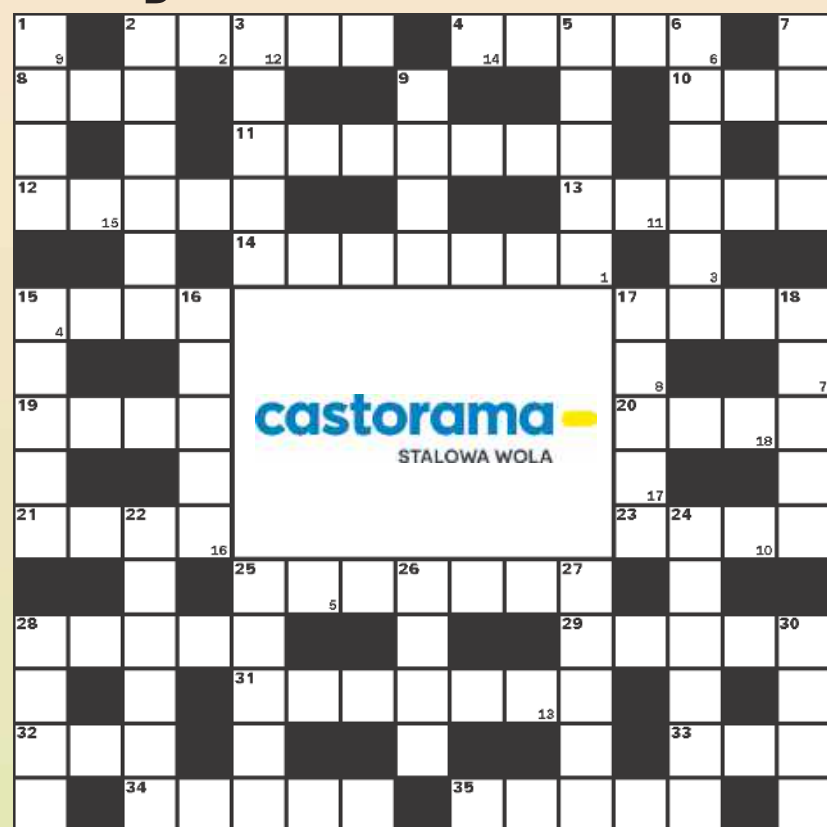
15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00

redakcja@sztafeta.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.



Krzyżówka rodzinna



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: **37-450 Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 25 A/1010**. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **Castorama Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 2B, 37-450 Stalowa Wola**.

Pozio: 2 – dopływ Dunajca, 4 – piłki od bramki, 8 – niewidoczna granica ogrodu, 10 – ustawa w Anglii, 11 – ciastko z kremem, 12 – znany jako „Czesław Śpiewa”, piosenkarz, 13 – imię cesarzy niemieckich, 14 – bohater „Baśni z tysiąca i jednej nocy”, 15 – ciasto z suszonymi owocami, 17 – cenny wierzchołek, 19 – rzadki ptak z rodziny żurawi, 20 – haft dekoracyjny, 21 – skandynawski bóg piorunów, 23 – mieszkał pod Wawelem, 25 – świetlisty krąg nad głową, 28 – dodatek do umowy, 29 – wojskowy kolor, 31 – wysoka, i sztywna część buta, 32 – mocne angielskie piwo, 33 – terenowe auto z Rumunii, 34 – rzymski polityk, wróg Cezara, 35 – godło Indianina.

Pionowo: 1 – broń strzelająca seriami, 2 – z boku męskiej twarzy, 3 – służąca z opowiadania „Sklepy Cynamonowe”, 5 – lokum poczwarki, 6 – najniższe piętro budynku, 7 – część terytorium USA, 9 – duże naczynie z klepek, 15 – klasa jachtu, 16 – buduje mosty, 17 – dzielny „Achaj” z Odysei, 18 – na barszcz i na cukier, 22 – skoczny taniec ludowy, 24 – nagrali „Wyjątkowo zimny maj”, 25 – angielski Służewiec, 26 – czasopismo dla kobiet, 27 – motyw zdobniczy w architekturze, 28 – Niezgódka, uczeń Pana Kleksa, 30 – bohater z plakatu.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 12: W przyrodzie nic nie ginie. Nagrodę ufundowaną przez **Castorama Stalowa Wola** wygrał **Zdzisław Żerdecki** ze Stalowej Woli. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 8 kwietnia.

KUPON 14/2025

Marian T. Karaś **Aforyzmy**

Siedź cicho!
Jak siedzisz w cudzej kieszeni

Pułaski był generałem
nie od parady

Nie tylko strażacy
utrzymują się z lania wody

Stanisław J. Chudy **Fraszki**

O trzymaniu w polityce
Chwalebna to postawa
Choć wygląda na żarty
Niektórzy zamiast sztandarów
Wolą trzymać standardy!

Dzień Wyzwolenia Ameryki
Nadeszła w końcu chwila ta
Na wszystko Trump nałożył cia!

Szara eminencja
Dla jasności – nie jest VIP-em
Za to często – ciemnym typem

Istnieje wiele niebezpiecznych stron w Internecie, które mogą doprowadzić nieprzygotowaną osobę do samobójstwa.
Np. podatki.gov.pl

Chłopak do dziewczyny:
– Co byś powiedziała na kolację u mnie dziś wieczorem? Może o 19.00?
– Z przyjemnością. Będę punktualnie o 19.00.
– Bądź o 17.00, przecież kolacja sama się nie zrobi!

Polak opowiada znajomym wrażenia z wycieczki do słonecznej Hiszpanii.
– Widziałem corridę, zwyczajny stadion, na stadionie siedzieli zwyczajni ludzie.

Wyszedł Hiszpan na arenę. Zwyczajny facet, tylko trochę wystrojony.
Potem wypuścili byka. Zwyczajny byk, łaził sobie po arenie. Nagle ten wystrojony facet mach-



nął ruską flagą, byk się wku...wił no i wszystko się zaczęło....

Wywiad ze 100-letnim jubilatą przeprowadzony przez lokalną gazetę:
– Może nam pan zdradzić receptę na długowieczność?
– Raz w roku urządzałam organizmowi alkoholową terapię szokową.
– I ile wtedy pan wypija?
– Tego dnia nie piję wcale.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03–20.04)

Nadchodzą dni pełne zamieszania, ale też sukcesów. Łatwo będzie Ci zdobyć uznanie i zyskać nowych przyjaciół. W miłości bądź ostrożny. Pewna obietnica, jaką złożysz w przypływie emocji, może wnieść trochę zamieszania w twoje miłosne sprawy.



Byk (21.04–20.05)

Odróżnij to, co jest ważne od tego, co jeszcze może trochę poczekać. Bądź ostrożny tam, gdzie mowa o pożyczkach i większych pieniądzach. Zbyt duża beztroska i zbyt wiele wydatków mogą sprawić, że rodzina wypowie się bardzo krytycznie o Twoim postępowaniu.



Bliźnięta (21.05–21.06)

Nie pozwól nikomu wtrącać się w swoje sprawy. Intuicja Cię nie zawiedzie, to nie jest dobry czas na ryzyko i pośpieszne decyzje. Zadbaj o spokój i porządek, trzymaj się z dala od konfliktów. Masz teraz powrodozenie w miłości.



Rak (22.06–22.07)

Masz szansę odkryć intrygę lub wytropisz ile zarabia konkurencja. Wnioski będą ciekawe, warto porozmawiać o tym z szefem. Być może już czas upomnieć się o spełnienie zaległych obietnic? Szczęście Ci sprzyja, ale musisz być skoncentrowany na swoim celu.



Lew (23.07–22.08)

W pracy nie bądź zbyt wyrywny. Obserwuj sytuację i spokojnie zajmuj się swoimi sprawami. Kłopoty Cię teraz ominą lub okażą się mniejsze, niż przypuszczałeś. Stare sprawy ukażą się w nowym świetle, a to, co się opóźniało wreszcie ruszy do przodu.



Panna (23.08–22.09)

Napotkasz na swojej drodze zagadkowe zdarzenia. Nie ufaj plotkom i szokującym wiadomościom. Znajdź czas na fitness lub taniec, a szybko odzyskasz dobry humor. Możliwa też wygrana lub pomysły zbieg okoliczności.



Waga (23.09–22.10)

Sprawy, które wydawały się stracone, teraz ruszą do przodu i okażą się strzałem w dziesiątkę. Jeśli marzysz o nowej pracy, zaoferuj jej teraz szukać. Dopisze Ci też szczęście w miłości. Puścisz w niepamięć spory i kłótnie i zaczniesz wszystko od nowa.



Skorpion (23.10–22.11)

W pracy uda Ci się przekonać kogoś do pomysłu, na którym od dawna Ci zależy. Postaraj się zakończyć konflikt z osobą, która czuje się urażona i przeszkadza Ci w realizacji ambitnych planów. Słuchaj intuicji, a znajdziesz odpowiedź na ważne pytanie.



Strzelec (23.11–21.12)

Pojawi się szansa na zyskowny interes lub ciekawa propozycja nowej pracy. Nie zapominaj o miłości. Samotne Strzelce będą swatane z kimś, na kogo same nie wróciłyby uwagi. Zaufaj znajomym, tym razem mogą mieć rację.



Koziorożec (22.12–19.01)

Przed Twoim krytycznym wzrokiem mało kto teraz umknie. Dla niektórych nadejdzie czas zapłaty. Sympatycznym osobom rozdasz uśmiechy i nagrody, a dla leniwych bez cienia litości wyznaczysz kary. Nie odkładaj tylko urzędowych spraw na później.



Wodnik (20.01–18.02)

W pracy pojawisz się pierwszy, zamkniesz drzwi ostatni, a przede wszystkim wykorzystasz wszystkie możliwości, aby mieć i wiedzieć więcej od innych. Randka okaże się najlepszym sposobem na odpoczynek i nabranie dystansu do zawodowych spraw.



Ryby (19.02–20.03)

W sprawach zawodowych słuchaj intuicji, bo Twoje pomysły będą niezwykle, ale nie wszystkie zostaną odpowiednio zrozumiane przez szefa. W miłości wydarzenia biec będą spokojnym rytmem.